

Sprawa tragicznego wypadku w Złakowie
przed sądem – str. 10-11

Wyścigi Wraków
przyciągnęły rekordową publiczność – str. 16-17

Czy kolej będzie zainteresowana
budową tunelu? – str. 5

CZWARTEK 19 sierpnia 2021 | NR 33 (1468) | Rok XXXI | ISSN 1231-479x

Jackowice | Akcja gaśnicza trwała przez całą noc. Straty są ogromne

Weszli do stodoły i ją podpalili

W nocy z 12 na 13 sierpnia o godzinie 00:46 do dyżurnego PSP w Łowiczu wpłynęło zgłoszenie dotyczące płonącej stodoły z oborą w Jackowicach w gminie Zduny. Zgłoszenia tego dokonali sąsiedzi, którzy zauważyli ogień jako pierwsi.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Po dojeździe na miejsce, strażacy zastali pożar w fazie rozwinętej, paliła się magazynowana w środku słoma, konstrukcja dachu, a eternit, którym był pokryty pod wpływem wysokiej temperatury pękał z głośnym, trzaskiem.

Przed dojazdem straży właściciel sam odłączył dopływ prądu do budynku gospodarczego, który ma kształt litery L.

W budynku nie było zwierząt, rodzina właścicieli gospodarstwa

była w budynku mieszkalnym. Na szczęście nikt nie został poszkodowany.

Działania straży trwały przez całą noc – w sumie około 7 godzin. Na miejsce zadysponowano 11 zastępów straży pożarnej,



Z ustaleń wynikało, że doszło do celowego podpalenia gospodarstwa.



Widok pogorzeliska pokazuje, jak duży jest rozmiar strat. Zniszczeniu uległ budynek w kształcie litery L, spaleni uległo 250 balotów słomy i to, co gospodarze przechowywali w środku.

a w akcji gaśniczej udział brało 54 strażaków z JRG Łowicz oraz jednostek z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego: OSP Bąków Górny, OSP Zduny, OSP Złaków Kościelny, a także spoza niego – OSP Bąków Dolny i OSP Złaków Borowy.

Pożar objął 600 mkw., a straty oszacowano na 230 tys. zł. Spaleniu uległ dach, 250 balotów słomy, przyczepa samochodowa lekka oraz siewnik rolniczy.

Na miejscu zdarzenia obecny był również patrol policji, ponieważ od początku zachodziła obawa, że było to podpalenie.

Podpalacze zatrzymani
następnego dnia

Już następnego dnia po pożarze łowickim policjantom udało się zatrzymać sprawców podpalenia.

str. 2

Łowicz | Umowa na odwiert badawczy Geotermia o krok bliżej

19.772.250 zł otrzyma miasto z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na badawczy odwiert geotermalny przy ul. Dmowskiego (tzw. Łąki Niebudka). Burmistrz Krzysztof Kaliński podpisał w czwartek, 12 sierpnia, w Otwocku umowę na to dofinansowanie z zastępcą prezesa funduszu Dominikiem Bąkiem.

Oprócz Łowicza dofinansowanie otrzyma 14 innych samorządów w Polsce. Prace przy odwiercie mają ruszyć w 2023 roku.

– Może się wydawać, że mamy jeszcze dużo czasu, ale tak naprawdę już musimy myśleć nad przygotowaniem przetargu, aby wyłonić wykonawcę prac – powiedział nam burmistrz Krzysztof Kaliński. Komentując podpisanie umowy powiedział, że jest bardzo zadowolony z otrzymanej przez miasto dotacji. Jak zaznaczył, Michał Kurtyka, minister Klimatu i Środowiska, przemawiając na uroczystości podpisania umowy na dofinansowanie odwiertów powiedział: „To wielki dzień dla polskiej geotermii”, on zaś bez wahania powiedział, że to był wielki dzień dla Łowicza. Dodał, że to poważny krok w kierunku, który dla mia-

sta i mieszkańców jest bardzo istotny. Odwiert będzie odwiertem badawczym, który ma odpowiedzieć na pytanie czy pod Łowiczem znajdują się źródła ciepłej wody, które miasto mogłoby wykorzystać dla dobra łowiczanie, odwiert pozwoli też określić parametry wód geotermalnych – będzie to mieć wpływ na wybór technologii ich wykorzystania.

O jaką wodę nam chodzi

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka powiedział nam, że do czasu, gdy odwiert sięgnie ustalonej głębokości i nie zbada się znajdujących się w nim wód geotermalnych, trudno mówić o możliwości wykorzystania tych wód. – Tak naprawdę nie wiemy do końca co napotka odwiert.

str. 4

Powiat Łowicki | Minister zaproponował, na razie nieoficjalnie

Przesiedleńcy z gminy Baranów w Łowiczu?

W czwartek, 12 sierpnia, starosta łowicki Marcin Kosior oraz szef Klubu Radnych PiS i Niezależni Jakub Wolski oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu spotkali się z ministrem Marcinem Horałą, sekretarzem stanu w Ministerstwie Infrastruktury i pełnomocnikiem rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego dla RP oraz dyrektorem Biura Pełnomocnika Rządu ds. CPK Sewerynem Szwarockim. Przyniosło ono nieoczekiwaną propozycję.

Starosta w rozmowie z nami powiedział, że spotkanie miało mieć charakter ogólny, samorządowcy z Łowicza chcieli dowiedzieć się jakie znaczenie przy realizacji rządowej inwestycji może odegrać Łowicz i powiat łowicki. Starosta przyznał, że delegacja została zaskoczona jedną z propozycji, która dla miasta może mieć ogromne znaczenie w przyszłości, chodziło o grunty. Minister Horała we wpisie po spotkaniu na Facebooku dał do zrozumienia, że CPK właśnie z Łowiczem wiąże nadzieję na pozyskanie dużych nieruchomości pod zabudowę mieszkaniową. Pozyskane grunty miałyby być oferowane jako zastępcze dla mieszkańców gminy Baranów, wysiedlonych pod planowany port lotniczy. Mowa jest

o budowie osiedli domów jednorodzinnych. Starosta mówi, że propozycja pełnomocnika spotkała się z zainteresowaniem zarówno jego, jak i przedstawicieli Rady Miejskiej, starostwo czeka na oficjalne zapytanie w tej sprawie o określenie oczekiwań, zamierza przygotować dla CPK ofertę.

O jakie grunty może chodzić? Przede wszystkim o nieruchomości o przeznaczeniu rolniczym, które dziś są w administracji Zespołu Szkół na Blichu. To działki położone przy ul. Blich, zarówno na południe, czyli od rzeki Bzury, jak i tereny położone pomiędzy ul. Blich a ul. Poznańską, ale także działki położone przy ul. Nadburzańkiej Dolnej, czyli od wschodniej granicy miasta z gminą Łowicz. W tej pierwszej,



Spotkanie z wiceministrem infrastruktury i pełnomocnikiem rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego Marcinem Horałą (w środku) oraz dyrektorem jego biura Sewerynem Szwarockim (pierwszy z lewej) samorządowców z Łowicza, Jakubem Wolskim (drugi od lewej), Jackiem Wiśniewskim (czwarty od lewej) oraz starostą Marcinem Kosiorkiem (pierwszy od prawej).

najciekawszej lokalizacji, powiat posiada kilkanaście hektarów terenów. Założenia budowy CPK mówią o konieczności przesiedlenia min. 3 tys. osób.

Pełnomocnik rządu ds. CPK Marcin Horała na swoim profilu facebookowym napisał po spotkaniu także – „Łowicz jako 30-tysięczne miasto położone w odległości około 30 kilometrów od planowanej lokalizacji lotniska

z dobrymi połączeniami kolejowymi i drogowymi oraz wysokim poziomem szkolnictwa będzie stanowił atrakcyjną lokalizację dla potencjalnych inwestorów i może stać się – podobnie jak inne miasta regionu – dużym beneficjentem Programu CPK. Inwestycje jakie rozpoczyna się wokół Portu Solidarności staną się także atrakcyjnym miejscem zatrudnienia dla mieszkańców Łowicza i okolic”. tb

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **534 013 271**
e-mail: **tomasz.bartos@lowiczanie.info**
TOMASZ BARTOS

Jackowice | Akcja gaśnicza trwała przez całą noc. Straty są ogromne

Weszli do stodoły i ją podpalili

dokończenie ze str. 1

Jeden z nich już trafił do aresztu, wobec drugiego prokurator zastosował dozór policyjny. Policja poinformowała, że bezpośrednio po zakończeniu akcji funkcjonariusze przystąpili do ustalenia okoliczności i przyczyn pożaru. Przesłuchali świadków, wykonali oględziny i zabezpieczyli ślady. Z ustaleń wynikało, że celowo podpalono gospodarstwo.

W wyniku działań kryminalnych zatrzymano 29-latkę z powiatu łowickiego (jak ustaliliśmy, mieszkająca Zielkowic) i 33-letniego łowiczaniego, którzy są podejrzani o podpalenie.

– Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanym prokuratorskiego zarzutu sprowadzenia pożaru zagrażającego mieniu w dużych rozmiarach – informuje rzecznik policji w Łowiczu kom. Urszula Szymczak.

Wobec młodszego z mężczyzn sąd zastosował tymczasowe aresztowanie. Z ustaleń wynika, że 29-latek dopuścił się czynu z przy-

czyn osobistych. Wobec 33-latka prokurator zastosował dozór policyjny. Oba mężczyznom grozi do 10 lat więzienia. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Łowiczu.

Poszkodowana rodzina sołtysa i radnej

Jak dowiedzieliśmy się, do pożaru doszło w gospodarstwie Jolanty i Stanisława Perzynów – osób, którzy w lokalnym środowisku cieszą się dużym zaufaniem i sympatią, mają też duszę społeczników. Pan Stanisław jest sołtysiem Jackowic, pani Jolanta – radną gminną, a także wiceprzewodniczącą Rejonowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Łowiczu.

Ona i mąż, a także piątka ich dorosłych dzieci, są całym zdarzeniem zdruzgotani, tym bardziej, że jest to czwarte nieszczęście, które ich spotkało. W 1984 roku mieli duży pożar gospodarstwa, kilkanaście lat temu firma, która miała im pobrać płytę obornikową oszukała ich na 21 tys. zł – ponieważ zapłacili za płytę,



Pożar został zauważony przez sąsiadów w momencie, gdy strzelało już pokrycie z eternitu. Ogień był w fazie rozwiniętej.

a nie doczekali się jej – podobnie jak wielu mieszkańców naszego terenu, 9 lat temu nieznani sprawcy ukradli im ciągnik, teraz mają zniszczony dach na całym budynku gospodarczym.

Nie mają obecnie inwentarza, a słomę składowali od kilku lat, uznając, że jej cena nie jest wysoka, więc ze sprzedaży nie uzyska-

toring, system taki mają również ich sąsiedzi, co na pewno pomogło policji w ujęciu sprawców. Ma nadzieję, że dowody, jakie policji udało się zebrać będą wystarczające, aby ponieśli karę.

Trudno się pogodzić, że ktoś zrobił to celowo

Mimo wszystko mieszkanka Jackowic nie czuje ulgi, że sprawca siedzi w areszcie, gdy u niej trwa usuwanie skutków pożaru. Jej zdaniem sprawiedliwe byłoby, gdyby to podpalacz sprzątał pogorzelisko, a potem odbudowywał budynek. Bo zdarzenie ma kilka aspektów, a straty materialne są tylko jednym z nich. Kolejnym jest stres, który z pewnością odbije się na zdrowiu jej i męża.

Dla niej najgorsza jest świadomość, że ktoś zakradł się do nich, aby zniszczyć dorobek ich życia. Łatwiej byłoby jej pogodzić się ze stratą, gdyby przyczyną pożaru było uderzenie pioruna czy wichura, bo wiedziałaby, że to przypadek losowy. – My to od-

budujemy, bo wspierają nas dzieci, ale to zdrowie, ten strach, jaki przeżyliśmy, bojąc się iść spać po tym wszystkim – tego nam nikt nie zwróci.

Nie zostali sami

Mimo wszystko Perzynowie nie stracili wiary w Boga i w ludzi. Pani Jolanta podkreśla, że byli pełni podziwu widząc poświęcenie strażaków, którzy pełni zaangażowania prowadzili u nich akcję przez całą noc. Widzieli też, jak policja skrupulatnie zbiera dowody. W czasie prowadzonej akcji i po jej zakończeniu z pomocą ruszyli sąsiedzi i znajomi oraz ponownie strażacy. PSP z Łowicza przyjechało z podnośnikiem, aby wraz z druhmami z OSP Zduny usunąć pozostałe arkusze eternitu, które stwarzały zagrożenie. Ktoś im przywiózł plandekę, wiele osób zadeklarowało pomoc i swoją pracę i nie były to puste obietnice, bo gdy sami coś robią przy zniszczonym budynku, od razu mają pomoc dobrych ludzi. Wszystkim tym osobom są niewymownie wdzięczni.

– Myślę, że trafiła się taka jednostka, która chciała nam zaszkodzić, aby my nadal wierzyliśmy w ludzi – bo ludzie są dobrzy i my tego doświadczamy. Nie zostaliśmy z tym sami. **mwk**

Sąd Okręgowy w Łodzi | Zapadł prawomocny wyrok

Zakończona sprawa wypadku, w którym ucierpiała Kasia Stańczyk

17 sierpnia Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrzył apelację od wyroku skazującego kierowcę, który spowodował tragiczny wypadek, w wyniku którego poważnych obrażeń doznała Katarzyna Stańczyk z Lenartowa. O dzielnej i walecznej mamie dwójki dzieci pisaliśmy wielokrotnie za sprawą akcji charytatywnej „Budźmy Kasie”, w której zbierane są pieniądze na jej leczenie.

Do tragicznego w skutkach wypadku, po którym Kasia Stańczyk zapadła w śpiączkę doszło 15 listopada 2018 roku na pasie autostrady A2 w kierunku Poznania, na wysokości Dzierżgówka. Auto, którym podróżowała jako pasażer-

ka, musiało zatrzymać się z powodu utrudnień na drodze, a wtedy w jego tył uderzył TIR i przegniótł „osobówkę” do innej cię żarówki, znajdującej się przed nią.

14 lutego 2020 roku przed Sądem Rejonowym w Łowiczu zapadł wyrok, na mocy którego kierujący TIR-em Leszek H. został uznany winnym spowodowania wypadku w ruchu lądowym, którego następstwem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu. Wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 2 lat próby.

Dodatkowo otrzymał on zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku.

Tytułem częściowego zadośćuczynienia sąd nakazał mu wpłacić kwotę 3 tys. zł na rzecz Pawła I. (kierujący samochodem, w którym pasażerką była Kasia) oraz 10 tys. zł na rzecz poszkodowanej Katarzyny Stańczyk. Tamten wyrok był jednak nieprawomocny i przysługiwała od niego apelacja, która została złożona.

– Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 17 sierpnia 2021 roku utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 14 lutego 2020 roku – poinformowała nas Monika Pawłowska-Radziemska, rzecznik prasowy ds. cywilnych Sądu Okręgowego w Łodzi. Orzeczenie jest prawomocne. **aa**

Patoki | Nietypowy fałszywy alarm

Pusty kajak na Bzurze postawił służby na nogi

Fałszywy alarm, tzw. w dobrej wierze, odebrała w 15 sierpnia łowicka straż około godz. 14.20. Zgłaszający uczestnik spływu kajakowego zauważył pusty kajak na Bzurze, w okolicach Patok.

Obawiając się, że ktoś potrzebuje pomocy, zadzwonił na numer alarmowy. Akcja ruszyła. Dyżurny PSP w Łowiczu wezwał

na miejsce kilka zastępów straży. Ponieważ nie wiadomo było, na którym brzegu prowadzić poszukiwania, a dostęp do drugiego brzegu był utrudniony, część sił skierowano od strony Nowych Kęsów w powiecie skierniewickim.

Po dotarciu do kajaka okazało się, że jest w nim turystyczny ekwipunek ze świeżym je-

dzeniem, co wskazywało na to, że stosunkowo niedawno był on użytkowany. Prawda jednak okazała się nieco inna.

Otóż po pewnym czasie z policją skontaktowała się jedna z firm, która wypożycza kajaki. Okazało się, że owszem, bagaż został do kajaka załadowany, ale sami kajakarze nie zdążyli do niego wsiąść, ponieważ odpłynął im w dół rzeki, prawdopodobnie wraz z telefonami, więc nie od razu powiadomili o tym wypożyczalnię kajaków czy wezwać inne służby. Po godzinie akcja została zakończona. **mwk**

Łowicz i okolice | Z promilami za kółkiem

31-latka niechlubną rekordzistką weekendu

W miniony weekend łowiccy policjanci zatrzymali kolejnych nietrzeźwych kierujących. Niechlubną rekordzistką okazała się 31-latka, która miała prawie 2,8 promila alkoholu w organizmie.

W piątek, 13 sierpnia po godzinie 18:00, dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w Bielawach. Po dojechaniu na miejsce w rowie znajdowało się Daewoo Tico. Kierująca samochodem i jej pasażer zostali przebadani przez Zespół Ratownictwa

Medycznego, nie odnieśli poważnych obrażeń. Policjanci ustalili, że pojazdem kierowała 31-latka z powiatu łowickiego, która miała aż 2,75 promila alkoholu we krwi.

W sobotę 14 sierpnia około godziny 20:20 na ul. Magazynowej w Łowiczu policjanci z „drogówki” zatrzymali do kontroli Toyotę, którą kierował 54-latek z powiatu łowickiego. Badanie wykazało prawie 0,6 promila alkoholu.

Także 14 sierpnia, po godzinie 1:00 w nocy, na ul. Bolimowskiej w Łowiczu policjanci z „drogówki” zatrzymali Volkswagena Passata. Kontrola wykazała, że w organizmie kierującego nim

30-latka z powiatu skierniewickiego krąży prawie 1,7 promile.

W niedzielę, 15 sierpnia tuż przed 11:00 policjanci otrzymali zgłoszenie o obywatelskim zatrzymaniu nietrzeźwego kierującego. Kierujący Fordem Galaxy jechał autostradą A2 w kierunku Warszawy, ale nie potrafił utrzymać swojego pasa ruchu i zahaczył o barierki, po czym zjechał na MOP Polesie. Widząc to, świadkowie zabrali kierującemu kluczyki i powiadomili policję. Od 32-letniego pabianiczana czuć było silną woń alkoholu, a badanie tylko to potwierdziło. Miał 2,3 promila alkoholu w organizmie. **aa**

Retki | Być może ocalił czyjeś życie

Bacznego kierowcę sam zatrzymał pijanego

Dzięki reakcji kierowcy poruszającego się tą samą drogą udało się zatrzymać pijanego 38-latkę, który wsiadł za kierownicę Volkswagena. W jego zylach krążyły ponad 3 promile alkoholu.

Zgłoszenie o tym zdarzeniu wpłynęło do dyżurnego policji w środę, 11 sierpnia, około godz. 22. Świadek zauważył jadącego

przed nim Volkswagena, który nie trzymał się swojego pasa ruchu i poruszał się całą szerokością drogi. Mężczyźnie udało się zatrzymać pojazd w okolicach Retki w gminie Zduny, zabrać kierującemu kluczyki, uniemożliwiając mu tym samym dalszą jazdę. Następnie kierowcę zadzwonił na numer alarmowy. Od kierującego

DK 92 | Czy ten wrak zostanie usunięty?

Porzucenie i pożar Opla

Nasi czytelnicy interesują się sprawą białego Opla, który został porzucony w rowie przy drodze krajowej nr 92 na wysokości Kompiny. Pierwszą wzmiankę o nim zamieściliśmy 13 czerwca br. Kilka dni później doszło do pożaru samochodu, jednak pomimo tego nie został

on uprzątnięty z przydrożnego rowu.

Biała Astra od początku zwraca uwagę kierowców. Wielu z nich zatrzymywało się nawet, aby sprawdzić, czy nie trzeba komuś udzielić pomocy. W pojeździe jednak nikogo nie ma, jest zamknięty. Nikogo nie było w po-

blizu pojazdu także, gdy strażacy przyjechali go gasić. Przyjęto, że przyczyną pożaru było zaprószenie ognia przez osoby nieznane.

– Policjanci z ruchu drogowego podjęli czynności zmierzające do ustalenia właściciela pojazdu. Auto znajduje się poza drogą publiczną, nie stwarza zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym – informuje nas rzecznik policji w Łowiczu kom. Urszula Szymczak. **aa**

Aktualności

Gmina Zduny | Bieg Tropem Wilczym

W sportowym stylu uczcili bohaterów

Około 150 osób wzięło udział w Biegu Tropem Wilczym w Zduńskiej Dąbrowie, zorganizowanym 15 sierpnia od godz. 9 rano przez gminę Zduny i trzeba przyznać, że była to idealna pora, bo nie było jeszcze upału. W gronie uczestników były nawet 4-letnie dzieci, liczną grupę stanowiła młodzież, nie zabrakło też osób dorosłych.

Bieg poprzedziło złożenie kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym Krystynę Idzikowską, patronkę Zespołu Szkół w Zduńskiej Dąbrowie oraz okolicznościowe przemówienie wójta Krzysztofa Skowrońskiego.

Po biegu, wraz z przewodniczącym Rady Gminy Zduny Wiesławem Dalkiem i kilkusobową delegacją udali się oni do centrum Zdun, gdzie złożyli również

kwiaty pod pomnikiem Poległych Gminików.

Sam bieg został zorganizowany bocznymi drogami, była to pętla o długości około 2 km, której start był przy budynku dawnego liceum, a meta – przy sali gimnastycznej ZS Centrum Kształcenia Rolniczego. Tam organizatorzy przygotowali dla uczestników medale i wodę.

Bieg Honorowy był na dystansie 1963 m, co upamiętnia rok, w którym zginął sierżant Józef Franczak ps. Lalek, ostatni żołnierz polskiego podziemia niepodległościowego. Osoby, które zapisały się na bieg o długości 4000 m, zrobiły dwa okrążenia.

Na koniec wręczone zostały puchary dla osób, które jako pierwsze przekroczyły linię mety na obu dystansach. Wśród mężczyzn

bieg na 1963 m najszybciej przebiegł Mateusz Zaręba, wśród kobiet – Patrycja Drabik.

Bieg na 4000 m jako pierwszy ukończył Kamil Rybus, wśród kobiet – Emilia Jagoda.

Były też inne nagrody specjalne, dla najstarszej uczestniczki, którą była Stanisława Jacaszek i najmłodszego uczestnika, który biegł samodzielnie – był nim Antoni Wolski. Najmłodszą zarejestrowaną uczestniczką, raptem roczną, była Iga Dziedziela, która pokonała trasę z tatą i starszym bratem. Dla Antka i Igi organizatorzy przygotowali duże pluszaki.

Szczególne podziękowania odebrał też Daniel Palyga, mieszkaniec Zdun i członek Stowarzyszenia Retro Łowiczanka, który pokonał trasę w żołnierskim mundurze.

mwk



Najmłodszą zarejestrowaną uczestniczką była roczna Iga Dziedziela, która w swoim wózku dziecięcym pokonała trasę ze starszym bratem i tatą (który na zdjęciu trzyma ją na rękach). Od organizatorów została nagrodzona pluszakiem.

FOT. MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERKA

Pałac w Sannikach | Jubileusz

40-lecie koncertów chopinowskich

W najbliższą niedzielę, 22 sierpnia, pałac w Sannikach zaprasza do udziału w wyjątkowym wydarzeniu, jakim będzie gala jubileuszowa z okazji 40-lecia koncertów chopinowskich. Rozpocznie się ona o godzinie 18:00 w muszli koncertowej na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego.

W programie wydarzenia zaplanowano koncert fortepianowy w wykonaniu Janusza Olejniczaka i występ tercetu tenorów Tre Voci. Całość poprowadzi znany wokalista i prezenter telewizyjny Rober Janowski.

Atrakcje w plenerze dla najmłodszych oraz stoiska z rękodziełem ludowym będą dostępne już od godziny 17:00.

Pierwszy koncert chopinowski, który odbył się w Sannikach był wielkim wydarzeniem. Cztery dekady temu, 9 lutego 1981 roku zagrała go pianistka Halina Czerny-Stefańska, a towarzyszy-

szyl jej aktor Wojciech Siemion. Od tamtego dnia, na scenie sannickiego pałacu wystąpiło wielu artystów – pianistów i innych muzyków oraz aktorów. Występowało ich tysiące ludzi – melomanów i miłośników muzyki klasycznej.

Liczący 225 lat pałac w Sannikach od dawna przyciąga turystów, za sprawą tego, że latem 1828 roku mieszkał tu i komponował Fryderyk Chopin.

Jubileusz został objęty honorowym patronatem marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika.

aa

Bednary | Dramatyczny finał poszukiwań w Bzurze

Wyłowiono ciało chłopca

W ubiegły czwartek, 12 sierpnia około godziny 18:00, jeden z pletwonurków wyłowił w Bzurze ciało chłopca. Tożsamość trzeba było potwierdzić, jednak z dużym prawdopodobieństwem można było przypuszczać, że jest to 13-letni Maciek, w poszukiwaniu którego od trzech dni przeczesywano rzekę.

Na miejsce niezwłocznie udał się prokurator. Zwłoki wyłowione w Bzurze zostały zabezpieczone. Prokurator zarządził sekcję zwłok, która ma pomóc w ustaleniu bezpośrednich przyczyn zgonu.

Komendant PSP w Łowiczu mł. bryg. Arkadiusz Makowski powiedział nam, że ciało chłopca zostało odnalezione w bliskiej odległości od miejsca, w którym doszło do tragedii. Wyłowił je jeden z nurków należących do Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego w Łodzi. Dostęp do miejsca, w którym znaleziono ciało, był mocno utrudniony z powodu gę-

stych zarośli i drzew powalonych na dno rzeki. Komendant Makowski zwrócił ponadto uwagę na słabą przejrzystość i silny nurt rzeki, które dodatkowo utrudniały prowadzenie akcji. Określił ten odcinek Bzury jako dziki i niebezpieczny.

Każdego dnia w akcji brały udział specjalistyczne grupy wodno-nurkowe, wspierane przez sochaczewski WOPR, jednostkę OSP – Ratownictwo Wodne z Łowicza oraz strażaków zawodowych i ochotników z kilku jednostek na terenie powiatu łowickiego. Ciało zostało odnalezione w trzecim dniu poszukiwań.

Prokuratorskie śledztwo

Prokurator rejonowa w Łowiczu Magdalena Bura powiedziała nam, że w sprawie utonięcia 13-letniego chłopca jest prowadzone prokuratorskie śledztwo.

Gdy kontaktowaliśmy się z nią w środę rano, czyli w dniu zamknięcia tego wydania NŁ, prokuratura nie dysponowała jeszcze wynikami sekcji zwłok. Prokurator Bura powiedziała nam, że trwają przesłuchania świadków i inne



Prokurator zarządził sekcję zwłok, która ma pomóc w ustaleniu bezpośrednich przyczyn zgonu.

czynności zmierzające do ustalenia przyczyn i okoliczności tej tragedii. Ze względu na dramatyczny charakter sprawy, prokuratura stara się nie absorbować do tych czynności rodziny. – Nic nie wskazuje na udział osób trzecich – zaznacza prokurator.

Przypomnijmy, że do tragedii nad Bzurą doszło we wtorek, 10 sierpnia, około południa. 13-latek przebywał nad Bzurą w okolicach mostu w Bednarach razem z 12-letnim kolegą Michałem (oba chłopcy są uczniami Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Popowie). Kolegowali się od dawna, mieszkają w sąsiednich miejscowościach: 13-letni Maciek w Zabostowie Dużym, a 12-letni Michał – w Zabostowie Małym.

Starszy z chłopców postanowił wykąpać się w rzece, co okazało się tragiczne w skutkach. Chwilę po tym jak wszedł do wody, zniknął pod jej powierzchnią.

aa

WIEŚCI
Z GŁÓWNA I STRYKOWA

lowiczanie.info
PORTAL DLA CIEBIE

Do pracy w portalu lowiczanie.info
i w tygodniku „Więści z Głowna i Strykowa”

zatrudnimy

osobę interesującą się życiem społecznym, ciekawą świata
i sprawnie posługującą się językiem polskim

do pracy dziennikarskiej

OFERUJEMY: przeszkolenie. MIEJSCE PRACY: Głowno
WYMAGANE: wykształcenie wyższe ukończone lub w trakcie

Oferty wyłącznie pisemne prosimy kierować pod adresem: praca@lowiczanie.info

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997 r. Nr 133 poz. 883).”

Gdziekolwiek jesteś
WSZĘDZIE PRZECZYTASZ



**CYFROWE
WYDANIE**

Nowego
Łowiczana

TANIO i WYGODNIE
przez
www.lowiczanie.embuk.eu



Aktualności

Łowicz | Jest umowa na odwiert badawczy, miasto dostanie 20 mln zł

Geotermia o krok bliżej

dokończenie ze str. 1

Dla nas im cieplejsze będą te wody, tym będą lepsze. Jeśli mówimy o efektywnym wykorzystaniu ich do produkcji ciepłej wody zasilającej centralne ogrzewanie, to woda ta powinna mieć temperaturę powyżej 80 stopni Celsjusza. Woda w grzewczej sieci przesyłowej na łowickie osiedla ma temperaturę bliską, a nawet ponad 100 stopni C.

Oprócz tego, dla wykorzystania tych wód ważna jest wydajność odwiertu, dobrym parametrem byłoby możliwość pozyskiwania z niego 150 m³ wody na dobę – i to wody o niskim zasoleniu – mówi naczelnik.

Dodaje on, że studzi emocje związane z odwiertem, bo zbyt dużo jest niewiadomych i zawsze lepiej jest miło się rozczarować niż liczyć na zbyt wiele.

Lata starań

Podpisanie umowy na odwiert badawczy to ukoronowanie kilkuletnich starań łowickiego samorządu o pozyskanie środków na ten cel. Przypomnijmy, pierwsze starania o dofinansowanie (ponad 21 mln zł) w 2018 roku zakończyły się niepowodzeniem, po negatywnej opinii głównego geologa kraju.

Nad przygotowaniem drugiego wniosku czuwał ponownie ten sam naczelnik ratusza, Robert Oberman, kierujący wydziałem do spraw pozyskiwania środków zewnętrznych.

Nie zmieniono lokalizacji odwiertu, jest on zlokalizowany na miejskiej działce znajdującej się pomiędzy ulicą Kaliską, Dmowskiego oraz kanałem Kostka. Zgodnie z dokumentacją odwiert będzie sięgał głębokości 2.650 m.

Najpierw ogrzewanie?

Zdaniem burmistrza lokalizacja jest korzystna, a powierzchnia działki wystarczająca, pomieści



Chwila po podpisaniu umowy na odwiert geotermalny w Łowiczu.

Na zdjęciu od lewej: zastępca prezesa NFOŚiGW Dominik Bąk, burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński oraz zastępca naczelnika wydziału finansowego w ratuszu Aneta Jakubczak.

ona bez problemu zarówno odwiert, jak i ewentualne zabudowania, w których mogłoby znaleźć się zaplecze z wymiennikami ciepła, które zapewniłyby odpowiednią temperaturę wody w kaloryferach w mieszkaniach na osiedlu Starzyńskiego, Noakowskiego oraz Broniewskiego.

Takie wykorzystanie gorącej wody z głębin to priorytet w planach miasta, w drugiej kolejności brane jest pod uwagę wykorzystanie jej do celów rekreacyjnych, np. podgrzewania miejskich basenów. Burmistrz jest bowiem przekonany, że woda z odwiertu może wpłynąć na obniżenie cen za ciepło, które dziś płacą mieszkańcy wymienionych osiedli.

Poparcie działaczy PiS

W otrzymanie dofinansowania zaangażowali się także działacze łowickich struktur Prawa i Sprawiedliwości – mimo że w Radzie Miejskiej są oni w stosunku do burmistrza w opozycji. Starosta łowicki Marcin Kosiorek wystąpił nawet z pomysłem udostępnienia miastu działki położonej w sąsiedztwie głównej kotłowni

ni Zakładu Energetyki Ciepłej przy ul. Powstańców. Jak nam powiedział, wykonanie odwiertu w takim sąsiedztwie pozwoliłoby na bardziej efektywne wykorzystanie gorącej wody z odwiertu.

W tej sprawie spotykał się wspólnie z szefem klubu radnych PiS i Niezależni w Radzie Miejskiej Jakubem Wolskim, przed podpisaniem umowy z zastępcą Prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Arturem Michalskim. Starosta podkreśla, że na tym spotkaniu Michalski podzielił zdanie co do lokalizacji odwiertu. Miasto jednak pozostaje obecnie przy zdaniu, że odwiert powinien powstać przy Dmowskiego.

Jedyni w Łódzkiem

W czasie podpisania umowy przemawiał m.in. minister klimatu Michał Kurtyka, który gratulował samorządowcom determinacji i konsekwencji w dążeniu do celu. Łowicz ze swoim wnioskiem na odwiert znalazł się w konkursie na dofinansowanie na 7. miejscu spośród 15 samorządów. Wszyst-

kich wniosków było 35. Łowicz jest też jedynym samorządem, który otrzyma to dofinansowanie w województwie łódzkim. Całkowity budżet NFOŚiGW na dofinansowania odwiertów wynosi 229 mln zł.

– Bardzo budujące słowa wypowiedział w czasie podpisania umowy główny geolog kraju dr Piotr Dziadzio, który zaznaczył, że samorządy nie pozostaną same w realizacji projektów geotermalnych, że w razie problemów mamy zapewnioną pomoc jego urzędu – powiedział nam burmistrz Kaliński.

Można liczyć na pieniądze na takie cele

Jeśli odwiert przyniesie pozytywne dane o wodach geotermalnych, miasto będzie aplikować o dalsze środki zewnętrzne na sfinansowanie instalacji pozwalającej na ich wykorzystanie. Jak podkreśla burmistrz Kaliński, spodziewa się, że z biegiem czasu zostaną uruchomione duże środki na ten cel. – Geotermia wpisuje się w przedsięwzięcia proekologiczne, które cały czas zyskują coraz większe zainteresowanie – przewiduje burmistrz.

Jeśli miasto pozyska takie pieniądze, to z odwiertu badawczego będzie pozyskiwana ciepła woda, która trafi do stacji wymienników ciepła. Ogrzeje ona wodę krążącą w sieci ciepłowniczej, która trafi do mieszkań, a schłodzona woda geotermalna zostanie ponownie wpompowana pod ziemię, w drugim odwiercie, który trzeba będzie wykonać w odległości około 1 km od pierwszego. Trudno powiedzieć o kosztach tej inwestycji, ale z pewnością przekroczą one 30 mln zł. Burmistrz zaznacza jednak, że realizacja tych inwestycji będzie mogła nastąpić w okresie gdy miasto zakończy ciążące na samorządzie drogie inwestycje, takie jak np. modernizacja oczyszczalni ścieków.

Zapomniana tablica na ścianie

łowickiego muzeum – str. 15



Personel punktu szczepień na Blichu. Wicestarosta Piotr Malczyk dziękuje im za kilka miesięcy wytrwałej pracy i zaangażowanie.

Łowicz | Koniec szczepień na Blichu

Wicestarosta dziękuje personelowi

W piątek 13 sierpnia w Punkcie Szczepień Powszechnych przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2 na Blichu został zaszczepiony ostatni pacjent. Ma to związek z jego likwidacją.

Wicestarosta powiatu łowickiego Piotr Malczyk spotkał się z tej okazji z personelem punktu szczepień, by podziękować za kilka miesięcy wytrwałej pracy i zaangażowanie.

Przypomnijmy, że punkt szczepień przyjął pierwszego pacjenta 26 kwietnia br., choć tak naprawdę był na to gotowy już dużo wcześniej. Przez cały okres funkcjonowania zostało w nim zaszczepionych ponad 25 tysięcy osób. Szczyt podawania szczepionek zanotowano w drugiej połowie maja, były dni, gdy swoją dawkę preparatu przyjęło nawet 800 osób.

Kwalifikująca do szczepień dr Katarzyna Foks-Nowakowska powiedziała nam, że wśród osób zaszczepionych w punkcie na Blichu nie odnotowano żadnych po-



Przez cały okres funkcjonowania punktu zostało tu zaszczepionych ponad 25 tysięcy osób.

ważniejszych odczynów poszczepiennych i może to świadczyć tylko o jednym: – Szczepionki są bezpieczne.

Przypomnijmy, że zakończenie działalności punktu przed rozpoczęciem roku szkolnego było planowane od samego początku. Wicestarosta podkreśla, że władzom powiatu zależy na tym, by od 1 września szkoła mogła zostać uruchomiona w pełnym zakresie, a więc wraz z salą gimnastyczną, w której szczepiono.

Drugim powodem jest słabnąca dynamika szczepień. Zdaniem wicestarosty przyszłoby punkt szczepień będzie w stanie sprostać ilości szczepień, które w tej chwili są realizowane.

aa

Bolimów | Awaria na ujęciu

Nieoczekiwany wydatek

W ubiegłym tygodniu doszło do awarii na ujęciu wody w Bolimowie.

W konsekwencji pojawiły się problemy w dostawie wody do kilku miejscowości, m.in. Ziemiarii i Łasiecznik – okresowo pojawiły się tam spadki ciśnienia.

Zastępca wójta Patryk Kołowski powiedział nam, że awarii uległa pompa zanurzona w studni głębinowej na ujęciu wody przy ul. Sokołowskiej w Bolimowie. Urządzenie okazało się wysłużone, a naprawa nieopłacalna, dlatego szybko zapadła decyzja o zakupieniu nowej pompy, która została natychmiast zainstalo-

wana. Okazało się jednak, że dla poprawy bezpieczeństwa jej pracy należy wymienić elementy instalacji elektrycznej ją zasilającej: kabel oraz skrzynkę sterującą. Prace okazały się kosztowne. Gmina zapłaci za nie około 30 tys. zł, ale – jak podkreśla Kołowski – przez najbliższe lata będzie pewnością bezawaryjnej pracy studni.

Po zainstalowaniu pompy studnia została zalana chlorem w celu jej odkażenia, po płukaniu woda z niej została skierowana na badania laboratoryjne, aby określić czy można ją wprowadzić do gminnego wodociągu bez zagrożenia dla mieszkańców. Do czasu jej uruchomienia wodociąg w Bolimowie zasilany jest z drugiej studni przy Urzędzie Gminy.

tb

REKLAMA

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

17 września godz. 16⁰⁰

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46 tel. 577-655-500

ZAPISY WCIAŻ TRWAJĄ!

WĘGIEL

najlepszy w mieście

CENTRUM

KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- gruby KOSTKA
- średni ORZECH
- EKO-GROSZEK
- EKO-GROSZEK EKOBRAN
- EKO-GROSZEK GOLD

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157

Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego tel. 722 207 322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Złotoka FIRMA WIG-KOST

Łowicz | Negocjacje z PKP

Czy kolej będzie zainteresowana budową tunelu?

Spółka PKP-PLK odpowiada w sprawie możliwości powrotu do porozumienia z miastem odnośnie budowy tunelu w ciągu ulic Mostowa – Armii Krajowej, Chełmońskiego i Nadburzańska, pod obecnym przejazdem kolejowym. Trzy tygodnie temu pisaliśmy, że ratusz chce wrócić do współpracy w tej sprawie.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że w lipcu 2020 roku, wobec braku środków w budżecie na realizację tunelu, co było decyzją większości radnych, z którą burmistrz się nie zgadzał, Krzysztof Kaliński był zmuszony zerwać porozumienie z PKP PLK w sprawie wspólnego finansowania inwestycji. Zakładało ono realizację inwestycji o wartości 26 mln zł, z czego 5 mln zł miała wyłożyć kolej w ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach linii kolejowych z drogami – Etap III” (obecnie wiadukty oparte o współfinansowanie z PKP PLK powstają w Andrespolu, Gałkowie i Skiernewicach).

W czerwcu tego roku pojawił się pomysł, aby – skoro pojawia się szansa na fundusze w ramach Polskiego Ładu – wrócić do tematu, doprowadzić do kolejnego porozumienia i zaplanować roboty w oparciu o finansowanie z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

W lipcu, na spotkaniu radnych i burmistrza w sprawie miejskich wniosków do PIS, radni z Klubu Łowickie.pl upierali się, aby wśród trzech wniosków składanych do końca lipca pojawił się także wniosek dotyczący finansowania tunelu. Wszystko po to, aby zapewnić jak najszybciej realizację tej inwestycji.

Burmistrz odpowiedział, że wcześniej należy odnowić porozumienie z PKP PLK. W tym celu podjął rozmowy z kierownictwem tej kolejowej spółki oraz 15 lipca skierował do zarządu spółki

zapytanie oraz prośbę o określenie warunków nowego porozumienia.

W ramach pierwszego rozdziału inwestycja mogłaby liczyć na 95% finansowania inwestycji z Funduszu, w drugim na 90%.



Odpowiedź daje nadzieję na realizację tunelu, który będzie kluczowy dla połączenia drogowego między centrum Łowicza a dzielnicą Korabka.

Kolej: teraz nie, ale....

13 sierpnia burmistrz otrzymał odpowiedź z PPK i PLK na swoje pismo. Niestety, nie jest ono w pełni pozytywne dla miasta i mieszkańców, ale nie zamyka tematu. W piśmie podpisanym przez zastępcę dyrektora Biura Strategii PKP PLK S.A. Emilię Szkudlarz czytamy, że spółka z uznaniem przyjmuje deklarację wspólnej realizacji inwestycji, dalej zaś, że niestety, pula środków przeznaczonych na realizację bezkolizyjnych skrzyżowań została przez PKP PLK już rozdysponowana, nie ma więc możliwości w tym momencie nawiązania współpracy w ramach tego projektu. Zaznacza jednak, że w kolejnej perspektywie finansowej, na lata 2021-2027, środki takie zostaną przewidziane.

W obecnej chwili jednak nie jest jeszcze znana ich wysokość, nie ma skompletowanej listy projektów, które będą z nich finansowane, ani też nie są określone zasady współfinansowania inwestycji po stronie PKP PLK. Swoje pismo jednak kończy stwierdzeniem, że PKP PLK jest otwarta na współpracę w temacie budowy tunelu w ul. Mostowej.

Burmistrz Kaliński w rozmowie z nami powiedział, że w pi-

śmie nie padła odpowiedź na zawarte przez niego w piśmie do zarządu PKP PLK pytanie, czy spółka dopuściłaby realizację inwestycji tylko i wyłącznie w oparciu o środki zabezpieczone przez ratusz w ramach rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Jest to jedna z rozważanych opcji. – Będziemy w tej sprawie kontaktować się jeszcze ze spółką i rozmawiać – mówi burmistrz. W rozmowie z NŁ powiedział, że cieszy go odpowiedź Emilii Szkudlarz, bo daje ona nadzieję na realizację tunelu, który będzie kluczowy dla połączenia drogowego między centrum Łowicza a dzielnicą Korabka.

Nie jest za późno

Pismo jest istotne, ponieważ nie przekreśla inwestycji w przy-

szłości, gdy zakończy się trwająca modernizacja linii kolejowej nr 3 Warszawa – Poznań w Łowiczu. Pojawiały się bowiem głosy, że przejmie ona bardzo duży ruch pociągów, ponad 100 dziennie i w takiej sytuacji kolej nie pozwoli sobie na ingerowanie w szlak kolejowy, z powodu obaw o utrzymanie sprawnego przepływu pociągów i ruchu. W tej sprawie odpowiedział nam Rafał Wilgusiak z zespołu prasowego PKP PLK S.A. – Taka inwestycja, po wypracowaniu odpowiedniej organizacji ruchu, jest możliwa również w Łowiczu.

Wilgusiak odpowiedział nam na pytanie, na które odpowiedzi nie dostał burmistrz. Stwierdził, że jeśli miasto podejmie decyzję o samodzielnym finansowaniu inwestycji, to porozumienie z PKP PLK nie będzie potrzebne, bowiem porozumienie to dotyczy współfinansowania inwestycji, „niezbędne jest jednak wspólne wypracowanie odpowiedniej organizacji ruchu pociągów”. ■

RZUT OKIEM | IDŹCIE NA WARSZTATY



W każdy weekend w drewnianej chatce na Starym Rynku w Łowiczu odbywają się warsztaty rękodzieła prowadzone przez twórczynię ludowe. 7 i 8 sierpnia warsztaty prowadziły trzy „nasze twórczynie”: Wanda Teleman – zajmująca się hafciarstwem, Agnieszka Zabost – preferująca hafciarstwo koralikowe oraz Bogusława Drzewiecka, pod okiem której można było na miejscu wykonać między innymi kwiaty z kolorowej bibuły. Udział w warsztatach jest bezpłatny, wystarczy odwiedzić w weekend chatkę na Starym Rynku. W najbliższą sobotę i niedzielę twórczynie będą oczekiwać w godzinach od 12.00 do 18.00. **mak**

Łowicz | Nowy Rynek

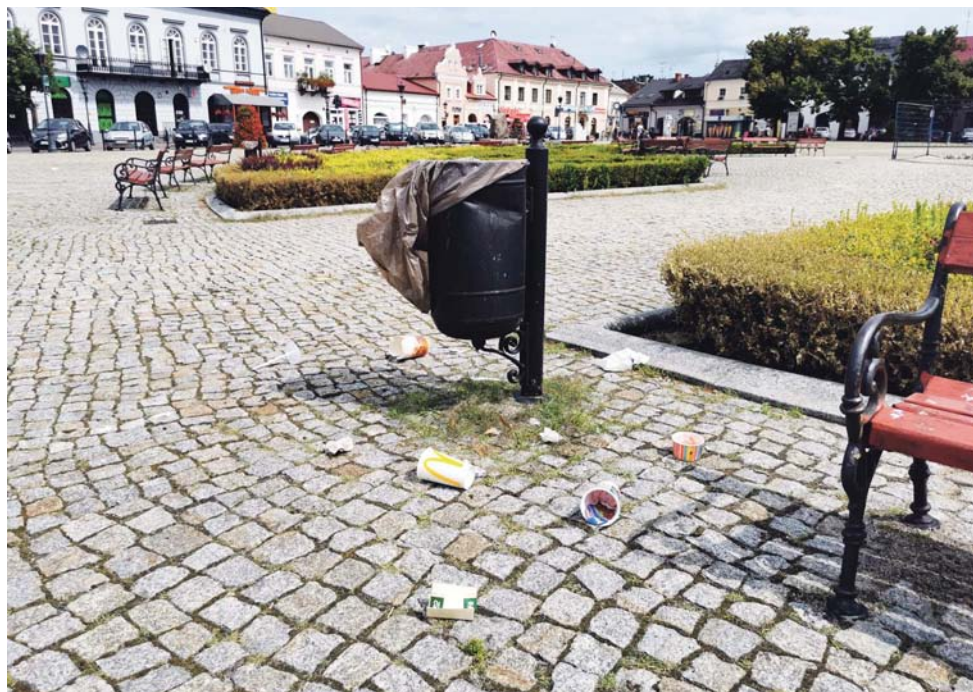
Dlaczego jest tak brudno

Nowy Rynek jest jedną z atrakcji turystycznych Łowicza, a jednak nie zachęca do tego, aby przysiąść na nim na dłużej. Powodem jest duża ilość śmieci, które zostały rozrzucone wokół koszy. Dlaczego tak jest i czy można coś z tym zrobić?

– Poszliśmy z chłopakiem na zapiekankę. Chcieliśmy ją



Ławki na Nowym Rynku nie zachęcają, aby przysiąść na nich na dłużej.



Wokół koszy jest mnóstwo porzucanych śmieci.

zjeść na ławeczce na Nowym Rynku, ale tak śmierdziało, że się nie dało – skarży się jedna z naszych czytelniczek.

Odwiedziliśmy trójkątny rynek z aparatem we wtorek, 10 sierpnia. Worki na śmieci w koszach był wymienione, jednak wokół nich było mnóstwo porzucanych śmieci.

Napisaliśmy o tym na naszym portalu Łowiczanie.info, czym wywołałmy gorącą dyskusję na temat czystości na Nowym Rynku oraz ogólnie, w mieście. Oddzielając słowa, które w niej padały, od emocji, możemy wymienić, że biorący w niej udział mówili o tym, że odwiedzający Nowy Rynek pozostawiają po sobie bałagan, winne temu są ptaki, które wyciągają z koszy niedojedzone przez ludzi fast foody – w tym przypadku zostały też pokazane nawet filmy, które pokazują, jak świetnie sobie z tym radzą. Rady na to były dwie: częściej sprzątać lub może zamontować tam takie kosze na śmieci, do których ptaki nie będą mieć łatwego dostępu.

Ponieważ utrzymaniem porządku w tym miejscu zajmuje się Zakład Oczyszczania Miasta, tam też skierowaliśmy nasze pytania. Właściciel Jerzy Igielski powiedział nam, że jego pracownica sprząta trójkątny rynek codziennie rano i jest z jej usług zadowolony. Problemem są tu natomiast gawrony, które wyciągają z koszy opakowania po fast foodach. – To jest prawdziwa plaga – powiedział nam Jerzy Igielski.

Co do kwestii niedopałków papierosów, które są porzucane wokół ławek, to ZOM raz na pewien czas sprząta je przy użyciu zamiataarki. Nie może tego robić jednak zbyt często, ponieważ maszyną wymiata piasek pomiędzy kostką pokrywającą rynek.

aa, mwk

REKLAMA

GRUPA EKOENERGIA SP. Z O.O.

POSZUKUJE OSOBY NA STANOWISKO

SPECJALISTA DS. OBSŁUGI GWARANCYJNEJ

Miejsce pracy: Sierakowice Prawe

Wśród zadań między innymi:

- obsługa klientów w okresie gwarancyjnym
- prowadzenie procesów reklamacji
- organizowanie okresowych przeglądów serwisowych i gwarancyjnych
- archiwizowanie dokumentacji budowy

Mile widziane:

- umiejętność czytania schematów i rysunków technicznych
- ogólna wiedza techniczna z zakresu instalacji sanitarnych, budownictwa ogólnego
- dobra samoorganizacja pracy
- otwartość na wyzwania oraz umiejętność szybkiego reagowania i poszukiwania niestandardowych rozwiązań
- komunikatywność, duża samodzielność w działaniu, dyspozycyjność, asertywność
- wysoko rozwinięte kompetencje interpersonalne
- doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- umowę o pracę na pełny etat, praca od poniedziałku do piątku
- atrakcyjne wynagrodzenie oraz system premiowy
- przyjazną atmosferę pracy
- pracę w stabilnej, prężnie rozwijającej się firmie
- możliwość zdobycia cennego doświadczenia zawodowego

Aplikacje należy kierować na adres email:
rekrutacja@ekoenergia.co
z dopiskiem „Specjalista ds. obsługi gwarancyjnej”

Gmina Zduny | Inwestycja w Jackowicach

„Zielony Ogród” wygrał przetarg

Ceną 1.099.620 zł spółka z o.o. ze Słupna w okolicach Płocka wygrała przetarg na zagospodarowanie terenu gminnego boiska w Jackowicach na terenie gminy Zduny.

Jak już pisaliśmy na naszych łamach, na części terenu powstanie tam ogólnie dostępny teren zielony. Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

Przetargu nie udało się jednak rozstrzygnąć za pierwszym razem, ponieważ brakowało ofertów lub ceny były za wysokie. W kolejnych ogłoszeniach samorząd zmuszony był też przesunąć termin realizacji zadania, początkowo planowano, że będzie to koniec sierpnia tego roku, w drugim postępowaniu – koniec września. W trzecim, rozstrzygniętym w tym miesiącu, zaplanowano, że będzie to do 31 października br.

W przetargu tym razem udział wzięło trzech oferentów. „Zielony Ogród” zaproponował najniższą cenę, choć nie była ona jedynym kryterium.

„Zielony Ogród” zaproponował najniższą cenę, choć nie była ona jedynym kryterium, ponieważ brany był pod uwagę również okres gwarancji – w tym przypadku, 40-miesięczny. Pozostałe oferty były znacznie droższe – spółka Sorted Chyliczki z okolic Piaszeczna zaproponowała 1.737.006 zł przy 36-miesięcznej gwarancji, a Park Poland Sp. z o.o. ze Starego Sącza – 1.965.540 zł i 40-miesięczną gwarancję. Sama cena i tak była wyższa niż planowane wydatki na to zadanie, dlatego na sesji Rady Gminy 30 lipca zdecydowała o zwiększeniu ich o dodatkowe 168.818,14 zł.

Przypomnijmy, że teren boiska, który ma 1,5 ha powierzchni, został w ubiegłym roku oczyszczony z zakrzaczeń i uporządkowany.



„Zielony Ogród” zaproponował najniższą cenę, choć nie była ona jedynym kryterium.

ny. Pośrodku zostanie murawa, która będzie wykorzystywana do celów sportowych. Wokół niej powstaną obiekty, które nadadzą boisku nowe funkcje edukacyjne i rekreacyjne. Wykonane zostanie nowe ogrodzenie i oświetlenie solarne.

Ustawiony zostanie pawilon letni, czyli altana ogrodowa, z niewielkim zapleczem kuchennym i zewnętrznym grillem. Ponadto ciąg spacerowy, wzdłuż którego będzie zlokalizowana ścieżka dydaktyczna o tematyce pszczelarskiej, na której powstaną interaktywne tablice edukacyjne.

Obok boiska powstanie też plac zabaw dla dzieci z nawierzchnią z piasku. Dla młodzieży i dorosłych zaprojektowano urządzenia fitness. Z elementów małej architektury planowane jest ustawianie: ławek, koszy na śmieci i stojaka na rowery. Całości dopełnią nasadzenia dużej liczby drzew i krzewów, które będą podzielone na: ogród ptasi, ogród owadów pożytecznych i motyli, ogród leśny i ogród suchych stanowisk.

Na realizację inwestycji gmina pozyskała dotację z WFOŚiGW w wysokości 486.586 zł oraz pożyczkę 324.426 zł. **mwk**

OSP Bolimów | Dzięki zaangażowaniu w czasie pandemii

Mundury prima sort

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Bolimowie może pochwalić się posiadaniem najdroższych i najlepszych pod względem gatunku i oferowanego bezpieczeństwa mundurami wśród drużyn jednostek ochotniczych z terenu powiatu skierniewickiego.

Zarząd jednostki zdecydował o zakupie czterech kompletów mundurów strażackich firmy Rosenbauer, wykorzystywanych w akcjach. Zapłacił za nie z pieniędzy, które otrzymał w ramach rządowego projektu „5000+ COVID-19”, przewidującego dofinansowanie kwotą 5 tys. zł jednostek OSP, które czynnie brały udział w działaniach związanych z pandemią koronawirusa.

Jednostka OSP Bolimów m.in. zajmowała się transportem osób starszych na szczepienia w miejscowym ośrodku zdrowia. Oprócz tego wykorzystano ponad 10 tys. zł z otrzymanej dotacji z Urzędu Gminy. Jeden komplet, składający się ze spodni, kurtki lekkiej i bojowej, kosztował ponad 4 tys. zł – podczas gdy inni producenci oferują go w kwocie o połowę tańszej. Zdecydowano się jednak



Jeden komplet, składający się ze spodni, kurtki lekkiej i bojowej, kosztował ponad 4 tys. zł.

postawić na lepszy materiał i wykonanie zapewniające większy komfort i bezpieczeństwo pracy w czasie akcji.

Jednostka planuje w przyszłości dokonać kolejnych zakupów umundurowania z firmy Rosenbauer. **tb**

Gmina Zduny | Grunty rolne w dzierżawę

Dotychczasowi dzierżawcy otrzymali zgodę na kolejne 3 lata

4 uchwały o podobnej treści podjęła 30 lipca Rada Gminy Zduny. Wszystkie dotyczyły gruntów będących własnością gminy, a użytkowanych rolniczo.

Treścią trzech uchwał były większe działki w Jackowicach, czwartej – mniejsza działka w Urzeczcu.

Treść i uzasadnienie do każdej z nich były bardzo podobne, ponieważ w sprawie każdej z działek samorząd wyraził zgodę na zawarcie z dotychczasowym dzierżawcą kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości na okres do 3 lat. Wcześniejsza umowa była 5-letnia.

Jak można było zrozumieć, dzierżawcy sami o to wystąpili.

Przedmiotowe działki mają powierzchnię: 2,33 ha, 4,5 ha i 3,5 ha – w Jackowicach oraz 0,58 ha w Urzeczcu.

Każda z uchwał głosowana była oddzielnie, ale też każda przyjęta została jednogłośnie, przez 13 radnych obecnych na obradach. **mwk**

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c **SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**
PRZY UL. RAWSKIEJ



SALON NISKICH CEN !



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej,
tel. 46 831 03 20, czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl

Powiat Łowicki | Wnioski do Polskiego Ładu zostały złożone

Przede wszystkim drogi

Powiat Łowicki złożył w piątek, 13 sierpnia, trzy wnioski do Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Postawił w nich przede wszystkim na drogi.

Przypomnijmy, że w pierwszym rozdaniu samorządy mogą starać się dofinansowanie wynoszące nawet 95% wartości inwestycji. Mogą one występować o pieniądze na trzy inwestycje: po jednej o wartości do 5 mln zł, drugiej do 30 mln zł oraz trzeciej, bez górnej granicy wartości.

Wniosek do 5 mln zł obejmuje budowę nowego budynku na działce przy ul. Armii Krajowej dla Centrum Usług Społecznych, w ramach którego funkcjonować będzie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie oraz Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Starosta Marcin Kosiorek powiedział nam, że ma nadzieję, że przy wsparciu z Polskiego Ładu na niezabudowanej działce obok Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej (dawny budynek TPS oraz IV LO) powstanie budynek dwukondygnacyjny, który spełniałby wszystkie wymagania dotyczące funkcjonowania obu instytucji. Oprócz części typowo biurowych, zaple-

cza i sanitariatów, znalazłby się tam też sale konferencyjne do prowadzenia szkoleń. Oprócz budynku, który miałby być zlokalizowany w głębi działki, wybudowany zostałaby parking dla samochodów.

Starosta Kosiorek w rozmowie z nami podkreślił, że budynek powiatowy przy Zespole Szkół nr 1 przy ul. Podrzecznej, w których mieści się obecnie siedziba PCPR, są w bardzo złym stanie, wymagającym gruntownego i drogiego remontu. Zarząd Powiatu Łowickiego jest zdania, że jeśli uda się zdobyć dofinansowanie z Polskiego Ładu na nowy budynek, to wśród wniosków do drugiego konkursu w ramach programu wystąpi o dofinansowanie na budowę sali gimnastycznej dla ZSP nr 1. Wówczas budynek warsztatowy, w tym obecna siedziba PCPR, zostałyby rozebrane. Szkoła posiada wystarczający teren, aby sala ta się na nim zmieściła. Obecnie wykorzystuje ona salę znajdującą się w adaptowanym budynku po kościele przyklasztornym.

Budowa Centrum Usług Społecznych miałaby być zrealizowana w systemie zaprojektuj – wybuduj w okresie dwóch lat. Kosiorek mówi, że lokalizacja – choć daleka od centrum miasta – broni się, chociażby z powodu zamiarów obecnego rządu RP, któ-

ry chce scalić w jedną instytucję centra pomocy rodzinie i poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu Anna Gajek-Sarwa powiedziała nam, że dwa pozostałe wnioski – do 30 mln zł i bez górnej granicy finansowania – dotyczą modernizacji dróg powiatowych. Chodzi o wykonanie nowych nakładek asfaltowych. Dokładne zakresy prac zostaną ustalone w czasie przygotowywania dokumentacji i specyfikacji przetargowej, wówczas zapadać będą decyzje o zakresie robót obejmujących remonty poboczny, odtwarzania rowów odwadniających czy remonty przepustów.

Wartość pierwszego z wniosków opiewa na 11 mln zł, a długość ujętych w nim dróg wynosi 34 km, podzielonych na ponad 30 zadań. Najważniejsze z nich to: na terenie gminy Zduny remont trzech dróg odchodzących od skrzyżowania w Żłakowie Kościelnym w kierunku Niespuszy, Mastek i Wyborowa oraz droga we wsi Maurzyce; na terenie gminy Kocierzew Południowy – droga we wsi Szkarada do granic powiatu; w gminie Łyszkowice – droga Seligów – Bobiecko – Seroki; na terenie gminy Domaniewice – budowa chodnika wzdłuż drogi w Domaniewiczach Długiej Wsi; w gminie Nieborów – dro-

ga Karolew – Łasieczniki oraz droga w Sypniu; w gminie Chaśno – droga Chaśno II – Błędów, w gminie Bielawy – droga Stary Waliszew (do granic powiatu). Dodatkowo do wniosku tego dołączono ulicę wewnętrzną wiodącą do ZSP nr 3 od ul. Powstańców wraz z budową kanalizacji deszczowej i innych mediów, wartość tego zadania oceniono na kolejne 8 mln zł. Cały wniosek opiewa więc na 19 mln zł.

W drugim wniosku przewidziano drogi o łącznej długości 48 km, a wartość prac oszacowano na 18 mln zł. Powiat ujął w nim inwestycje w gminach: gmina Zduny – drogi: Bogoria – Bąków, Żłaków Borowy – Sokołów oraz Żłaków Borowy – Długie; w gm. Kocierzew Południowy – droga przez Różycę, w gminie Kiernoz – drogi: Długie – Luszyn, Stepów – Natolin oraz Wiśnięwo – Osiny; w gm. Łyszkowice – drogi: Łyszkowice – Kalenice, Reczyce – Łyszkowice; w gminie Nieborów – drogi: Nieborów – Bolimów, Arkadia – Mysłaków; w gm. Chaśno – drogi: w Nowej Niespuszy i Sierżnikach; w gminie Bielawy – drogi: Oszkowiec – Wola Gocławska i Bielawy – Rulice Gaj (do DW 703); zaś na terenie gminy Łowicz budowa ścieżki rowerowej przez Zielkowiec do tzw. traktu łowickiego. **tb**



Główny budynek szkoły blichowskiej zasłonięty rusztowania.

Łowicz | Szkoła na Blichu

Trwa remont głównego budynku

W ubiegłym tygodniu ruszyła termomodernizacja głównego zabytkowego budynku Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 na Blichu.

Prace będą kosztować 2 mln 580 tys. zł. Powiat otrzymał na nie wsparcie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi w postaci dotacji – 337 tys. zł i niskooprocentowanej pożyczki – 788 tys. zł. Dodatkowo do sfinansowania prac zostanie wykorzystanych 747 tys. zł, pozyskane z Regionalnego Programu Opera-

cyjnego Województwa Łódzkiego w ramach projektu finansującego inwestycje mające na celu poprawę jakości powietrza.

Roboty wykonuje Zakład Projektowo-Remontowo-Budowlany Andrzeja Malczyka z Łowicza, który ma zadanie wymienić wszystkie okna i drzwi, sieć centralnego ogrzewania oraz poszycia dachu – dotychczasowe zastąpi blachodachówką. Zajmie się także wykonaniem remontu tarasu, izolacji fundamentów, ociepleniu elewacji oraz budową pochylni dla osób niepełnosprawnych. Prace mają być zrealizowane do połowy grudnia. **tb**

REKLAMA



województwo
łódzkie

Grzegorz Schreiber
Marszałek Województwa Łódzkiego
zaprasza na
Dożynki Wojewódzkie – Powiatowo – Gminne
oraz Dożynki Diecezjalne

Wzór inspirowany strojem ludowym rawsko-opoczyńskim

**WOJEWÓDZTWA
ŁÓDZKIEGO**
22 sierpnia 2021
ROGÓW
POWIAT BRZEZIŃSKI

Więcej na stronie www.dozynki.lodzkie.pl

19:00
**KRZYSZTOF
CUGOWSKI**
Z ZESPOŁEM MISTRZÓW

20:30
ZAKOPOWER

Łowicz | Lepiej nie jechać na pamięć

Ulica Klickiego zamknięta

Przez najbliższe dwa tygodnie, do 31 sierpnia przejazd ulicą gen. Klickiego jest zablokowany z powodu budowy toru kolejowego pomiędzy dworcami Łowicz Główny a Łowicz Przedmieście.

Zamknięcie ulicy nastąpiło 17 sierpnia. Mimo znaków informujących, że ulica jest ślepa, wielu kierowców orientowało się tego dnia w sytuacji dopiero na około 200 m przed miejscem, gdzie prowadzone są prace, zatrzymując się przed dużym żółtym znakiem informacyjnym z napisem „Objazd” i strzałką nakazującą zawrócić. Samochodów na ulicy było jednak zdecydowanie mniej, niż przed zamknięciem.

Jak dowiedzieliśmy się od pracowników firmy Trakcja, w ciągu dwóch tygodni, rozebrany zostanie objazd przebudowywanego



Zakaz wjazdu w ul. gen. Klickiego ustawiony jest również od strony Zielkowic. Natrafia na niego też kierowcy, którzy z ul. Arkadyjskiej skręcają w prawo, gdzie dotąd można było dojechać do centrum miasta.

przejazdu kolejowego, na nim zaś rozpoczną się roboty zmierzające do przygotowania i ułożenia nowego torowiska. We wtorek widać było postęp prac na nasypach po obu stronach przejazdu,

po zagęszczeniu go zaczęto wysypywać tłuczeń pod podkłady kolejowe. – Nie tylko dla mieszkańców miasta budowa toru będzie problematyczna, gdy tylko położone zostaną szyny, my rów-

nież nie będziemy mieli przejazdu przez nie do czasu zakończenia prac przy przejeździe. Czekaj nas więc jeżdżenie dookoła tymi samymi objazdami, co pozostali kierowcy – powie-

dział nam jeden z kierowników prac.

17 sierpnia ruszyły też prace przy frezowaniu nawierzchni ulicy gen. Klickiego zarówno od strony centrum miasta jak i od ul. Arkadyjskiej. Jak nam wytłumaczono, roboty te są wykonywane, aby przygotować połączenie z nowym asfaltem na ulicy, po którym samochody dojadą do przejazdu kolejowego. Oprócz tego po obu stronach torowiska, ale w części poza pasem drogowym zostanie dokończona przebudowa sieci kanalizacji sanitarnej oraz wodociągowej. W przypadku tej pierwszej ma być m.in. posadowiona studnia rewizyjna dużej średnicy na kolektorze zbiorczym odprowadzającym ścieki z miasta na miejscową oczyszczalnię.

Mylące oznakowanie

Problemem, który już pierwszego dnia rzucał się w oczy była jednak niekonsekwencja przy wykonywaniu oznakowania ulicy gen. S. Klickiego w związku z jej zamknięciem. Jadąc ulicą Dmowskiego, przy rondzie obok baszty na kierowców czekała żół-

ta tablica z napisem „Objazd” i strzałką kierującą w stronę ulicy Klickiego. Na samej ul. Klickiego znaków z napisem „Objazd” i strzałkami wskazującymi ruch na wprost w kierunku zamknięcia było jeszcze kilka. Znaki to zostały zamontowane wcześniej w związku z zamknięciem przejazdu kolejowego w ul. 3 Maja, gdy ulicą Klickiego do czasu oddania do użytku wiaduktu nad przejazdem.

Zamknięcie ul. Klickiego spowodowało też dużo większy ruch na ulicy Mostowej, Nadbuzurzańskiej i Warszawskiej, którą jest bliżej i łatwiej dostać się z centrum na os. Zatorze. Z tego powodu dużo większym niż wcześniej problemem może być włączenie się z ul. Nadbuzurzańskiej, w ruch w ul. Armii Krajowej – Mostowa. Zwiększył się także zauważalnie ruch na wyznaczonym objeździe przez Zielkowice, Czajki, ul. Wiejską i Kaliską. Problemy na tych ulicach mogą się nasilić zwłaszcza rano przed godz. 8.00 oraz po godz. 16.00, czyli w godzinach szczytu komunikacyjnego.

Roboty na Klickiego w obrębie przejazdu kolejowego mają się zakończyć do końca miesiąca, tak aby już 1 września, rodzice jadący z dziećmi do szkół mieli zapewniony bezpośredni przejazd do centrum Łowicza. **tb**

Gmina Nieborów | Przed nami kolejne objazdy

Zamknięcie mostu w Kompinie już w ten weekend

Most w Kompinie zostanie zamknięty najprawdopodobniej już w sobotę 21 sierpnia. Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych i Transportu w Łowiczu Anna Gajek-Sarwa powiedziała nam, że jest uzależnione od opinii komisji, która zbierze się w piątek 20 sierpnia, aby ocenić przygotowane oznakowanie na wyznaczonych objazdach i stan drogi gruntowej, po której został on wyznaczony.

Dyrektor zaznaczyła, że do piątku oznakowanie wyznaczające objazd ma zostać zawieszono w jego śladzie. Komisja sprawdzi czy je ono czytelne, zajmie się także oceną stanu drogi gruntowej od mostu w Bednarach do Zabostowa Dużego. W komentarzach pod tekstami o zamknięciu mostu na naszym portalu Łowiczanie.info, wynika, że nie jest ona w najlepszym stanie, są poważne obawy,

że zwłaszcza po deszczach przejazd tą drogą będzie kłopotliwy. – Jeśli komisja stwierdzi iż stan drogi jest zły i wymaga poprawy, zostanie to przed zamknięciem mostu wykonane. Droga ta na terenie gminy Łowicz ma nawierzchnię z tłucznia, zaś dalej na terenie gminy Nieborów jest właściwie drogą gruntową – powiedział nam. Wykonawca inwestycji ma w umowie zastrzeżone, że



Drewniany most na Bzurze w Kompinie niebawem zniknie.

w okresie upałów, ma dwukrotnie przelewać tę drogę wodą, aby zminimalizować dokuczliwe dla okolicznych mieszkańców kurzenie.

Wyznaczony objazd będzie kierował pojazdy z Alei Legionów Polskich, przez Bednary (ul. Mostowa), most na Bzurze i dalej gruntową drogą do Kompiny, skąd będzie można wrócić na Aleję Legionów Polskich w Kompinie. Most będzie zamknięty przez 12 miesięcy, w miejsce obecnej drewnianej konstrukcji zostanie wykonana nowa, żelbetowa, zapewniająca ruch w obu kierunkach jednocześnie. Inwestycja będzie kosztować 9 mln 439 tys. zł, które za realizację otrzyma spółka Sarin.

Nowa konstrukcja będzie miała długość 95 m, szerokość 12,5 czyli o 4 m więcej niż obecnie. Na moście znajdą się dwa pasy ruchu po 3,5 m szerokości każdy, pozostała przestrzeń zostanie zagospodarowana na ciąg pieszy od strony Łowicza i ciąg pieszo-rowerowy od strony Sochaczewa. **tb**

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD
OPAŁU
TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69
wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek,
koks, ekogroszek
luzem lub worek
brykiet, miał węglowy
SPRZEDAŻ
DETALICZNA
I HURTOWA
TRANSPORT GRATIS

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW
ZAPRASZAJĄ
NA WSZYSTKIE RODZAJE
PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH
ŁOWICZ, ul. Nadbuzurzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00
BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00
DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00
DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95, tel. 46 837-51-11
OĞLASZA NABÓR
I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKOŁY
O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH
Zaocznego
Liceum Ogólnokształcącego
Wydajemy
zaświadczenia
do ZUS, KRUS
i inne
ATUTY SZKOŁY:
- nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych
WYMAGANE DOKUMENTY:
- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 2 fotografie
- ankieta personalna
KURSY ZAWODOWE:
• spawalnicze • kierowców wózków jezdniowych
• operatorów pilarek • palaczy C.O.
• eksploatacji i dozoru urządzeń elektr. (grupa SEP)
• inne dla osób indywidualnych i zakładów pracy
Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły i OKZ
ZAPRASZAMY

Dożynki wojewódzkie | W tym roku w Rogowie

ŁKA dowiezie i przywiezie na dożynki za darmo

Tegoroczne dożynki wojewódzkie odbędą się w najbliższą niedzielę, 22 sierpnia, w Rogowie w powiecie brzezińskim – na terenie Leśnego Zakładu Doświadczalnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Dla osób niezmotywowanych – również z Główna czy Strykowa – Łódzka Kolej Aglomeracyjna przygotowała pociągi dodatkowe, którymi można będzie całkiem za darmo dojechać do Rogowa oraz wrócić po skończonej imprezie. Autobus zastępczej komunikacji ŁKA odjedzie w niedzielę, 22 sierpnia, spod stacji Łowicz Główny o godz. 9.37. Na przystanku Łowicz Przedmieście trze-

ba będzie przesiąść się do pociągu ŁKA – odjazd o 9.57. W Domaniewicach pociąg zatrzyma się o godz. 10.06, w Głównie o 10.14, Bratoszewicach – 10.18, Strykowie – 10.23, Swędowie w gminie Stryków – 10.26. Dalej pojedzie przez Zgierz, Łódź Widzew, Koluszki i w Rogowie będzie o godz. 11.16. Spod stacji PKP Rogów na miejsce imprezy będzie można dojechać również darmowym autobusem.

Przypomnijmy, że w programie dożynek jest uroczysta msza święta o godz. 12.00 (przewodniczyć jej będzie arcybiskup metropolita łódzki Grzegorz Ryś), a po niej obrzędy dożynkowe, korowód, a od godz. 15.45 – występy zespołów: Zespołu Ludowego Piliżanie, łowickich Blichowiaków oraz Zespołu Pieśni i Tańca Gorzkowice.

Od godziny 18.00 planowane są koncerty o charakterze innym niż ludowy, a mianowicie zespołu Goście Cover Band oraz dwóch gwiazd wieczoru: o godz. 19.00 Krzysztofa Cugowskiego z Zespołem Mistrzów, a ok. 20.30 zespołu Zakopower. Oprócz tego na miejscu będą stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, konkursy dla dzieci, strefa zabaw itd.

Dożynek będzie towarzyszył piknik rodzinny „Lato z funduszami unijnymi”, KGW będą rywalizować w konkursach na wytrawne, słodkie oraz wigilijne smaki.

Odjazd powrotnego pociągu specjalnego ze stacji PKP Rogów o godzinie 21.39. Pociąg będzie w Strykowie o godz. 22.53, Głównie – 23.02, Domaniewicach – 23.12 i dojedzie do Łowicza na godzinę 23.43. **mak**



Strażacy z OSP Wicie wykonali pokaz udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.

Wicie | Stowarzyszenie Razem dla Naszej Wsi

Piknik basenem, strażakami i szczepionkami

Stowarzyszenie „Dla Naszej Wsi” 15 sierpnia zorganizowało kolejną integracyjną imprezę na miejscowym boisku. Miała ona kilka aspektów.

Przede wszystkim chodziło o integrację środowiska, wspólne spotkanie przy grillu. Tym razem

wyjątkową atrakcją dla najmłodszych był też rozkładany płytki i bezpieczny basen do kąpieli.

Dodatkową atrakcją był pokaz ratownictwa w wykonaniu strażaków z OSP Wicie. Można było się dowiedzieć jak prawidłowo udzielać pomocy w nagłych sytuacjach. Kolejnym ważnym elementem imprezy był punkt szczepień prze-

ciwko Covid-19. Już na początku imprezy skorzystało z niego 5 osób, w sumie 22 osoby.

Gościem pikniku była też Kasia Stańczyk, bohaterka akcji Budzimy Kasie, w ramach której organizowane były charytatywne wydawnictwa, podczas których zbierano środki na jej leczenie i rehabilitację po poważnym wypadku. **mwk**

NSZZ Solidarność | Jubileusz związku

Zakłady zmierzą się w turnieju

Łowicki oddział NSZZ „Solidarność” już teraz zaprasza na dwudniowe obchody związane z rocznicą powstania związku. Towarzyszyć im będzie 5. edycja Turnieju Zakładów Pracy.

Obchody zostaną zorganizowane 4 i 5 września. Pierwszego dnia na obiektach OSiR nr 1 w Łowiczu odbędzie się turniej zakładów pracy. Tradycyjnie zaprasza się na ten turniej drużyny z firm z branży spożywczej z całej Polski

– tych, w których działa Solidarność. Tym razem jednak turniej ma mieć charakter lokalny – zaproszone są firmy, urzędy i instytucje z Łowicza i okolicy.

Najlepiej, żeby w składzie drużyn znaleźli się nie tylko pracownicy, ale także ich przełożeni, co będzie sprzyjało integracji i dobrej zabawie.

Drużyny zmierzą się w kilku konkurencjach, tj. turnieju piłki nożnej i siatkowej, strzelaniu piłką do bramki, rzucie lotką i piłką tenisową, skoku w dal, rzucie do kosza czy konkursie dla szefów firm. Zakończenie turnieju przewidziane jest około godz. 16.00. Wie-

czorem, o godz. 19.00, drużyny spotkają się w restauracji Szkiełka, gdzie odbędzie się gala połączona z rozdaniem nagród.

Obchody będą kontynuowane w niedzielę. O godz. 11.30 nastąpi złożenie kwiatów przy pomniku bł. ks. Jerzego Popiełuszki przed kościołem ojców pijarów. W południe członkowie łowickiego oddziału NSZZ „Solidarność” wezmą udział w mszy św. w bazylice katedralnej, zaś po jej zakończeniu przejdą pod pomnik Jana Pawła II na Starym Rynku. Planowane jest też spotkanie okolicznościowe w sali barokowej Muzeum w Łowiczu. **aa**

Gmina Domaniewice | Zapisy na VI Cross Domaniewicki

Chętnych do biegania i pomagania jest coraz więcej

Trwają jeszcze zapisy na VI Cross Domaniewicki, który w tym roku odbędzie się pod hasłem „Biegamy dla Kacperka”. Odbędzie się on w najbliższą niedzielę, 22 sierpnia, pod Honorowym Patronatem Mistrza Olimpijskiego Zbigniewa Bródki. To kolejna okazja, by pomóc w zbiórce na operację chorego na serce 7-letniego Kacpra Skrzypczyńskiego z Sap w gminie Domaniewice.

Zgłoszenia drogą mailową można przysłać do soboty, 21 sierpnia, na adres grand.prix.domaniewic@gmail.com, po tym terminie będzie można zapisać się wyłącznie w biurze zawodów, 22 sierpnia w godzinach od 13.00 do 14.45. Opłaty startowej w wysokości 30 złotych należy dokonać w dniu startu w biurze zawodów, które będzie zorganizowane w szkole w Domaniewicach. Całość tejże opłaty zostanie przeznaczona na leczenie Kacperka.

– Im będzie nas więcej, tym lepiej. Nawet jak ktoś nie chce wziąć udziału w crossie, zapraszamy do kibicowania. Będzie

również można wrzucić dowolnej wysokości datkę do puszek – zachęcają organizatorzy.

Ważne jest też to, że osoby niepełnoletnie mogą wziąć udział w zawodach wyłącznie z pisemną zgodą rodzica lub opiekuna prawnego. Warto o to zadbać wcześniej. Stosowne oświadczenie rodzica lub opiekuna można pobrać ze strony Urzędu Gminy w Domaniewicach lub też otrzymać np. w miejscowym Gminnym Ośrodku Kultury.

Biegi odbędą się w niedzielę 22 sierpnia w godzinach od 15.00 do 18.00. Zaplanowane zostały dwie podstawowe konkurencje:

nordic-walking na dystansie 5 kilometrów oraz bieg przełajowy na dystansie 7 kilometrów. Będą również imprezy towarzyszące i dodatkowe atrakcje. Zaplanowany został np. bieg na 60 metrów dla najmłodszych dzieci w wieku do 7 lat oraz bieg na 150 metrów dla dzieci w wieku od lat 7 do 9.

Jak się dowiedzieliśmy, zainteresowanie biegami najmłodszych jest w tym roku szczególnie duże. Pyta o nie wiele osób, choć nie trzeba się wcześniej nań zapisywać. Dorosłych zawodników też zresztą nie brakuje. Biegi dla dzieci zostaną rozegrane po ukończeniu biegów głównych, a zapisy na nie będą odbywały się w dniu zawodów.

W ramach wpisowego organizatorzy przygotowują gorący posiłek, pamiątkowy medal oraz – jak zapewniają – wspaniałą atmosferę. Osobą odpowiedzialną za organizację i przebieg zawodów jest Arkadiusz Stajuda, reprezentujący Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „ASIK”.

Zawody odbędą się bez względu na pogodę. **mak**

Gdy wakacje w pełni, warto wsłuchać się w siebie i rzucić palenie

Przez wiele lat palacze szukający alternatyw mieli do wyboru jedynie metody farmakologiczne, ale w ostatnich latach zyskiwali coraz więcej możliwości wyboru produktów, które potencjalnie mogą redukować szkodliwy wpływ nałogu na zdrowie.

Na rynku istnieje kilka różnych kategorii takich produktów. Wśród nich e-papierosy działające w systemach otwartych wymagających uzupełniania specjalnymi liquidami lub w systemach zamkniętych, gdzie wystarczy tylko zmienić gotowy kartridż. Na rynku jest też nowość – saszetki nikotynowe dostarczające nikotyny w dyskretny sposób, np. nowe, bo dostępne w Polsce dopiero od czerwca VELO, które nie zawierają tytoniu, ale także cieszące się coraz większą popularnością produkty do jego podgrzewania.

BADANIA KLINICZNE

Ciekawe wyniki przyniosły badania kliniczne, podczas których w czterech brytyjskich klinikach przebadano 500 wolontariuszy w wieku od 23 do 55 lat. Byli to palacze, którzy zamiast tradycyjnych papierosów, używali podgrzewacza tytoniu glo. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji[1] wykazały, że całkowite przejście na to urządzenie spowodowało statystycznie istotne zmiany w zakresie tzw. „biomarkerów narażenia” oraz „biomarkerów potencjalnej szkody”, w porównaniu z kontynuacją palenia. W przypadku większości mierzonych biomarkerów, redukcję szkód zaobserwowano u osób były podobne do tych obecnych u osób, które całkowicie przestały palić. Na podstawie zmierzonych toksykantów wykazano znaczącą redukcję ryzyka raka płuc, istotne obniżenie liczby białych krwinek, markera zapalnego wskazującego m.in. na ryzyko chorób układu krążenia, poprawę w zakresie kluczowego



wskaźnika stresu oksydacyjnego związane z paleniem, a także poprawę poziomu cholesterolu HDL.

NA CO DZIEŃ

Gdy rezygnacja z nałogu z dnia na dzień jest zbyt dużym szokiem, wiąże się ze stresem, a zastępcze plastry nikotynowe, gumy do żucia czy akupunktura okazują się zawodne, można zaplanować swoisty „okres przejściowy”, sięgając po jedną z dostępnych alternatyw. Wspomniane glo hyper są proste w użyciu, choć oparte na zaawansowanej technologii indukcyjnej. Z opublikowanych danych wynika, że przechodzenie z tradycyjnego palenia na alternatywne wyroby nikotynowe, to dobry krok w kierunku ochrony własnego zdrowia, ale nie tylko. Trzeba pamiętać o tym, że wakacje to czas, kiedy więcej przebywamy z bliskimi, podróżujemy, spotykamy w gronie przyjaciół. Warto podjąć wysiłek, by oszczędzić im narażenia na szkody związane z biernym paleniem. Czy wyniki brytyjskich eksperymentów skłaniają do refleksji?

¹ <https://link.springer.com/article/10.1007/s11739-021-02798-6>

Z sali sądowej

Sąd Rejonowy w Łowiczu | Sprawa tragicznego wypadku w Złakowie Kościelnym

Linia obrony bliska upadku, świadkowie rozwiewają wątpliwości

W poniedziałek, 16 sierpnia, w Sądzie Rejonowym w Łowiczu odbyła się już druga rozprawa dotycząca wypadku sprzed pół roku. Do zdarzenia doszło 5 stycznia we wsi Złaków Kościelny w gminie Zduny. Tym razem na sali rozpraw obecny był oskarżony, 26-letni Łukasz B., doprowadzony z aresztu tymczasowego. Poza nim, na świadków wezwanych zostało 6 osób, z których 5 stawilo się i złożyło zeznania przed sądem.

MIKOŁAJ ZAPISEK

mikolaj.zapisek@lowiczanie.info



Sprawa była wyjątkowo trudna, gdyż dotyczyła tragicznego wypadku, w którym zginęły 2 osoby, a dodatkowo oskarżony znalazł poszkodowanych. Brak pełnych dowodów i niespójność zeznań świadków i oskarżonego, a także pojawiające się nowe okoliczności, doprowadziły do wyznaczenia terminu następnej rozprawy na 2 września. Do tego czasu sąd przychylił się do wniosku prokuratury o przedłużeniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania oskarżonego. Warto dodać, że oskarżony pozostaje w areszcie od chwili zatrzymania.

Łukasz B. przyznaje się do winy

Przede wszystkim oskarżony przyznał się do winy. Okazał skruchę i po raz kolejny przeprosił wszystkich poszkodowanych. To istotny gest, również pod względem oceny sędziego, jednak nie zwraca on życia osobom, które w wyniku wypadku zmarły.

Na początek oskarżony został poproszony o przeprowadze-

nie retrospekcji zdarzeń tamtego feralnego popołudnia. Celem jego podróży był sklep w Złakowie Kościelnym, w którym miał zrobić zakupy. W drodze powrotnej jednak znacznie przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym i w wyniku niefortunnego manewru wpadł na chodnik, uderzając w grupę osób wracających z cmentarza. Zdaniem oskarżonego jednak, jego manewr wynikał z niebezpiecznego zachowania jadącego z naprzeciwka czerwonego Fiata Seicento. Miał on skręcać z drogi głównej na rozwidleniu, zajeżdżając mu drogę, w wyniku czego



Nie ma takiego dnia, w którym nie myślałbym o zdarzeniach feralnego 5 stycznia. Nie wiem co powiedzieć. Jest mi po prostu bardzo przykro.

Łukasz B.



Dramatyczna akcja na miejscu tragedii. Mieszkańcom Złakowa Kościelnego trudno było uwierzyć, że mogło do tego dojść na tym odcinku drogi.

go ten, próbując uniknąć kolizji, odbił gwałtownie w lewo. Nie zdołał jednak utrzymać pojazdu na jezdni, przez co spowodował wypadek.

Warto dodać, że wersja z czerwonym pojazdem jest główną linią obrony przedstawianą przez adwokata, jak również jedynym usprawiedliwieniem w tej sytuacji. Zdaniem oskarżonego czerwony samochód zatrzymał się 200 metrów dalej. Wysiadła z niego kobieta i szła w stronę oskarżonego, który w tym czasie jednocześnie starał się wezwać pomoc i rościł pretensje do owej kobiety, że zajeżdżała mu drogę. Potem jednak zarówno kobieta, jak i czerwony Fiat zniknęły bez śladu, czego oskarżony nie potrafił wytłumaczyć, powo-

lując się na szok. Wokół udziału tego pojazdu w zdarzeniu pojawiło się jednak potem bardzo dużo wątpliwości dostarczonych przez świadków.

Po wypadku oskarżony wysiadł z pojazdu, próbując udzielać pomocy poszkodowanym. Jego zdaniem na samym początku udzielił pomocy Pawłowi G. który leżał na ziemi i ciężko oddychał. Oskarżony ułożył go w pozycji bocznej bezpiecznej. Żona poszkodowanego Pawła G. mówiła oskarżonemu w tym czasie po imieniu – Łukasz. Znakiem tego musieli znać się już wcześniej.

– Nie ma takiego dnia, w którym nie myślałbym o zdarzeniach feralnego 5 stycznia – mówił ze łzami w oczach oskarżony

Łukasz B. – Nie wiem co powiedzieć. Jest mi po prostu bardzo przykro. Chciałbym jeszcze raz przeprosić wszystkich poszkodowanych.

Po tych słowach głos zabrał przedstawiciel prokuratury, pytając oskarżonego czy w dniu wypadku spożywał alkohol.

– Tak, kilka godzin wcześniej wypilem jedno piwo – padła odpowiedź.

W kolejnym zdaniu przedstawiciel prokuratury pytał czy często mu się to zdarzało wcześniej.

– Nie, bo z zawodu jestem kierowcą i nie praktykuję takich rzeczy – odpowiedział.

Zawodowy kierowca

Informacja o wykonywanym przez oskarżonego zawodzie wy-

wołała na sali westchnięcie niedowierzania. W dalszym ciągu pytań prokurator starał się uzyskać od oskarżonego jak najwięcej informacji, czasem celowo zapędzając go „pod ścianę” pytaniami np. o dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym czy o zawartość zakupów oskarżonego, wśród których – jego zdaniem – nie było alkoholu.

Łukasz B. przyznał także, że BMW, którym spowodował wypadek, jest wyposażone w układ ABS, ma 230 koni mechanicznych oraz napęd na tylne koła, który sprzyja utracie kontroli nad samochodem. Nie potrafił jednak jednoznacznie odpowiedzieć, z jaką jechał prędkością, czy wykonał manewr hamowania, dlaczego wjechał na chodnik, ani dlaczego widząc pieszych nie zjechał z niego. Odpowiadał wymijająco, w każdej odpowiedzi przeplatając informację o głębokim zszokowaniu i utracie dokładnej pamięci z tamtej chwili.

Prokurator ustalił także, że oskarżony prawo jazdy kategorii B zdawał w Skierniewicach w 2013 roku. Zapytany o ilość mandatów otrzymanych dotychczas za łamanie przepisów drogowych, Łukasz B. starał się oscylować w granicach 3, lecz po dociskających pyraniach ze strony prokuratora przyznał, że mogło być ich więcej.

Na tym swoje pytania zakończyła prokuratura, oddając głos obrońcy. Ten z kolei starał się rozpatrywać sprawę z perspektywy czasu, pytając oskarżonego czy teraz dostrzega inne możliwości uniknięcia kolizji. Po otrzymaniu odpowiedzi przeczącej dopytał też czy stracił wtedy panowanie nad autem, na co oskarżony odpowiedział, że tak, biorąc pod uwagę, iż nie plano-

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

Złomowanie POJAZDÓW

• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

wał wjeżdżać na chodnik. Dalej wspomniany został fakt, iż oskarżony jest kierowcą ciężarówki. Dodał też, że pracodawca nigdy nie miał do niego żadnych zastrzeżeń jeśli chodzi o styl i sposób jazdy. Podobnych pretensji nie zgłaszało też nigdy jego otoczenie. Przyznał również, że podczas zdarzenia nie korzystał z telefonu komórkowego. Zaraz po wypadku zadzwonił natomiast do kolegi oraz do wuja, który był również świadkiem w sądzie.

Po obrońcy głos ponownie zabrali przedstawiciele prokuratury: – Wspominał Pan, że ułożył Pawła G. w pozycji bezpiecznej ustalonej, prawda? – zapytał. – Tak, tak zrobiłem – padła odpowiedź. Kontynuował pytania: – Czy wie Pan, jak wygląda ta pozycja, przede wszystkim ułożenie rąk i nóg poszkodowanego?

Gdy padła odpowiedź twierdząca, zadał mu kolejne pytanie: – Więc jak mógł pan ułożyć Pawła G. w pozycji bezpiecznej, skoro miał on złamane obydwie ręce i nogi?

Czy uprawnienia na kombajn są potrzebne?

Na to pytanie oskarżony nie odpowiedział. Podobnie jak na pytanie zadane przez sąd o treści „Jaką ma pan wadę wzroku?”. Sprowokował tym samym pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, który zaczął zadawać pytania takie jak „Czy widzi mnie pan?” lub też „Ile pokazuję teraz palców?”. Dalej oskarżony, spytany również o uprawnienia do pracy na kombajnie, którą się zajmuje, odpowiedział, iż nie są do tego potrzebne specjalne uprawnienia, co nie zgadzało się z opinią prokuratora, jak również z obowiązującym prawem.

Ostatnim sprostowaniem prokuratora była niespójność zeznań oskarżonego podczas przesłuchania po zdarzeniu oraz na rozprawie. Przykładowo prędkość, z jaką poruszał się po wsi, określił pierwotnie na ponad 100 km/h



Jak mógł pan ułożyć Pawła G. w pozycji bezpiecznej, skoro miał on złamane obydwie ręce i nogi?

natomiast na rozprawie zmieniał swoje zeznanie, obniżając tę wartość do 80 km/h. Podobna zmiana zdania zaszła również w kwestii hamowania po wjechaniu na chodnik, gdyż podczas przesłuchania Łukasz B. twierdził, iż nie wykonał manewru hamowania, natomiast na rozprawie twierdził, że jednak hamował. Opinię tę starał się obalić oskarżyciel posiłkowy, który przytaczając zeznania świadków z akt sprawy wspominał, że auto zrywało trawę i wzbijało w powietrze tumany kurzu i błota, co nie jest sytuacją charakterystyczną dla hamowania, a raczej dla przyspieszania. Oskarżony nie ustosunkował się do tej uwagi, czym zakończyły się jego zeznania.

Zrujnowane zdrowie

Pierwszym świadkiem był 64-letni rolnik, poszkodowany w wypadku, Paweł G. Nie jest on spokrewniony z oskarżonym, ale znali się już wcześniej. To jemu rzekomo pomocy miał udzielać oskarżony po zdarzeniu. Świadek przyznał, że nic nie pamięta od czasu pogrzebu aż do wypadku włącznie. Świadomość odzyskał dopiero po wybudzeniu ze śpiączki, w której przebywał ponad 2 miesiące. Wtedy też był podłączony do respiratora.

Opowiedział również bardzo emocjonalnie o swoim stanie zdrowia po wybudzeniu. Miał złamane obydwie ręce i prawą nogę, a lewą tak poturbowaną, że była w gorszym stanie niż prawa. Teraz

porusza się na wózku inwalidzkim i odbywa rehabilitację, jest niezdolny do samodzielnego funkcjonowania. Nie wiadomo jakie są rokowania względem jego stanu zdrowia. Można jedynie stwierdzić, że jeśli rehabilitacja w ogóle przyniesie skutek, to potrwa ona bardzo długo. Po wypadku Paweł G. bardzo odczuł również pogorszenie się wzroku i słuchu oraz niedowład kończyn. Największy problem dotknął jednak całej rodziny, bo jego syn musiał zwolnić się z pracy, by zapewnić mu pomoc i opiekę, a wspólnie z siostrą i matką zajmuje się teraz również całym gospodarstwem.

Świadek, zapytany czy znał wcześniej oskarżonego, przyznał, że tak i już wtedy zwracał uwagę na jego niebezpieczny sposób jazdy. Przypominał również sytuację, w której oskarżony jadąc kombajnem zjechał drogę innemu kombajnowi, łamiąc przepisy ruchu drogowego i nie ustępując pierwszeństwa, gdy był do tego zobligowany. Styl jazdy oskarżonego określił dosłownie jako „gaz do dechy na zakręcie i zajeżdżać innym drogę”.

Poszkodowany za namową obrońcy przeprosił świadka, jednocześnie poszkodowanego i wyrządził swoją skrucę. Mimo tego jednak poszkodowany prosił o surowy wymiar kary dla oskarżonego Łukasza B. oraz o odebranie mu prawa do kierowania pojazdami w przyszłości.

BMW zarejestrowane na wujka miało dwie polisy

Kolejnym zeznającym przed sądem był wuj oskarżonego Łukasza B. Potwierdził on fakt, że zaraz po wypadku oskarżony zadzwonił do niego przez telefon i roztrzęsiony opowiedział co się stało. Wspominał też o czerwonym samochodzie, który rzekomo zjechał oskarżonemu drogę, ale było to już trzecie zeznanie świadka, a w dwóch poprzednich nigdy o wspomnianym aucie nie mówił. Świadek zeznał

również, że na niego zarejestrowane było BMW kupione przez oskarżonego, celem zapłacenia niższych składek ubezpieczeniowych. Pewną niejasność budził również fakt, iż w momencie wypadku auto było ubezpieczone w dwóch firmach na raz – w PZU oraz w LINK 4.

Świadek odwołał się również do spożywania alkoholu przez oskarżonego przed wypadkiem, jednak zaznaczył, że Łukasz B. nie pił przy nim piwa, ani nie zauważył, żeby w ogóle tego dnia spożywał alkohol. Świadek, podobnie jak oskarżony, stwierdził, że nikt z otoczenia Łukasza B. nie rościł do niego pretensji związanych ze sposobem prowadzenia pojazdów. Świadek przyznał również, że nie zostały podjęte żadne próby ustalenia tożsamości kierowcy rzekomego czerwonego Fiata Seicento.

Czerwone Seicento nadjechało później

Jako następny na świadka został wezwany 49-letni rolnik, nie spokrewniony ani nie spowinowacony z oskarżonym, jednak mieszkający zaraz obok miejsca wypadku. Zeznał on, że zdarzenie miało miejsce kilka chwil po jego powrocie z pracy. Dojechał autem na swoją posesję i wychodząc z pojazdu usłyszał straszny huk i krzyki ludzi. Zaraz potem wybiegł na ulicę i zobaczył co zaszło. Wspominał leżących na ziemi ludzi, czarne BMW stojące częściowo na chodniku, częściowo w rowie oraz pozostałych świadków wypadku wzywających pomoc i pomagających poszkodowanym. Sam również zadzwonił pod numer alarmowy, żeby powiadomić o wypadku.

Jako pierwszy ze świadków wspominał również, że poza czarnym BMW należącym do sprawcy nie widział żadnego innego pojazdu, ani przejeżdżającego wcześniej, ani zatrzymującego się w okolicy. Dodatkowych wątpliwości dostarczył fakt,

że jego zdaniem czerwone Seicento faktycznie pojawiło się na miejscu wypadku, ale dopiero parę minut później. Stwierdził jednak, że nikt z owego pojazdu nie wysiadał, a jedynie zwołał, przejeżdżając obok zdarzenia, by potem zniknąć z pola widzenia czy to za zakrętem, czy na jednej z posesji, czego już dokładnie nie pamiętał. Na niekorzyść oskarżonego działał również fakt, iż świadek zeznał, że nie słyszał żadnych odgłosów wskazujących na hamowanie, ani klaksonu. Stwierdził też, że nie widział, by oskarżony udzielał pomocy poszkodowanym, ani nawet nie widział go poza pojazdem.

To była najgorsza rzecz jaką w życiu widziałam

Kolejnym zeznającym była 47-letnia żona poprzedniego świadka. Podczas wypadku była ona z dziećmi w domu i czekała na przyjazd męża z pracy. Zaraz po jego przybyciu podeszła do okna, gdzie usłyszała uderzenie i krzyki. Słyszac prośby o wezwanie karetki, zadzwoniła pod numer alarmowy, gdzie dowiedziała się od dyspozytora, że wypadek został już zgłoszony. Dopiero wtedy wyjrzała przez okno na ulicę, widząc leżących na ziemi rannych i zabitych. – To była najgorsza rzecz jaką w życiu widziałam – podsumowała ujrany widok. Wtedy też zauważyła przejeżdżające



Styl jazdy oskarżonego świadek określił jako „gaz do dechy na zakręcie i zajeżdżać innym drogę”.

drogą czerwone Seicento. Również stwierdziła, że nikt z pojazdu nie wysiadł, tylko zjechał na podwórko jednej z posesji, z której już nie wyjeżdżał. Podobnie też ustosunkowała się do odgłosów hamowania i klaksonu, których nie było słychać przed, ani w czasie wypadku. Wspominała również o reakcji męża, który wrócił do domu zszokowany i mało mówny. Stwierdził, że nie był nawet w stanie rozpoznać ofiar, bo były zbyt poturbowane.

„Nie słyszałem hamowania”

Ostatnim świadkiem był 59-letni rolnik, brat świadka trzeciego. Niestety widział on najmniej ze wszystkich zeznających, ponieważ był wtedy w oborze. Podobnie jednak jak poprzedni świadkowie zeznał, że nie słyszał ani hamowania, ani klaksonu, jak również nie widział żadnego przejeżdżającego auta. Przyznał, że sam posiada Fiata Seicento, jednak w kolorze żółto-pomarańczowym, a dodatkowo tego dnia nie użytkował auta.

Areszt przedłużony

Po zakończonych zeznaniach sędzia oddała głos odpowiednio prokuratorowi, a później obrońcy. Sprawa nie została zakończona, więc prokurator złożył wniosek o przedłużenie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, ze względu na plany wezwania do sądu kolejnych świadków, na których zeznania wpływ mógłby wywrzeć oskarżony. Obrońca oskarżonego zwrócił jednak uwagę na fakt, że aresztowanie trwa już od stycznia, a Łukasz B. na każdym etapie śledztwa współpracował z policją, w związku z czym zaapelował o uchylenie aresztu i zastosowanie dozoru policji i zakazu opuszczania kraju. Sąd przychylił się jednak do wniosku prokuratora, podtrzymując decyzję o tymczasowym aresztowaniu oskarżonego. Na tym etapie sąd zakończył rozprawę. ■

REKLAMA

• sala do 350 osób oraz 120 osób
• catering

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

CATERING

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

DOWÓZ
gorących/zimnych
DAN DO DOMU

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE
– wolny termin

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów
NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

ELEKTRUM

Czy wiesz, że nawet przy średnim zużyciu energii w Twojej firmie, przy właściwym wyborze dostawcy energii oraz dopasowaniu taryfy do sposobu funkcjonowania firmy, jesteś w stanie zaoszczędzić 10-20% rocznie?

Zapewniamy fachowe doradztwo w zakresie doboru odpowiedniej taryfy i operatora energii.

Odwiądź nas:
Zychlin ul. Narutowicza 59
Bądź skontaktuj się z nami:
tel. 690-084-250
e-mail: zychlin@elektrum.com.pl
Facebook: Elektrum Zychlin

SKUP ZŁOMU

▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY

Yara

• ogrodnicze • dolistne
• fertygacyjne
• hydrocomplex
• nitrabor • tropicote

pełny asortyment
najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów
do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

SIB ŁOWICZ

OKNA I DRZWI
sprawdzony producent

Nowa oferta PARAPETY w atrakcyjnych cenach

• PCV
• Stalowe
• Aglomarmur
• Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Aktualności

Łowicz | Moda na rowery ma wpływ na ich ceny i dostępność

Rowery będą coraz droższe!

Sezon na zakup rowerów zazwyczaj zaczyna się w marcu bądź kwietniu, ale wiele osób czeka na posezonowe wyprzedaże do sierpnia. W tym roku jednak nie ma co liczyć na obniżki. Rowery znacznie podrożały, jest ich na rynku mniej, a na wyprzedaże się nie zanoszą. Czy to efekt mody na rowery?

ALEKSANDRA ZIELIŃSKA

aleksandra.zielinska@lowiczanie.info



Sierpień to moment, w którym zazwyczaj powoli rozpoczynają się wyprzedaże w sklepach rowerowych, gorący okres zakupów trwa od wiosny do lata. W tym roku sprzedaż jednak utrzymywała się na poziomie średnim, a na-

wet była niższa niż w ubiegłym roku, ze względu na znaczny brak dostępności wielu popularnych modeli i mniejszy wybór.

Nie wszystko można tłumaczyć epidemią

Próbowaliśmy to ustalić w sklepach rowerowych w Łowiczu. Wybór i dostępność rowerów w sklepach znacznie się zmniejszyła, może poświadczyć to każdy, kto się tym ostatnio interesowa-

wał. Ale dlaczego tak jest? Jak powiedzieli nam w sklepie – w fabrykach były znaczne opóźnienia, na które miała wpływ pandemia, przez co topowe marki i modele były dostępne w bardzo małych ilościach. Podobnie było z częściami do rowerów. W rezultacie ceny rowerów poszły w górę od 300 do 400 złotych. Na chwilę obecną najtańszy rower, tzw. „damka”, bez wszelkich nowoczesnych ulepszeń, kosztuje 800



Na półkach części rowerowych teoretycznie nie brakuje, ale wybór jest bardzo okrojony.

złotych, gdy w ubiegłym roku rower można kupić było już za około 500 złotych – teraz w tej cenie kupimy jedynie rower dziecięcy.

Na jakie rowery był popyt

Największym zainteresowaniem cieszyły się wśród kupujących w łowickich sklepach rowery miejskie i trekkingowe, których ceny zaczynają się od 1.400 złotych. Młodzież najchętniej sięgała po rowery górskie. Najmniejszym popytem cieszyły się rowery dziecięce – ze względu na cenę, a przecież dzieci rosną szybko i nowy rower trzeba kupować niemalże co sezon.

Czego można się spodziewać za rok

Rowerów brakowało w tym sezonie na rynku, brakuje ich



Na chwilę obecną najtańszy rower, tzw. „damka”, bez wszelkich nowoczesnych ulepszeń, kosztuje 800 złotych, gdy w ubiegłym roku rower można kupić było już za około 500 złotych.

w dalszym ciągu, a prognozy na następny sezon nie są lepsze. Sprzedawcy przewidują kolejny skok cen i braki w dostępności wybranych modeli rowerów. Po-

dobnie będzie z częściami do rowerów – one też drożeją, też są ich ogromne braki, z powodu opóźnień w fabrykach. Na samą naprawę roweru również można czekać od dwóch do trzech tygodni, ze względu na brak wielu części i ich ceny.

Czy jest moda na rowery?

– Rowery stały się bardzo popularne, coraz więcej osób jeździ. Zapotrzebowanie wzrosło o 80%, modeli tych „lepszych” brakuje, części również, a producenci przez pandemię zawyżają ceny o nawet 40%, przez co zamawiamy mniejsze ilości, które powodują braki w dostępności – powiedział nam Krzysztof Krześlak z serwisu rowerowego działającego na targowisku miejskim w Łowiczu. ■

RZUT OKIEM | WAKACYJNY PIKNIK W ZDUNACH

Sporo atrakcji na sierpień ma w planach Biblioteka Publiczna i Dom Kultury w Zdunach, a wprowadzeniem do nich był zorganizowany w ostatnim dniu lipca piknik rodzinny na placu przy urzędzie gminy. Dmuchańce, plac zabaw, malowanie twarzy, plectenie kolorowych warkoczy – to niektóre z przygotowanych atrakcji. Była też loteria fantowa dla dzieci, w której każdy los coś wygrał. **tm**



FOT. TOMASZ MATUSIAK

REKLAMA

AGRO-BUD
GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży także:

- **EKOGRΟΣZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET
tel. (46) 830 30 39
tel. 502 339 319
Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00,
sob. 8.00-17.00

OPONY CIĘŻAROWE I OSOBOWE

PROSTOWANIE FELG

KLIMATYZACJA

USŁUGI MOBILNE

ZATRUDNIĘ
kobiety i mężczyzn
z grupą inwalidzką lub bez
do SPRZĄTANIA w Strykowie
Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernoż, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze ▪ wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywności

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16



Najmłodsi asystowali strażakom przy laniu wody z węża, dzięki czemu mogli poczuć się jak prawdziwi strażacy.

Otolice | Stowarzyszenia Karino Specjalny pokaz dla dzieci na wakacjach

Jednostka OSP z Łowicza udała się 2 sierpnia do Otolice, aby poprowadzić pokaz dla dzieci przebywających tam na wakacjach w Stowarzyszeniu Rehabilitacyjno-Edukacyjnym „Karino”. Pojechali tam 2 zastępy w sile 10 drużyn. Strażacy zaprezentowali dzieciom sprzęt znajdujący się na wyposażeniu pojazdów, którymi wyjeżdżają do zdarzeń, jak też opowiedzieli, na czym polega ich praca i z czym się w niej

mierzą. Najmłodsi asystowali strażakom w laniu wody z węża, dzięki czemu mogli poczuć się jak prawdziwi strażacy. Sądząc po tym, jak uważnie słuchali opowieści, spotkanie okazało się dla nich bardzo ciekawe.

Na sam koniec każde dziecko otrzymało kamizelkę odblaskową z logiem jednostki OSP Łowicz wraz z podstawowymi instrukcjami pierwszej pomocy oraz odblaskowe breloki i opaski na ręce. aa

Łowicz | Książackie Jadło „Stawiamy na lokalny charakter”

Wydział Kultury, Sportu i Turystyki łowickiego ratusza prowadzi rezerwację i sprzedaż miejsc handlowo-wystawienniczych podczas kulinarnego wydarzenia „Książackie Jadło – Targi Dobrej Żywności”, które odbędzie się 12 września w muszli koncertowej w parku Błonie.

W tym roku Książackie Jadło nie będzie miało charakteru imprezy masowej, ale wydarzenia kulinarnego, a zamiast koncertów organizatorzy zaproponują publiczności pokazy artystyczne. Tylko co to oznaczają?

Naczelnik wspomnianego wydziału kultury Michał Zalewski

powiedział nam, że w związku z tym, że nadal obowiązuje zakaz organizowania imprez masowych, dlatego postanowiono na organizację wydarzenia o mniejszym zasięgu. – Stawiamy na lokalny charakter – powiedział w rozmowie z nami. Wydarzenie kulinarne odbędzie się w muszli koncertowej, co pozwoli mieć kontrolę liczby uczestników.

Wystawcy i koła gospodyń wiejskich będą mogły oferować degustację wcześniej przygotowanych potraw, jednak ze względów sanitarnych zrezygnowano z konkursu kulinarnego, który polegał na przygotowaniu potraw w trakcie wydarzenia.

Na scenie planowane są pokazy artystyczne, w trakcie których wystąpią artyści lokalnego formatu. aa

Handel | Łowicki folklor inspiruje

Kultowy fotel Ikea w łowickie wzory! Będzie hit?

Popularny fotel w edycji specjalnej, w łowickie wzory od sierpnia można kupić w sklepach Ikea. Oprócz niego są dostępne też i inne produkty inspirowane znanymi nam dobrze wzorami.

Na przykład nieduży stolik oraz kilka ozdób: ceramiczny konik, papierowe serwetki oraz świeca w papierowym naczyniu. Co ciekawe, lokalna – łowicka kolekcja HUSLIÅ powstała z okazji 60-lecia Ikea w Polsce.

Ikea związana jest z Polską od 1961 roku, kiedy do fabryki spłynęło pierwsze zamówienie na produkcję krzeseł. Pierwszy sklep stacjonarny otworzyła jednak w Polsce dopiero w 1990 roku na warszawskim Ursynowie.

Jubileuszowa kolekcja w łowickie wzory została wyprodukowana w 100% w Polsce i będzie dostępna tylko u nas. W jej skład wchodzi przede wszystkim najpopularniejszy fotel w ofercie sklepu, model Stradmon, wraz z podnóżkiem, w wersji pełnowymiarowej oraz dziecięcej.

Ikea informuje, że dziś 63% wszystkich foteli Stradmon i 67% stolików Lack produkowanych jest



Fotel w łowickie wzory.

w Polsce, ale edycja HUSLIÅ różni się od nich nietypowym wykończeniem – wszystkie elementy kolekcji są ozdobione tradycyjnymi, łowickimi wzorami. Wyjątkowa kolekcja pojawiła się w sklepach Ikea w sierpniu. Jak sprawdziliśmy, fotel ten kosztuje 799 zł.

– Wzory łowickie znane są nie tylko w Polsce, ale również w całej Europie. Nic więc dziwnego, że to właśnie one stały się inspiracją dla projektantów Ikea przy tworzeniu kolekcji HUSLIÅ dla naszych klientów. W mocnych kolorach czerwieni, żółci, błękitu

i zieleni odnajdujemy powrót do korzeni, a w motywach florystycznych i barwnych kogutach możemy dostrzec szacunek dla polskiej wsi oraz sztuki rękodzieła. Płynność kształtów oraz kolorów pozwala na elastyczną pracę z nimi – w przypadku owej kolekcji projektanci postanowili zaprezentować wzory także na artykułach wyposażenia wnętrz. W produktach HUSLIÅ możemy znaleźć również bardzo mocne odniesienie do trendu lat 70-tych, który w przyszłym sezonie będzie silnie widoczny – komentuje Jaro-

slaw Pietrzak, lider ds. Krajowych Kampanii Komercyjnych Ikea.

Nowa seria produktów to część rocznej kampanii jubileuszowej, w ramach której przygotowanych zostało wiele treści dotyczących historii współpracy, spoty z pracownikami wszystkich spółek z korzeniami Ikea obecnych w Polsce, stacjonarna wystawa w warszawskiej galerii Wola Park oraz jej cyfrowa odsłona dostępna na kanale YouTube pod nazwą Wirtualna wystawa „60 lat Ikea w Polsce” x Martin Stankiewicz.

opr. mak

Łódź | Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Folklor łowicki wiodącym motywem wystawy

Do 31 sierpnia w holu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi można oglądać wystawę „Barwy regionu – folklor województwa łódzkiego”, ukazującą różnorodność kultury ludowej na tym obszarze.

Prezentowane na niej książki i zdjęcia pochodzą ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Liczne gadzety uzupełniające ekspozycję to własność biblioteki i jej przyjaciół.

Etnografowie wyróżniają na terenie obecnego województwa łódzkiego pięć subregionów: łęczycki, łowicki, rawski, opoczyński i sieradzki. Każdy z nich wypracował swój własny wzorec

kulturowy. Hafty, wycinanki, wyroby garncarskie, muzyka, taniec i charakterystyczne potrawy regionalne tworzą ciekawą mieszankę folklorystyczną.

Region łowicki słynie z kolorowych wycinanek, równie piękne są te jednobarwne opoczyńskie. Słynna stała się już także procesja Bożego Ciała w Łowiczu, w czasie której turystów zachwycają stroje łowickie. Piękna jest także procesja Bożego

Ciała w Spycimierzu, gdzie odwieczny zwyczaj nakazuje mieszkańcom układać z płatków kwiatów dywany. W regionie równie barwnie prezentują się obchody innych świąt, takich jak Boże Narodzenie i Wielkanoc. Charakterystyczne palmy, pisanki, kolorowe pajaki z bibuły nadal przystrojają izby. To wszystko stało się inspiracją dla powstania wystawy „Barwy regionu – folklor województwa łódzkiego”. aa

REKLAMA

kamieniarstwo

**PRODUCENT
DOLNOŚLĄSKI**
 • Janusz - tel. 695 338 831
 • Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305
SKLEP „OLA” - BIELAWY

• Nagrobki
 • Wazy
 • Misy
 • Blaty kuchenne i łazienkowe
 • Parapety
 • Montaż Nagrobków

auto klima
**NOWY GAZ
R1234yf**
elektryka samochodowa
AUTO-ELEKTRO
 Łowicz, ul. Blich 24, tel. 602-521-525
KONKURENCYJNE CENY

„KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
 tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
 tel. kom. 509-481-799
olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE
STACJA PALIW
Jamno 1a

Sklep Metalowy
Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie
Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:
 • elektronarzędzia • narzędzia • śruby
 • nitki, wkręty • kołki
 • złączki ciesielskie • drabiny
 • ogrodzenia • stal budowlana
ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

**AUTOGAZ
SERWIS**
montaż instalacji gazowych
 firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ
 i geometria kół, wulkanizacja
Stroniewice 11, 603-502-207

WEGIEL
 • kamienny • ekogroszek
 • pellet • eko-miał
NAWOZY
 • azotowe • dolistne • NPK
 • SUCHE WYSŁODKI
Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąsno Drugie 43, 46/839-28-72

**WIŚNIEWSKI
HÖRMANN**
**BRAMY
AUTOMATYKA**
 KOŁO Łowicz • tel. 606 884 393
 ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Okna PCV
**UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE**
 Drzwi sklepowe, aluminiowe,
 przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
 na Bałuckim Rynku najtaniej
 Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

Region | Maślaki, prawdziwki, kurki i inne

Grzybowe szaleństwo w okolicznych lasach

Od pewnego czasu na łowickim targowisku dostrzega się mnóstwo grzybów sprzedawanych przez mieszkańców Łowicza i okolicznych miejscowości. Można przebierać w wielkościach jak i w rodzajach, od maślaków, przez podgrzybki i prawdziwki, aż po kanie, rydze i kurki. Dlaczego w tym roku taki wysyp nastąpił już w sierpniu, skoro zazwyczaj grzybów mogliśmy spodziewać się we wrześniu?

Gdzie szukać, by nie wrócić z lasu z pustym koszykiem? Co można zrobić z grzybami? Odpowiedzi na takie pytania poznaliśmy od sprzedawców.

Najczęściej padającymi odpowiedziami, jeśli chodzi o miejsce, były lasy bolimowskie, uchańskie i zawadzkie. To swojego rodzaju „pewniaki”, jeśli chodzi o dorodne okazy grzybów. Niektórzy potrafili wrócić z lasu z kilogramami grzybów i brakowało im miejsca w koszyku. Nie można jednak zapominać o bliższych nam lasach, które również obfitują w piękne zbiorowiska grzybów. Wiele grzybiarzy ceni sobie bowiem lasy w okolicach Żwirowni, czy też lasy obok Maurzyc. Szczególnie w niewielkich laskach sosnowych, gdzie z łatwością można znaleźć wyrosnięte maślaki.

Mieszkańcy przyznawali również, że jest to wczesna pora jak na taką ilość, bo o ile grzyby można było zbierać już dużo wcześniej, to podobne wysypy miały miejsce na początku września. Głównym powodem były prawdopo-

dobnie obfite deszcze, które latem odpowiednio nawilżyły glebę oraz ciepłe dni i noce, przez co grzyby miały idealne warunki do wzrostu. Efekty widać gołym okiem, bo grzyby są na prawdę okazałe. Pomimo codziennych wypadów zapalonych grzybiarzy, nawet pojedyncze hobbistyczne wypadki kończą się pełnym koszykiem.

Jeśli natomiast chodzi o zastoso-
sowanie grzybów, to gama potraw jest naprawdę bardzo szeroka i ciężko byłoby ją streścić w jednym artykule. Są fani dodawania grzybów do jajecznicy, zup, czy potraw mięsnych, są tacy, którzy upodobałi sobie sosy grzybowe oraz ci, zdaniem których grzyby je się tylko same, bo wtedy smakują najlepiej. Dowolność wyboru i ilość możliwości pozwala nam przygotować prawdziwe pyszności korzystając z leśnych grzybów.

Jedno natomiast jest pewne, jeżeli ktoś planował w tym roku wybrać się na grzybobranie, to teraz jest idealny moment, by to uczynić. Trzeba będzie zaopatrzyć się jednak w duże kosze i ostre noży-



2-letnia Klara znalazła podgrzybka o średnicy 20 cm w lesie stanisławowskim.

ki, by nie musieć przedwcześnie wychodzić z lasu.

Z wyjątkowo sprzyjających grzybiarzom okoliczności skorzystał również pierwszy trener Zbigniewa Bródki, Mieczysław Szymajda. W poniedziałek, 16 sierpnia, na jego profilu facebookowym pojawił się post, w którym oferował 25 kg zebranych osobiście maślaków. Jedynym wa-



Na łowickim targowisku mamy od 2 tygodni duży wybór grzybów, m.in. maślaków już obranych, ale też dorodnych kani.

runkiem był własny odbiór grzybów w Domaniewicach. Przyznał, że już po 3 minutach otrzymał pierwszy telefon, w którym rozmówca prosił o pozostawienie dla niego całego zbioru. Wszystkie okazy trafiły do tej osoby, wobec czego Mieczysław Szymajda wybrał się następnego dnia ponownie na grzyby.

Tym razem wrócił do domu z kilogramami dorodnych prawdziwków, z którymi zrobił to samo co dzień wcześniej z maślakami. Było ich trochę mniej, bo około 4-5 kg, ale jednak prawdziwków. Było więc oczywiste, że nikt taką ofertą nie pogardzi. Zgodnie z przewidywaniami i tym razem szybko znalazł się chętny na grzyby. Potem podobna sytuacja

powtórzyła się jeszcze raz z maślakami, a wczoraj od rana Pan Mieczysław zbierał kurki.

Jego sprawdzonymi lasami na grzyby są głównie te w najbliższej okolicy Domaniewic oraz Reczyc.

Nie trzeba więc wyjeżdżać daleko by przywozić pełne wiaderka tak wyrosniętych okazów.

Całość akcji jest napędzana działalnością charytatywną. Mieczysław Szymajda nie postawił takiego warunku, ale uprzedził, że jeżeli ktoś odbierając grzyby zechce zostawić mu jakieś odstępnę, to wszystkie pieniądze zostaną przekazane na akcję pomocy dla małego Kacperka z gminy Domaniewice, który potrzebuje pieniędzy na operację serca. Zbiórka trwa na stronie www.siepomaga.pl i właśnie w nią zaangażował się Mieczysław Szymajda.

Do tej pory za same grzyby udało mu się zebrać 235 złotych, które zostały przekazane na zbiórkę. Celem zbiórki jest zebranie aż 4 mln zł z czego na razie znajduje się na niej ponad 300 tys. zł. **mz**

Domaniewice | Atrakcji będzie więcej

Piknik rodzinny dla Kacperka

„Rodzinny rajd po zdrowie dla Kacperka”, czyli kilkukilometrowy spacer z przewodnikiem, który organizuje w najbliższy piątek, 20 sierpnia Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach, a który anonsowaliśmy w ubiegłym numerze naszego tygodnika, przekształcił się w Piknik rodzinny dla Kacperka. Przybyło bowiem kilka atrakcji.

– Zaczynamy na placu obok ośrodka zdrowia – zapowiadają organizatorzy.

W programie od godziny 12.00 dmuchańce i fotobudka. Od godziny 14.00 będzie trwał kiermasz, na którym będzie można zarówno kupować, jak i sprzedawać. Przekazanych organizatorom fantów cały czas przybywa. Wśród nich są ciasta, słodkości, przetwory, zabawki, dodatki do domu, vouchery i jak mówią organizatorzy „wszystkie możliwe cuda wianki”.

Cel jest jeden – maksymalnie zasilić zbiórkę dla 7-letniego Kacperka. Organizatorzy cały

czas jeszcze zachęcają, by przynieść do nich fanty na kiermasz. Na miejscu będzie też kącik piękności. Wspomniany rajd po zdrowie, czyli rodzinny spacer z przewodnikiem wyruszy około godziny 16.00, wyjście spod Gminnego Ośrodka Kultury. Po marszu (około godziny 17) organizatorzy zapraszają na kielbaskę z grilla oraz potańcówkę z DJ-em Norbertem.

Wszystkie atrakcje są bezpłatne, ale GOK przypomina, że warto podczas pikniku otworzyć nie tylko serca, ale też i portfele i przeznaczyć choćby symboliczną wpłatę na leczenie Kacperka. **mak**

Domaniewice | Kolejna akcja dla Kacpra

Nie lada gratka dla miłośników pożarnictwa

Z ciekawą inicjatywą, która może cieszyć się sporym zainteresowaniem wyszedł zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej KSRG w Domaniewicach.

Na ubiegłotygodniowym zebraniu druhowie postanowili w nietypowy sposób wesprzeć zbiórkę pieniędzy na operację chorego na serce 7-letniego Kacpra Skrzypczyńskiego z Sap w gminie Domaniewice. Otóż zaplanowali, że pojawią się około godziny 15.00 w najbliższą niedzielę, 22 sierpnia na boisku szkolnym w Domaniewicach i będą prezentowali swoje samochody oraz wyposażenie strażackie.

Na tym jednak nie koniec: będzie można nie tylko obejrzeć sprzęt i samochody OSP Do-

maniewice oraz posłuchać strażackich opowieści, ale również przejechać się samochodem ratowniczo-gaśniczym. Wystarczy wrzucić do puszek dowolny datęk na operację i leczenie chłopca. Strażacy nie precyzują jaka to ma być kwota, ale liczą nie tylko na otwarte serca, ale też i portfele mieszkańców gminy.

– Będzie można poczuć się, jak na wyjeździe do prawdziwej akcji ratowniczo-gaśniczej – zachęcają. Nieprzypadkowo wybrali, że będą czekać na zainteresowanych w niedzielę od 15.00. Tego dnia bowiem w Domaniewicach odbędzie się VI Cross Domaniewicki „Biegamy dla Kacperka” pod patronatem Mistrza Olimpijskiego Zbigniewa Bródki, a więc ruch w pobliżu boiska będzie większy niż w zwykłą niedzielę. O crossie piszemy na stronie 9. **mak**

REKLAMA

NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA DLA DOMU I OGRODU

KORA IGLASTA
frakcja 0-60mm
80 L

**Nawóz mineralny
na trawniki**
4,5 kg

**Nawóz
Do kwitnących
Płynny**
1,1 kg

GRUPA
psb

MRÓWKA

ŁOWICZ, UCHANKA 1/3

Łowicz | W 101. rocznicę Bitwy Warszawskiej

Zapomniana tablica z nazwiskami młodych bohaterów

15 sierpnia, w czasie uroczystości upamiętniającej zwycięską dla Polaków Bitwę Warszawską, o młodych bohaterach, uczniach Gimnazjum im. ks. Józefa Poniatowskiego w Łowiczu, którzy zginęli w czasie wojny z bolszewicką Rosją w latach 1919-1920 roku, nie pamiętano. Na fakt ten zwrócił nam uwagę Józef Teofil Sobkiewicz.

Na frontowej fasadzie budynku Muzeum w Łowiczu znajduje się tablica z siedmioma nazwiskami uczniów Gimnazjum im. ks. Józefa Poniatowskiego w Łowiczu, którzy zginęli w czasie wojny z bolszewicką Rosją w latach 1919-1920 roku. Przypomnijmy, że w okresie międzywojennym szkoła mieściła się w murach obecnego muzeum.

Tablica z nazwiskami poległych była na ścianie szkoły za instalowaną jeszcze przed wybuchem II wojny światowej, znalazły się wówczas na niej cztery nazwiska łowickich harcerzy: Józefa Wieteski, Władysława Donaya, Zygmunta Sobkiewicza i Piotra Balei. W trakcie wojny tablica została zniszczona i zaginęła, dopiero w 1991 roku, z inicjatywy Koła Wychowanków i Wychowanków Szkół Ogólnokształcących w Łowiczu, zamontowano nową, znalazły się na niej, oprócz czterech wcześniejszych, także kolejne trzy nazwiska: Stanisława Rucińskiego,

Władysława Goździka i Wacława Konopackiego.

Pochodzący z Łowicza, a stałe mieszkający w Szczecinie Józef Teofil Sobkiewicz, powiedział nam, że wśród nazwisk siedmiu uczniów gimnazjum jest nazwisko jego stryja Zygmunta Sobkiewicza z Łowicza, który został ciężko ranny 15 sierpnia 1920 roku, dzień później zmarł w drodze do szpitala. Miał wówczas 18 lat.

Zanim zaciągnął się do armii, był uczniem VII klasy łowickiego gimnazjum, harcerzem od 1917 roku, który osiągnął II stopień, zastępowym I drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego.

Zygmunt został wcielony do 201 Pułku Piechoty, który składał się z ochotników, w tym z Łowicza. Brali oni udział w działaniach wojennych, m.in. pod Surazem, Zambrowem, Ciechanowem i Działdowem. W sumie spośród ponad 120 łowickich harcerzy biorących udział w wojnie 1920 r. 14 oddało życie za Ojczyznę. Harcerze z łowickiego

gimnazjum i seminarium zostali odznaczeni 22 maja 1922 r. odznaczenia przez gen. Józefa Hallera, który przybył do Łowicza, odznaką Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa oraz Krzyżami Walecznych.

Bożena Okuniewicz, dla której Zygmunt na drzewie genealogicznym rodu Sobkiewiczów jest bratem dziadka, powiedziała nam, że rodzina czyniła starania, aby odnaleźć grób młodego bohatera, niestety starania nie spełzyły na niczym. – Dla nas to smutne, że 15 sierpnia pamięta się o dowódcach i armiach, a zapomina się o zwykłych żołnierzach, młodzieńcach, którzy poszli walczyć o Ojczyznę – stwierdziła w rozmowie z NŁ. – To my postawiliśmy zniszczyć pod tablicą, dzień później pojawił się drugi, nie wiem kto go postawił, ale kuzyn Józef Sobkiewicz dzwonił do ratusza i rozmawiał z wiceburmistrzem Bogusławem Bończakiem, może to więc ratusz postawił ten znicz – zastanawia się.



Zygmunt Stefan Sobkiewicz w mundurze harcerskim.

Józef Sobkiewicz powiedział nam, że swego czasu próbował zainteresować postacią stryja Hufiec ZHP w Łowiczu, nie spotkało

się to jednak ze odzewem, a uważa, że jest to ważny wycinek historii Łowicza. Jako poeta poświęcił stryjowi i łowickim harcerzom



Tablica upamiętniająca uczniów Gimnazjum im. Ks. Józefa Poniatowskiego, którzy zginęli w czasie walk wojny 1919-1920.

poległym w wojnie z bolszewikami wiersz.

Zygmunt jest obecny w pamięci rodziny, udało się odnaleźć kilka pamiątek po nim, m.in. świadectwo szkolne, rodzina zbiera wszelkie informacje, które przybliżyłyby jego postać, wycinki z gazet także z Kwartalnika Historycznego, który ukazuje się w Nowym Łowiczaninie. Kwiaty i znicze złożone przez władze miasta i powiatu oficjalnie w czasie uroczystości pod tablicą byłyby w jej odczuciu miłym wyrazem pamięci nie tylko o krewnym, ale w ogóle o gimnazjalistach z przedwojennego gimnazjum, którzy poszli w bój w obronie ojczyzny przed bolszewicką nawałą, tym bardziej, że uroczystości miejsko-powiatowe odbywają się także na Starym Rynku.

tb

REKLAMA

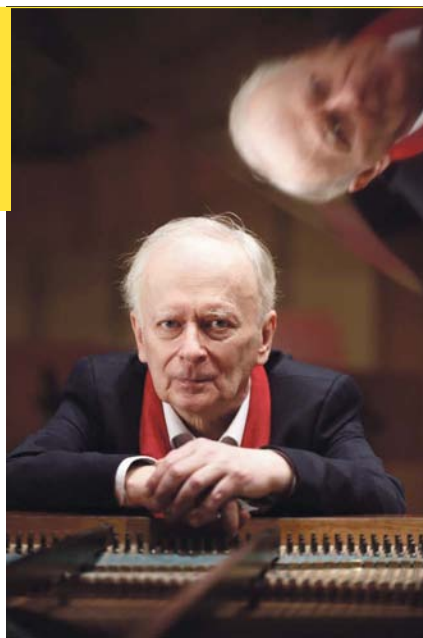
PAŁAC W SANNIKACH
ZAPRASZA NA

GAŁĘ JUBILEUSZOWĄ
z okazji 40-LECIA
KONCERTÓW CHOPINOWSKICH

NIEDZIELA, 22 SIERPNIA

godzina 18.00

muszla koncertowa | wstęp wolny



W programie:

- koncert fortepianowy Janusz Olejniczak
- występ tercetu tenorów Tre Voci

Całość poprowadzi
Robert Janowski

DLA DZIECI
ATRAKcje W PLENERZE
JUŻ OD GODZINY 17



Wielkim wydarzeniem był pierwszy koncert, który cztery dekady temu, 9 lutego 1981 roku zagrała Halina Czerny-Stefańska. Towarzyszący pianistce aktor, Wojciech Siemion, dodatkowo tworzył wyjątkową atmosferę. Od tamtego dnia, na scenie sali koncertowej XVIII-wiecznego pałacu, wystąpiło wielu artystów – pianistów i innych muzyków, aktorów.

Od tamtego dnia pałac w Sannikach odwiedziły tysiące gości – melomanów, miłośników muzyki Fryderyka Chopina i innych klasyków, turystów z Polski i świata, ludzi wrażliwych na sztukę.

Dlaczego akurat w Sannikach, dlaczego w pałacu? Odpowiedź jest prosta:

- latem, 1828 roku, mieszkał tu i komponował Fryderyk Chopin,
- pałac ma 225 lat – stanął w między 1793 a 1796 rokiem,
- w 1925 Antonina i Stefan Dziewulscy, ówcześni właściciele, wmurowali tablicę, upamiętniającą pobyt tu Fryderyka Chopina,
- pałac jest jedynym takim obiektem na Mazowszu, związanym z Chopinem, który jest historycznie autentyczny,
- żadna zawierucha dziejowa nie naruszyła jego struktury,
- przetrwał obie wojny światowe,
- Jerzy Waldorff, Wiktor Zin, Ryszard Mąka, Włodzimierz Chečko i inni, uznali, że należy tu stworzyć ośrodek chopinowski.

CZECZAMY NA WAS
W SANNIKACH
22 SIERPNIA!

Reportaż

Chąśno Drugie | Wyścigi Wraków przyciągnęły tłumy

Kurz opadł, emocje zostały

3 runda Polskiej Ligii Wraków została rozegrana 15 sierpnia na polach w Chąśnie Drugim. Teren był nierówny, a tor urozmaicony, co powodowało, że wyścig był pełen emocji. Impreza przyciągnęła bardzo dużą publiczność, której nie straszny był pył i kurz wyrzucany wraz z ziemią spod kół wraków oraz ryk ich silników.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Wyścig był częścią 3-dniowego Pikniku Rodzinnego, który w miniony weekend odbył się w gminie Chąśno. Wszystko rozpoczęło się już w piątek 13 sierpnia o godz. 14.00 na terenie przy Urzędzie Gminy, gdzie roztawiono dmuchańce, zjeżdżalnie, baseny wodne i inne atrakcje dla dzieci. Tu również wyświetlone zostały dwa seanse kina plenerowego, o 20.00 był seans dla dzieci „Wiking i magiczny miecz”, o 22.00 – „Greenland” dla dorosłej publiczności.

W sobotę w tym samym miejscu zorganizowano pokaz breakdance, blok dla dzieci z motywem przewodnim „Psi patrol”, występ zespołu Ustronie ze Skierniewic, a wszystko zakończyło się zabawą taneczną przy muzyce granej przez zespół Bez Nazwy. W piątek, sobotę i niedzielę na imprezie nie zabrakło dobrego swojego jedzenia przygotowanego przez miejscowe Koła Gospodyń Wiejskich.

Podczas Niedzielných Wyścigów Wraków rywalizacja prowadzona była w dwóch kategoriach – ST, czyli aut standardowych, bez modyfikacji i wzmocnień) oraz PROTO – od słowa prototyp, co w tym przypadku oznacza z modyfikacjami i wzmocnieniami. Rozegrany został też wyścig traktorów. W sumie w rywalizacji wzięło udział 18 załóg samochodowych oraz 5 załóg traktorów. Nie zabrakło reprezentantów powiatu łowickiego, które od razu

można było rozpoznać po nazwach takich jak: Łowiccy Trucersi i Team Chąśno Drugie.

Jak oszacował inicjator zorganizowania imprezy, Sebastian Dęgus, Wyścig Wraków obejrzało 2-3 tysiące osób. On sam patrzył na rejestrację samochodów – poza licznymi mieszkańcami Łowicza i okolic przyjechało wiele osób z Warszawy, Płocka, Sochaczewa czy Poznania.

– Fajnie jest, jak coś się dzieje, ale jak dzieje się coś nowego, to przyciąga ludzi – powiedział nam dzień po imprezie Sebastian Dęgus. Przyznał, że kilku jego znajomych już zadeklarowało, że tak im się podobało, że jak wyścig będzie za rok, to oni się do tego przygotują i wystartują.



Widoczny na zdjęciu wrak w przedostatnim wyścigu zatrzymał się, a w komorze silnika pojawił się dym. Ktoś krzyknął „pali się”. Wyścig stanął, kierowca i pilot szybko opuścili kabinę. Straż i ratownicy po chwili byli na miejscu. Na szczęście ogień się nie pojawił.



Za dużo tutaj nie widać, co widzowie mogą przeboleć. Ciekawe, jak w takiej chwili czuje się kierowca?



Wymiana chłodziwy w uszkodzonym Oplu ekipy z Mysłakowa zajęła 5 minut. Uwierzylibyście?



Tak licznej publiczności jak na Wrak Race nie było w miniony weekend na żadnej imprezie na naszym terenie. To w ogóle zjawisko, którego przez ostatni rok nie mieliśmy okazji obserwować, bo imprez masowych nie było.



Wraki na linii startu, za chwilę słuchać będzie ryk ich silników i tumany kurzu i ziemi wyrwą się spod kół – jeszcze zanim ruszą.



Napis na jednym z wraków „jutro się wyklepie” wskazuje na duże poczucie humoru ekipy, która nim jedzie.

FOT. MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERKA



Krzysztof Rudnicki i Dariusz Śmiałek (pośrodku z pucharem) z ekipą, która przyjechała z nimi na wyścigi do Chaśna Drugiego.

FOT. DARIUSZ ŚMIAŁEK



Opel Corsa ekipy z Mysłakowa, oklejony plakietkami sponsorów, z zamontowaną wyżej chłodnicą, jeszcze przed wyścigiem – a więc czysty.

FOT. DARIUSZ ŚMIAŁEK



Team Chaśno Drugie, czyli Łukasz Skwarna i Kamil Furman oraz Seat Cordoba, który był przygotowywany przez całą noc przed imprezą. Potem brał udział w każdym wyścigu.

FOT. ŁUKASZ SKWARNA

Geneza zorganizowania imprezy jest wyjątkowo „świeża”. Nasz rozmówca (który jest współwłaścicielem firmy Dionizos, zajmującej się dostarczeniem różnych atrakcji na imprezy typu dmuchańce, baseny etc.) w lipcu tego roku przypadkiem trafił na Mazurach na taki wyścig. Spodobał mu się. Wtedy wpadł na pomysł, aby zrobić go u nas, we współpracy z Polską Ligą Wraków.

My się znamy na robocie

Pytany, jak to możliwe, że tak szybko można go było u nas zorganizować, odpowiada: – My się znamy na robocie, oni się znają. Okazało się, że mają „okienko”, powiedzieli co jest potrzebne, więc zrobiliśmy to. Pomogła nam gmina i powiat łowicki.

Nasz rozmówca podkreśla, że to też zasługa czterech rolników, którzy udostępnili swoje grunty, deklarując, że nie będą na razie podorywać rżyska. Dzięki temu było gdzie przygotować tor i publiczności zapewnić miejsca do parkowania.

Zapytaliśmy też Sebastiana Dęgusa o puchary dla zwycięzców, wykonane z części samochodowych. Przyznał, że były one jego pomysłem, ponieważ uznał, że osoby, które będą nimi nagrodzone, będą mieć większą frajdę z wyrobu rzemieślniczego niż z pucharu z taśmowej produkcji. Gdzieś podpatrzył podobne puchary, a następnie pod jego kierunkiem wykonał je Jan Czubak

z Chaśna. Fundatorem tych pucharów była gmina Chaśno, a części do nich zostały pozyskane z kilku lokalnych warsztatów samochodowych.

Zrobiliśmy to dla fanu

Jedną z założeń z naszego terenu tworzyli Dariusz Śmiałek i Krzysztof Rudnicki, którzy jechali seryjnym Oplem Corsą B. Samochód został przez nich w połowie oklejony etykietami Piwa Łowickiego z Browaru Bednary, na drugiej połowie pojawiła się nazwa drugiego sponsora – firmy Subiekt Pawła Bednarka z Nieborowa, która gratis przywiozła wrak do Chaśna na lawecie. Z przeróbek, jakie w nim zrobiono, Dariusz Śmiałek wymienia: przełożenie chłodnicy wyżej oraz wymianę filtra powietrza, ponieważ wiedział, że na trasie będzie się mocno kurzyć. Żeby samochód był lżejszy, wymontowano też z niego tylne fotele. – Samochód nas nie zawiodł, wygraliśmy trzy wyścigi, czwarte go – „wyścigu śmierci” (trwa on tak długo, aż na torze jeździ tylko jeden samochód – i to on jest zwycięzcą) – wiedzieliśmy, że nie przetrwamy – mówi nasz rozmówca, który w dwóch wyścigach był kierowcą, a w dwóch pilotem, ponieważ zamieniał się z kolegą.

Co ciekawe, już w pierwszym wyścigu, który wygrali, pękła im chłodnica i jechali do Nieborowa po inną, a potem w 5 minut wymieniali ją 5 osób, w momencie gdy już mieli startować w drugim

wyścigu. W ostatnim wyścigu zakopali się na torze i nie mogli już ruszyć. Jak zapewnia pan Dariusz, po ściągnięciu z toru samochód nadal odpalał i jeździł.

Jak nam powiedział pan Dariusz, zrobili to dla fanu, ponieważ weekend mieli wolny, więc wybrali się na wyścigi większą ekipą. Rozłożyli namiot, włączyli muzykę i mieli prawdziwy piknik, ze swoją strefą dla dzieci. Bawili się super i za rok na pewno się zgłoszą, ale samochód będą chcieli bardziej przystosować.

Gospodarze też musieli być

– Zabawa była super, doświadczenie niesamowite – powiedział nam Łukasz Skwarna z Chaśna Drugiego, który był pilotem samochodu z nr startowym 122

Chaśno Drugie Team, kierowcą – Kamil Furman ze Skowrody. W rozmowie z nami pan Łukasz podkreśla jednak, że jak tylko miesiąc temu wiadomo było, że impreza się odbędzie, to na wsi nie brakowało osób, które miały chęć wziąć udział, brakowało jednak odważnych. W końcu zdecydowali się na to on i Kamil. Samochód załatwił im dzień przed imprezą Sebastian Dęgus. Był to Seat Cordoba. – W kilka osób szykowaliśmy go przed wyścigiem, zaczęliśmy o 23, skończyliśmy o 5 rano. Ja jestem po szkole mechanicznej, kilku kolegów pomagało, oni też znają się na mechanice. Zrobiłem jazdę testową po polu i na godzinę poszedłem spać – opowiada Łukasz Skwarna.

Na imprezę zabrał dwa płaskie klucze, nic więcej. Przy re-

jestracji zaliczyli małą wpadkę, ponieważ wpisali się do kategorii PROTO, a powinni do ST. Nie wiedzieli jednak, jakie modyfikacje kwalifikują do PROTO. – Grunt, to się dobrze bawić – miał skwitować Kamil Furman, więc oceniani byli w grupie pojazdów dużo lepiej do tego przygotowanych. Gdy usłyszeli wycie innych samochodów, od razu wpadli na to, żeby odciąć tłumik, sprzętu użyczyli im strażacy. W momencie rozpoczęcia wyścigów, samochód jeszcze się kleił, bo farba na nim nie wyschła. W pierwszym wyścigu przykleiła się do niego warstwa piachu. – W każdym wyścigu braliśmy udział, w „wyścigu śmierci” zajęliśmy 4. miejsce. Odpadliśmy w nim, gdy ktoś wjechał nam w nadkolę i nie dało się już dalej

jechać – koło mieliśmy zablokowane.

Jak w Formule 1, tylko spontanicznie

Łukasz Skwarna dodaje, że duża grupa zaangażowanych chłopaków biegała przy ich samochodzie, ktoś przywiózł im szersze koła od quada, które założyli na przód, bo najpierw mieli fabryczne, które kopwały się w piasku. Gdy kończyli kolejne wyścigi, przy samochodzie od razu pojawiali się kilku chłopaków do pomocy, jedni zaglądali pod maskę, inni zajmowali się kołami. Ktoś im dowiózł trochę sprzętu, więc mieli swój mini warsztat na miejscu. Jak żartuje – wyglądało to prawie jak w Formule 1, tylko to wszystko działo się spontanicznie, bez wcześniejszych ustaleń czy prób „na sucho”.

Pan Łukasz z wielką radością mówi o tym, że wiele osób włożyło w ich start kawał serca. – To było super, po imprezie wróciłem do domu brudny prawie jak górnik, szorowałem się z tego kurzu chyba pół godziny i jeszcze nie wszystko zeszło – mówi z uśmiechem. Był tak zmęczony, że od razu usnął.

Dwa dni później, gdy już emocje nieco opadły, powiedział nam, że choć wszystko zorganizowane było „na wariackich papierach”, spontanicznie, to naprawdę świetnie się udało. A za rok już będzie wiedział, że trzeba ze sobą zabrać więcej kluczy, narzędzi i lewarek, że przydałby się namiot i coś do siedzenia, a także jedzenia i picia, bo choć gmina o wszystko zadbała i było gdzie zjeść, odpocząć, to oni byli w takich emocjach, że nie chodzili do przygotowanych stoisk.

– Najwięcej i dla imprezy, i dla nas, zrobił jednak Sebastian Dęgus – jemu się należą brawa i szacunek za zaangażowanie i organizację. ■



Puchary dla zwycięzców ufundowała gmina Chaśno. I w tym przypadku nikt nie poszedł na łatwiznę. Wykonał je Jan Czubak z Chaśna według pomysłu Sebastiana Dęgusa, który był spiritus movens całej imprezy.

FOT. MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERKA



Strefa tzw. tropikalna dostępna była w piątek i sobotę przy Urzędzie Gminy w Chaśnie, w niedzielę – w Chaśna Drugim, w bezpiecznej odległości od trasy wyścigów.

FOT. MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERKA

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 6.08.2021 – 15.08.2021

† 6 sierpnia: Alfreda Budzisz, l. 70; Elżbieta Matecka, l. 58.

† 8 sierpnia:

Maria Mostowska, l. 69; Grzegorz Tomasz Żak, l. 55; Marian Ciupa, l. 88; Krystyna Szurek, l. 69.

† 9 sierpnia: Jan Koziół, l. 78; Helena Kosmatka, l. 88.

† 11 sierpnia:

Lubomir Gołębiowski, l. 46; Wojciech Sobański, l. 72; Helena Kucharek, l. 62; Ryszard Rosa, l. 78.

† 12 sierpnia:

Lyudvig Garayan, l. 74; Lech Stefanek, l. 68.

† 13 sierpnia:

Józef Kopania, l. 76.

† 14 sierpnia:

Kazimierz Antczak, l. 49.

† 15 sierpnia: Marianna Sieczkowska, l. 82; Stanisław Kunka, l. 78; Bogdan Florczyński, l. 68; Teresa Czarnota, l. 73; Marianna Plichta, l. 72; Stanisław Lewiński, l. 69.

Żychlin | Pożegnanie byłego proboszcza Zmarł ksiądz – honorowy obywatel Żychlina

16 sierpnia zmarł w wieku 86 lat, z czego w kapłaństwie 63, ks. Franciszek Śliwonik, wieloletni proboszcz parafii św. Piotra i Pawła w Żychlinie, a także pierwszy kanclerz Kurii Diecezjalnej Łowickiej. Msza święta pogrzebowa została odprawiona wczoraj, tj. 18 sierpnia w Żychlinie. Spoczął na miejscowym cmentarzu.

Ks. Franciszek Śliwonik urodził się 21 sierpnia 1935 r. na Podlasiu-Łubianka Stara, gm. Łapy. W wieku 9. lat wraz z rodzicami został wywieziony w głąb Niemiec. Półtora roku później wrócił do kraju. Po maturze wstąpił do Warszawskiego Seminarium Duchownego, jednocześnie będąc studentem filozofii na UW.

3 sierpnia 1958 r. z rąk prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego przyjął święcenia kapłańskie i został skierowany do Warki nad Pilicą, a następnie do Wołomina, potem Pruszkowa, gdzie z powodu nie zatwierdzenia przez władze oświatowe na nauczyciela religii w szkołach, założył punkt katechetyczny przy kościele.

Jako wikariusz i katecheta pracował m.in. w warszawskich para-

fach na Służewie, Kole, Reducie Wolskiej i Żoliborzu, gdzie był organizatorem nieformalnych grup młodzieżowych. W tym czasie skończył też studia z prawa kanonicznego na ATK.

Pierwsze probostwo objął w 1973 roku. W grudniu 1978 r. został proboszczem parafii w Żychlinie, jednocześnie dziekanem dekanatu żychlińskiego. Pracował tu do 2010 roku, czyli aż 32 lata.

– Był proboszczem na miarę potrzeb zmieniających się czasów, gorliwym duszpasterzem, mądrym doradcą ludzi pracy, ofiarnym katechetą, dobrym gospodarzem. Dla wielorakich potrzeb kilkunastotysięcznej ludności żychlińskiej i ku upamiętnieniu przyszłym pokoleniom pontyfikatu Papieża Polaka, wsparty przez parafian zbudował dom imienia Jana Pawła II z kaplicą pod wezwaniem św. Maksymiliana Marii Kolbego – informują władze Żychlina.

W 1992 roku został kanclerzem nowo powstałej Kurii Diecezjalnej Łowickiej, powołany do Rady Biskupiej i biskupiego sądu. W uznaniu zasług dla gminy Żychlin, w 2009 władze miasta nadały mu tytuł Honorowego Obywatela Gminy Żychlin.

opr. mwk

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Janina Czarnocka (1925-2021) i Stefan Czarnocki (1922-2000) – cz. V – ostatnia

cd. z poprzedniego numeru

Idylla spokojnego życia w domu i ofiarnej pracy dla innych skończyła się nagle. Czarnockiego od dawna namawiano do zapisania się do komunistycznej partii – bo to była furtka do awansów dla tych, którzy ich chcieli. Nacisk z biegiem lat teżał, partyjna góra w gminie i powiecie naciskała, torpedowała jego inicjatywy. – Nie idzie? No to trzeba się zapisać – słyszał coraz częściej.

Przerwany śpiew

Dlatego zdecydował się do PZPR wstąpić – by mieć wpływ, by wiedzieć co się dzieje, o czym mówią na zebraniu, co jest planowane. Ale to miało swój koszt. Na jednym spotkaniu partyjnym powiedziano mu: – Ale Pan chodzi do kościoła... Istotnie, był wierzący, chodził, nie krył się z tym, siadał tak na chórze, że go było widać.

Gdy usunął się w cień, zwrócono uwagę: – Ale Pana słychać... Istotnie, miał świetny głos, a śpiewać uwielbiał, śpiewali we dwóch z organistą.

Po tej reprimendzie już nie śpiewał, usiadł w kącie, przysgnębiony. Córka Iwona takim go z tej chwili zapamiętała. Wspomina, że to były te dni, gdy coś się zalało, coś się z nim stało.

Bo nałożyła się na to awantura, jaką zrobił miejscowym notabłom, którzy doprowadzili do rozebrania części pałacowego muru – a materiał trafił na niektóre prywatne działki. Wtedy córka widziała go po raz pierwszy autentycznie wściekłego – bo zwykle był łagodny i nie podnosił głosu.

Ta sprawa miała reperkusje: jedna z nauczycielek zaczęła jej, uczennicy wzorowej, piątkowej, stawiać nagle tróje – a zbliżał się czas rekrutacji do szkoły średniej, Iwona wybierała się do liceum do Łowicza. Ojciec interweniował



Janina i Stefan Czarnocki

u dyrektorki, ta przyjrzała się sprawie, ale napięcie pozostało.

Córka podejrzewa, że Stefan Czarnocki poczuł wtedy, że znowu go dopadli – jak tuż po wojnie, gdy musiał dwa razy zmieniać uczelnię, by go UB nie namierzyło. I pamiętał, że jest „na cenzurowanym” ze względu na brata, który uciekł do Szwecji.

– Pewne jest, że wtedy Tata nagle zrezygnował z jakiegokolwiek



Nałożyła się na to awantura, jaką zrobił miejscowym notabłom, którzy doprowadzili do rozebrania części pałacowego muru – a materiał trafił na niektóre prywatne działki. Wtedy córka widziała go po raz pierwszy autentycznie wściekłego – bo zwykle był łagodny i nie podnosił głosu.

działalności – opowiada. – Był tak zrezygnowany, że chciał się z partii wypisać, żałował zapisania się, ale nie wiem czy w końcu legitymację oddał.

A zawodowo dostał przeniesienie do innego ośrodka zdrowia, poza Kiernozą. Córka nie pamięta już dokąd dojeżdżał, prawdopodobnie



Dom na Żychlińskiej 8 w Kiernozie. W oknie po lewej stronie był gabinet.

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.

- » Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- » Najniższe ceny w regionie
- » Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- » Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- » Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615
lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydlewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania
ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

dobnie była to Pacyna – ale wie, że dojazd był fatalny.

I nie wie czy to była jedyna przyczyna załamania, czy może coś zaszło między rodzicami? Żadnej wielkiej kłótni nie pamięta, ale pewnego dnia ojciec po prostu wyjechał, z jedną walizką w rękę. – Być może myślał, że jak wyjedzie, to nie będzie powodu, by dzieciom szkodzić? – pyta sama siebie.

Po czasie okazało się, że podjął pracę w innym ośrodku, na Mazurach, a ostatecznie przeniósł się do Płocka.

Przyjeżdżał czasem na weekendy, potem na święta, ale jakoś coraz rzadziej. Życie osobiste też związała na jakiś czas z kimś innym. I coraz bardziej zmagając się z trapiącymi go chorobami, w tym cukrzycą. Córka mówi, że w późniejszych latach życia miewał załamania psychiczne, dwukrotnie trafił do szpitala psychiatrycznego. Ale zmarł w roku 2000 w wyniku powikłań po pozornie banalnym wydarzeniu – złamaniu ręki. Kiernozia straciła w nim kogoś, kto jej oddał serce – choć przez wiele lat pod koniec życia już był poza nią.

Samemu

W osadzie pozostała żona Janina. Gdy młodszej córce urodził się syn, chciała jej pomóc, więc zdecydowała się skorzystać z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę. Córka z mężem zamieszkała wtedy w domu Czarnockich na piętrze. Starsza córka mieszkała już wtedy w Łowiczu, syn w Gostyninie.

Nie czuła się jednak dobrze bez pacjentów i zdecydowała się wrócić do pracy do szkoły i przychodni. Pracowała tam długo, a gdy w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego jej za pracę podziękowano – znalazła kolejną,



Ogród kochała zawsze – tak w Kiernozie, jak i potem w Koszelewie.

w przychodni w Gąbinie. Jeszcze dłużej, nawet w latach 90., prowadziła prywatną praktykę – choć z biegiem czasu z wolna pacjentów ubywało.

W domu po przejściu na emeryturę ugościła swego brata Tadeusza, który po śmierci babci Walentyny musiałby zostać sam w rodzinnym domu na Gdańskiej w Łowiczu. Dzięki temu mogli tę posiadłość sprzedać.

Ogród

Z przyjemnością pracowała w przydomowym ogrodzie, z frontu domu kwiatowym, z tyłu warzywnym. Bardzo dużo czasu poświęcała wnuczkom, które na lato zabierała na Żychlińską. Dwie córki Iwony i syn Bożeny do dziś bardzo dobrze wspominają ten czas. Śpiewała w chórze, grała w warcaby, nawet uczestniczyła w turniejach.

Była sprawna, mimo mijających lat, a jednak coraz częściej mówiła, że lepiej będzie, jeśli pójdzie do domu opieki. Jej stan pogorszył się gdy w jej domu, ale nie na jej oczach, zmarł brat Tadeusz. Wcześniej miał wylew, którego



Janina Czarnocka w Łowiczu, ze starszą córką Iwoną i wnuczką Ewą.

skutkiem były trudności z oddychaniem i pewnego dnia, gdy ona odeszła od kolacji, by obejrzeć wiadomości w telewizji – zakrztusił się i udusił. Gdy zaniepokojona wróciła do jadalni – już nie żył. Załamała się wtedy psychicznie, obwiniała się o tę śmierć.

Ostatni dom

Bywała potem u swych dzieci, to u syna, to u jednej czy drugiej siostry – ale wszędzie jej było źle. Ciągnęła dzieci, by z nią oglądały różne domy opieki w okolicy, chciała, by jej tam rezerwować miejsce – aż w końcu zamieszkała w takim domu w Koszelewie za Gąbinem. Jeździła stamtąd często do dzieci, ale gdy zbierała się w drogę powrotną, mówiła: Wracam do siebie.

Wyciągnięto ją tam z depresji, mogła liczyć na masaże, co dla kręgosłupa dentystki, zmęczonego po kilkudziesięciu latach pracy w dziwnych pozycjach, było ważne. Miała ogród, który uwielbiała uprawiać, była prawą ręką tamtejszego ogrodnika. To się nie zmieniło od pobytu w Kiernozie, bo zawsze i z każdym chętnie dzieliła się kwiatami i innymi roślinami ze swego ogrodu.

I bardzo się udzielała w pomocy innym pensjonariuszom, gorzej się mającym niż ona – bo sama



Po turnieju warcabowym.

była sprawna. Córka Iwona sądzi nawet, że tym bardziej chciała pomagać innym, im bardziej czuła się winną śmierci brata. Wszystkich pensjonariuszy traktowała jak przyjaciół, po prostu ich lubiła.



Wszystkich pensjonariuszy traktowała jak przyjaciół, po prostu ich lubiła. wymyślała przeróżne rozrywki: chór, robótki na drutach, malowanie – byle koleżankom i kolegom umilić czas. Rodzinne archiwum pełne jest fotografii z ostatnich lat jej życia – to graficzna dokumentacja życia szczęśliwego, wcale nie zamkniętego w czterech ścianach.

wymyślała przeróżne rozrywki: chór, robótki na drutach, malowanie – byle koleżankom i kolegom umilić czas. Rodzinne archiwum pełne jest fotografii z ostatnich lat jej życia – to graficzna dokumentacja życia szczęśliwego, wcale nie zamkniętego w czterech ścianach.

Pomagała odnaleźć się w domu w Koszelewie ludziom, którzy z początku wcale nie chcieli tam być – i odnosiła w tym sukcesy.

Co roku wyjeżdżała na miesiąc do sanatorium, jeździła na każdą proponowaną wycieczkę, a mając 90 lat nie bała się polecieć samolotem do USA w odwiedziny do młodszej córki, która wtedy tam przebywała.

I bardzo lubiła opowiadać. Gdy znalazła kogoś, kto chciał jej słuchać – była przesyłana.

Zmarła 10 czerwca tego roku, 21 lat po mężu, mając 96 lat.

Jej wnuczka Ewa powiedziała nad grobem:

Droga Rodzino, Szanowni Zebrani,

patrzę na Wasze twarze, twarze osób, które przyszły tu dzisiaj, ponieważ Janina była kimś ważnym w ich życiu. Część tych wspomnień dzielimy ze sobą. Część, co uświadamiam sobie niemal ze zdziwieniem, pochodzi z czasu i okolicz-

ności, w których nie mogłam brać udziału. Moja prywatna pamięć Janiny Czarnockiej, a dla mnie od zawsze babci Ninki, to przecież tylko kawałek jej życia. Kawałek, do którego doprowadziło wiele wcześniejszych lat.

Urodziła się w 1925 roku, w środku dwudziestolecia międzywojennego. Była nastolatką, kiedy wybuchła wojna. Bardzo rzadko mówiła o tym okresie, z czasem coraz rzadziej. O szkole w czasie okupacji i równoległych polskich tajnych kompletach.

Potem studia, stomatologiczne. Małżeństwo. Praca na ambulan-sie. Dzieci – które dla mnie dziećmi są tylko na starych zdjęciach. Bo to przecież moja mama, moja ciocia, mój wujek. Zamieszkali tutaj, w Kiernozie. Była cenioną przez pacjentów dentystką. Wychowała troje dzieci, z czasem doczekała się wnuków, stając się naszą, jedyną w swoim rodzaju, babcią Ninką.

Była, jak wszyscy pamiętamy, nieprawdopodobnie pracowita. Silna i samodzielna. Ambitna i bezkompromisowa. Zawsze czymś zajęta, zawsze przy pracy. Kiedy my dopiero budziliśmy się rano, spędzając tu w Kiernozie wakacje, ona już była w ogrodzie. Wracła przybrudzona ziemią, w roboczych ubraniach. Z pękami warzyw, misami owoców, zapachem ziemi i słońca, liśćmi wplątanych we włosy. Prace w ogrodzie przeplatała pracą przy pacjentach. Nawet wieczory były wypełnione robotami przetworów, którymi potem obdarowywała całą rodzinę, rękami robotkami. Czasem zasypiała przy tym ze zmęczenia, którego my, dzieci, nie rozumieliśmy.

Babcu, chcemy uśmiechać się, wspominając Ciebie. Ty też zawsze lubiłaś zabawiać osoby wokół siebie. Niektóre z tych żartów znałyśmy na pamięć, jak kiedy uczyłaś psa liczyć, ale wspominamy je z uśmiechem. Pamiętam jak zabierałaś nas do Łodzi, do Warszawy, autobusem z rynku, tu w Kiernozie. Pamiętam oszałamiający zapach lilii na wystawie w Starej Pomarańczarni. Twój kwiatowy ogród, Twoją dumę. Miałaś czarodziejskie ręce, pod którymi wszystko dawało niezwykle płony.

Kiedy już nie miałaś siły opiekować się ostatnim w swoim życiu ogrodem, przekazałaś mi część roślin. Chcę Ci powiedzieć, że mają się dobrze. Kiedy wykopywałyśmy weigelę, polamał nam się na niej pożyczony szpadel. Przyjęła się mimo to. Kwitnie w tym roku bujniej niż kiedykolwiek. Tak jakby też chciała się pożegnać.

Tak ja pamiętam moją babcię, babcię Ninkę, Janinę Czarnocką. Każdy z Państwa ma inną historię, zna inny aspekt Jej życia. Dopóki będziemy Ją pamiętać, będzie z nami. I niech tak zostanie jak najdłużej. Bardzo dziękuję.

A córka, Iwona Grabowska, gdy zaczynała z nami rozmowy, na podstawie których powstały te teksty, rzekła: To jest mój hołd dla moich rodziców.

Wojciech Waliński



Janina Czarnocka już podczas pobytu w Koszelewie, podczas jednej z imprez, które animowała.



Witamy wśród nas

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczanie mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info, czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

zamiana

■ Zamienię M-4 59.66 mkw., os. Dąbrowskiego na mniejsze 2-pokojowe Łowicz, tel. kom. 696-653-283.

■ Zamienię mieszkanie 49 mkw. 2-pokojowe, Bratkowice 4 piętro na większe, tel. kom. 601-706-413.

kupno różne

■ Bagnety, monety, medale, starocie, tel. kom. 606-941-752.

■ Kupię stare ciągniki (Ursus C325, Zetor Bocian itp.) i motory, tel. kom. 725-710-267.

■ Kupię butle gazową 11 kg, tel. kom. 507-792-426.

■ Kupię okna plastikowe używane lub drewniane, tel. kom. 692-465-143.

■ Kupię fartuch łowicki, tel. kom. 509-231-858.

sprzedaż różne

■ Drewno kominkowe, opałowe, tel. kom. 504-257-615.

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, różne wymiary, klepki. Producent, tel. kom. 501-658-261.

■ Łóżko, szafa, komoda, biurko Forte 1100 zł, tel. kom. 502-401-231.

■ Sprzedam drut 20 sztuk -12,14, tel. kom. 729-304-322.

■ Sprzedam topole ścięte, tel. kom. 507-549-469.

■ Kamień– tłuczeń biały ozdobny do ogrodów, tel. kom. 601-286-499.

■ Segment młodzieżowy stan bdb, tel. kom. 575-737-870.

■ Brama 2 sztuki, blacha podwójna ocieplana styropianem, szer. 2,30 / wys. 2,65, 2500 zł/szt, tel. kom. 693-974-911.

■ Brama metalowa dwuskrzydłowa, skrzydło szer.2,60/wys.2,00m, cena 3,5 zł/kg, tel. kom. 693-974-911.

■ Brama 2 szt, profil+siatka, wys. 2,00 / szer. 5,80 m, cena 3,50 zł/kg, tel. kom. 693-974-911.

■ Brama metalowa dwukrzydłowa, skrzydło wys. 1,60 / szer. 2,00 m, cena 3,50 zł/kg, tel. kom. 693-974-911.

■ Betoniarka 150l, części zamienne, naprawa, tel. kom. 510-124-700.

■ Sprzedam 5 topól na pnii, tel. kom. 727-538-966.

■ Drewno opałowe, tel. kom. 605-350-355.

■ Sprzedam szafki kuchenne, tanio, tel. kom. 501-583-327.

■ Sprzedam tani kanapę 2-osobową, tel. kom. 501-074-060.

■ Topola na opał, tel. kom. 500-791-151.

■ Okna plastikowe: 2 szt 1,00mx1,48 wys., 2 szt 1,76x1,44 wys., 1 szt 0,61x1,48 wys., deski całówki, tel. kom. 518-103-986.

■ Sprzedam agregat prądowłórczy 300KW, tel. kom. 664-723-697.

■ Sprzedam stębnówki Zoje, renderkę 3-głową, guzikarki, fastrygarki, lamowarkę, deski z żelazkami, Protti 90, pliskarkę, tel. kom. 609-682-440.

■ Sprzedam topole, tel. kom. 693-699-807.

matrymonialne

■ Kawaler pozna panią do stałego związku, tel. kom. 731-508-188.

nauka

■ Język angielski, niemiecki, tel. kom. 782-613-909.

■ Prace licencjackie, magisterskie – pomoc redakcyjna, korekta, wykresy, analizy badań; komputerowe przepisywanie z rękopisów, skanowanie zdjęć, transkrypcja nagrań. Kontakt: pisanie@op.pl, tel. kom. 794-060-711.

■ Korepetycje: fizyka, matematyka, przygotowanie do matury, tel. kom. 604-449-538.

■ Matematyka, Mysłaków, tel. kom. 697-527-565.

■ Angielski, matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka, angielski, tel. kom. 515-459-141.

praca

dam pracę

■ Przyjmę do pizzerii w Łowiczu pizzermana z możliwością przyuczenia oraz pomoc kuchenną. Praca na stałe lub weekendowo, tel. kom. 885-353-500, 504-859-387.

■ Zatrudnię do pizzerii w Łowiczu kelnerkę oraz kierowcę, tel. kom. 885-353-500, 504-859-387.

■ Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych oraz do prac brukarskich, tel. kom. 697-778-557.

■ Zatrudnimy kierowców kat. C+E do przewozu kontenerów morskich, Hamburg-Polska, weekendy w domu, wysokie zarobki, stabilne warunki pracy, tel. kom. 506-836-200.

■ Zatrudnię dekarzy i pomocników, tel. kom. 609-846-316.

■ Zatrudnię do produkcji ogrodzeń betonowych, Warszawa koło Strykowa, tel. kom. 509-345-234.

■ Zatrudnię spawacza na 1/2 etatu, Warszawa koło Strykowa, tel. kom. 509-345-234.

■ Przyjmę pomocnika murarza z Łowicza, tel. kom. 662-129-221.

■ Przyjmę pracownika na stanowisko traktorzysty, z uprawnieniami, zatrudnienie stałe, Bratoszewice koło Strykowa, dzwonić w godz. 14 -16, tel. kom. 512-095-884.

■ Zatrudnię kierowcę kat C: dystrybucja Dino, tel. kom. 600-357-428.

■ Stacja Paliw Orlen w Zdunach zatrudni pracownicę, mile widziane CV ze zdjęciem, wiadomość na miejscu.

■ Przyjmę pracownika do wykończeń i dociepleń, tel. kom. 606-737-576.

■ Stacja Paliw Orlen w Goleńsku zatrudni pracownicę, mile widziane CV ze zdjęciem, wiadomość na miejscu.

■ Zatrudnię pracownika z kat. C+E, jazda po kraju – skup owoców, nie wymagane doświadczenie, wysokie zarobki, codziennie w domu, tel. kom. 505-068-787.

■ Przyjmę pracownika do dociepleń, tel. kom. 511-735-802.

■ Kierowca C+E, praca na miejscu: Mrówka, Zduny, tel. kom. 601-303-235.

■ Kierowca C+E lub C dorywczo na skup owoców w Lubiankowie, tel. kom. 601-286-499.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem w ruchu krajowym (naczepa-chłodnia). Dobre zarobki, wolne weekendy, tel. kom. 668-946-210.

■ Przyjmę do zbioru pomidorów, tel. kom. 782-603-477.

■ Masz dużo wolnego czasu. Chcesz dorobić zadzwoni. Praca dla mężczyzn!, tel. kom. 609-688-488.

■ Zatrudnię samodzielnego brukarza, pomocników, wysokie wynagrodzenie, tel. kom. 725-710-267.

■ Producent skarpet firma LOWA zatrudni dziewiarny, tel. kom. 508-120-128.

■ Zatrudnimy elektryków lub chętnych do przyuczenia w zawodzie. umowa o pracę, tel. kom. 509-854-417.

■ Zatrudnię tokarz-frezier, lub młodą osobą do nauki zawodu, tel. kom. 602-249-683.

■ Zatrudnię ślusarza, tel. kom. 606-439-498.

■ Zatrudnię kierowców traktorzystów na sezon kukurydzyani, tel. kom. 696-130-651.

■ Zatrudnię szwaczki, nowe maszyny, regularna praca, tel. kom. 518-203-421.

■ Poszukuję pracowników do prac kanalizacyjnych i brukarskich oraz operatorów, wyjazdy zagraniczne, dobre wynagrodzenie, tel. kom. 661-686-658.



BARDZO DZIĘKUJEMY

za pomoc przy gaszeniu pożaru

- strażakom z PSP w Łowiczu i OSP z Łowicza i z gminy Zduny
- mieszkańcom wsi, sąsiadom i znajomym
- operatorom ładowarek teleskopowych

Dziękujemy również:

- wójtowi gminy Zduny, pracownikom gminy, sołtysom i radnym
- KPP w Łowiczu za szybkie ustalenie podejrzanych o podpalenie oraz wszystkim którzy okazali nam pomoc

składa Rodzina Perzynów

■ Zatrudnię kierowcę na ciągnik, tel. kom. 695-052-735.

■ Zatrudnię pracownika na stałe z doświadczeniem w wykończeniach wnętrz. Praca cały rok w miłej i wesołej drużynie. Możliwość przyuczenia, tel. kom. 607-164-101.

■ Zatrudnię tynkarza/pomocnika, tel. kom. 730-679-727.

■ Zatrudnimy montażystów klimatyzacji, wentylacji i powietrznych pomp ciepła. Mile widziane doświadczenie, możliwość przyuczenia, tel. kom. 692-370-612.

REKLAMA

PRO-VEGA
www.pro-vega.pl

Firma produkująca maszyny do warzyw w Łowiczu

POSZUKUJĘ:

- monterów
- spawaczy
- tokarzy
- malarzy
- elektryków
- operatorów CNC

CV na adres e-mail:
praca@pro-vega.pl,
lub kontakt telefoniczny
+48 792 177 700

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach
poszukuje pracowników na następujące stanowiska:



MECHANIK MŁYNOWY W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU (4000-6000 brutto / mies.)

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją wymagania:
- Wykształcenie minimum zawodowe
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie trzy lub czterobrygadowym
- Sumiennosc, odpowiedzialność • Chęć długotrwałej współpracy
- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem udt) – będą dodatkowym atutem

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
- Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

ŚLUSARZ – MECHANIK W DZIALE REMONTOWYM

Główne zadania i obowiązki:

- Zapoznavanie się z dokumentacją techniczną remontowanych maszyn, urządzeń.
- Demontaż i przygotowywanie części i podzespołów do regeneracji lub wymiany.
- Pomiary geometryczne elementów maszyn.
- Regeneracja i pasowanie części remontowych.
- Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń zgodnie z dokumentacją techniczną i ustalonym harmonogramem.

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe kierunkowe z minimum 3-letnim stażem pracy.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku w zakresie remontu urządzeń.
- Dobra znajomość rysunku technicznego.

INŻYNIER WYPOSAŻENIA ELEKTRYCZNEGO I ELEKTRONICZNEGO

Twój zakres obowiązków:

- Nadzór nad sprawnością wyposażenia elektrycznego i elektronicznego zainstalowanego w maszynach i urządzeniach w zakładzie, konserwację i naprawy urządzeń automatyki przemysłowej
- Aktywny udział w nowych projektach i modernizacjach maszyn, urządzeń
- Modyfikacja i programowanie maszyn produkcyjnych opartych na sterownikach PLC

Nasze wymagania

- Wykształcenie wyższe techniczne z zakresu automatyki, elektrotechniki, mechatroniki lub elektroniki.
- Wiedza na temat funkcjonowania sprzętu pomiarowego w firmie produkcyjnej, metod pomiarowych, statystyki, baz danych,
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku będzie mile widziane.
- Dobra znajomość j. angielskiego umożliwiająca czytanie dokumentacji technicznej
- Znajomość jednego z języków programowania, środowisk programistycznych np.: Visual Studio, C/C++, LabWindows/CVI

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E

na skup owoców Zabostów Mały

tel. 505-068-787

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW C+E

na trasy Hamburg-Polska

509-784-126, 509-784-125

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie dpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Znajomość technik lakierowania mile widziane.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

OPERATOR MASZYN

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzymianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

OPERATOR PRODUKCJI FERRYTÓW SPECJALNYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji ferrytów specjalnych w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- wykształcenie średnie techniczne
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym, preferowane doświadczenie przy maszynach szlifierskich
- dobra organizacja pracy
- umiejętność rozwiązywania problemów produkcyjnych
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych będą dodatkowym atutem

OFERUJEMY:

- Stabilne warunki zatrudnienia.
- Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierzgow – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Stomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządzieb – ul. Rawska – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łajszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzciana – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: **rekrutacja@ferroxcube.pl**

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI
Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie **Klauzuli:** Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

424458

424550

■Zatrudnię pracownika do konstrukcji gipsowych, tel. kom. 518-766-554.

■ Tynki maszynowe profesjonalne,
wylewki, tel. kom. 604-144-668.

■ Cyklinowanie bezpyłowe
tel. kom. 504-960-515.

■ Budowa domów, budynków gospodarczych, kompleksowo z dachem, tel. kom. 667-324-294.

■ Płyta warstwowa (PIR)
tel. kom. 513-019-010.

■ Transport: piasek, pospółka,
podsypka, ziemia,
tel. kom. 602-471-796.

■ Komputerowe przepisywanie tekstów / rękopisów, skanowanie zdjęć, transkrypcja nagrań i inne. Kontakt: pisanie@op.pl, tel. kom. 794-060-711.

■ Zbože, tel. kom. 603-945-983.

424407

42433

maszyny

■ Kombajn ziemniaczany do remontu, tel. kom. 726-811-028.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Kupię obciążniki do T-25A na przód, tel. kom. 507-792-426.

■ Kupię glebogryzarkę, rozsiewacz Motyl, talerzówkę do remontu, tel. kom. 604-752-472.

inne

■ **Wezmę w dzierżawę grunty rolne, tel. kom. 733-413-513.**

rolnicze – sprzedaż

płody rolne

■ Sprzedam młodą marchew paszową, możliwość transportu, tel. kom. 507-707-579.

■ Sprzedam słomę owianą kostki i siano kostki 1-pokos, pogodne, tel. kom. 662-729-242.

■ **Wytłoki jabłkowe, wapno nawozowe, tel. kom. 600-323-947.**

■ Sprzedam kukurydze na kisonkę 3ha, tel. kom. 663-929-105.

■ Sprzedam kisonkę z kukurydzy z przymy, tel. kom. 508-940-064.

■ Pszenżyto wiosenne zeszlenczone, tel. kom. 794-230-700.

■ Pszenżyto, mieszanka, sianokiszonka, tel. kom. 662-585-814.

■ Seladera, gryka, łubin, proso, soja, gorczyca, tel. kom. 506-115-015.

■ Kukurydza, pszenica, pszenżyto, jęczmień, owies, mieszanka, słoma, tel. kom. 506-115-015.

■ Kukurydze na kisonkę 3 ha, tel. kom. 604-245-140.

■ Pszenżyto Tadeus, Orinoko, pierwszy odsiew, tel. kom. 692-199-767.

■ Mleko kozie, tel. kom. 693-263-571.

■ Sprzedam kukurydze, tel. (46) 837-14-61, tel. kom. 665-094-708.

hodowlane

■ Młode kury nioski, perliczki, indyczki, kaczki, gęsi, tel. kom. 726-121-861.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 606-569-727.

■ Sprzedam 2 jałówki, wycielenie 20.08.2021, tel. kom. 721-296-923.

■ Sprzedam krowy wysokocielne i zacielone, jałówki hodowlane, tel. kom. 608-689-939.

■ Sprzedam cielaka, tel. kom. 888-031-938.

■ Jałówki hodowlane cielne, likwidacja stada, tel. kom. 604-432-909.

■ Sprzedam prosięta i knurka, tel. kom. 609-940-110.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 608-167-452.

■ Jałówki pod zacielenie, tel. kom. 792-951-662, po 18:00.

■ Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, tel. kom. 603-753-990.

■ Sprzedam jałówki wysokocielne spod oceny, tel. kom. 519-890-955.

■ Prosiaki, tel. kom. 575-429-669.

■ Prosięta, tanio, tel. kom. 795-155-105.

■ Sprzedam jałówki pod zacielenie, tel. kom. 668-959-548.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 732-797-792.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 518-103-986.

■ Sprzedam loszki wysokoprosne, tel. kom. 505-319-895.

■ Sprzedam całe stado krów hodowlanych, tel. kom. 516-415-834.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 669-870-572.

■ Sprzedam jałówkę hodowlaną cielną, tel. kom. 889-722-699.

■ Sprzedam 2 byczki Simantal, HF, tel. kom. 695-090-723.

■ Sprzedam jałówkę wycielenie 28 sierpnia, tel. kom. 667-217-230.

■ Sprzedam 2 jałówki na samym wycieleniu, tel. kom. 533-542-174.

■ Jałoszka, tel. kom. 604-245-140.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 727-472-512.

■ Sprzedam jałówkę na ocieleniu, tel. kom. 512-444-060.

■ Sprzedam jałówkę cielną, wycielenie 15.09.2021, tel. kom. 721-682-674.

■ Sprzedam prosiaki 50 szt. po 20 kg, tel. kom. 665-493-071.

■ Prosięta 30 szt., tel. kom. 662-059-527.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 607-494-146.

maszyny

■ Beczki asenizacyjne ocynkowane 4.000-10.000 litrów, oś skrotna, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Kmbajn ziemniaczany, stan bdb, tel. kom. 607-902-650.

■ Sprzedam przyczepę do bel, przyczepę D-46, tel. kom. 607-570-070.

■ Wóz-platforma, tel. kom. 795-155-105.

■ Młynek do czyszczenia zboża, tel. kom. 607-370-606.

■ Sprzedam 2 wentylatory, tel. kom. 729-304-322.

■ Gruber na vibroflexie, szer. 2,2m, tel. kom. 693-691-394.

■ Sprzedam agregat podorywkowy 2,60, agregat uprawowy, tel. kom. 697-359-171.

■ Sprzedam pług 4 Krone, tel. kom. 600-696-620.

■ Sprzedam nowego Grubera, 6 łap, tel. kom. 697-532-548.

■ Kościarka, krajzega, dwukółka i brama z furtką, tel. kom. 601-297-780.

■ Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy, 3,5 tony, stan bdb, okolice Główna, tel. kom. 697-235-671.

■ Pług Kverneland „3” obrotowy na resorze, pług zagonowy na resorze, przyczepa 18t 3-stronny wywrot, rozsiewacz nawozu Amazone, agregat uprawowy 5m, tel. kom. 663-931-810.

■ Sprzedam rozrzutnik, tel. kom. 517-415-026.

■ Agregat przedsewny, 2,8 m, 2011 rok, tel. kom. 693-691-394.

■ Dmuchawa do zboża, komplet rur, silnik 7,5 kW, tel. kom. 693-691-394.

■ Beczka asenizacyjna Fortschritt HTS-100.27 10000l., wyposażenie pompa MEC 8000/min, 2013r, wąż 4 metry/150, dwa kulowe zawory bezpieczeństwa, zasawa hydrauliczna, tel. kom. 693-974-911.

■ Pług 4-skbowy, zagonowy, tel. kom. 509-838-266.

■ Ciągnik T-25, 6000zł, tel. kom. 503-827-620.

■ Mieszalnik pasz BIN 1 tona, tel. kom. 604-247-511.

■ Wyciąg krotoszyński, tel. kom. 739-592-991.

■ Sprzedam śrutownik ssąco-łoczający 11 KW z mieszalnikiem, rozrzutnik 1-osiowy, tel. kom. 692-492-058.

■ Sprzedam pług 3-skbowy, śrutownik bak, tel. kom. 783-847-873.

■ Sprzedam zwolnicę z pochwami komplet do C-360, tel. kom. 696-566-606.

■ Agregat uprawowo-sewny 3 m Amazone z hydropakiem, tel. kom. 663-931-810.

■ Pług obrotowy 4-skbowy Overum ażurowy, tel. kom. 607-992-213.

■ Pług obrotowy Krone 3+1, tel. kom. 669-084-727.

■ Przyczepa samobieżająca, tel. kom. 508-940-064.

■ Kmbajn zbożowy Deutz-Fahr M1080, heder 3m, kabina, sieczkarnia, tel. kom. 511-241-504.

■ Sprzedam przetrząsarko-zgrabiarka Krone 2001r. szer. robocza 10m, tel. kom. 669-303-235.

■ Sprzedam ciągnik MF-255, 1989 rok, stan dobry, 1 właściciel, tel. kom. 503-047-710.

■ Ursus MF-255, kopaczka ciągnikowa, tel. kom. 518-103-986.

■ Prasa belująca Z-500 Pronar, rozrzutnik do obornika i zbioru zielonek z podwojnymi burtami, tel. kom. 667-257-466.

■ Sprzedam siewnik zbożowy Metrozet 5 lat, kopaczkę, tel. kom. 664-954-170.

■ Siewnik zbożowy poznaniak, przyczepa samobieżająca Jugosławianka, tel. kom. 691-610-713.

■ Sprzedam śrutownik na kamienie i rozsiewacz nawozu, tel. kom. 695-688-318.

■ Sprzedam siewnik Nordsten 4 metry, tel. kom. 664-723-697.

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, troll, rozrzutnik, kopaczkę, prasę kostkującą, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 692-199-767.

■ Walce młyńskie pojedyncze, tel. kom. 603-387-474.

■ Pług zagonowy 4-skbowy, tel. kom. 600-608-287.

■ Mieszalnik paszowy ze śrutownikiem ssąco-łoczającym, tel. kom. 600-608-287.

■ Agregat uprawowy Kverneland, hydropak 3 m, siewnik zbożowy Amazone D5/30 specjal 3 m, tel. kom. 602-731-582.

inne

■ **Sprzedam obornik – podłoże popieczarkowe z transportem, tel. kom. 603-653-020.**

■ Sprzedam obornik bydłocy z możliwością rozrzucaenia, tel. kom. 693-157-117.

■ Opony używane 11,2x28' 2szt, tel. kom. 515-837-676.

■ Zageszczona gnojowica z dowozem. Beczka 18 tys. litrów, tel. kom. 600-817-944.

■ Obornik koński oddam za darmo, tel. kom. 506-169-967.

■ Wyciąg obornika linowy, tel. kom. 605-283-913.

■ Waga do zwierząt do 1,5 tony, tel. kom. 608-402-296.

■ Schładzalnik do mleka 1100 litrowy, tel. kom. 608-712-627.

■ Sprzedam obornik, tel. kom. 887-978-144.

rolnicze – usługi

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Usługi rolnicze, tel. kom. 669-632-088.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

zwierzęta

kupno

■ Szukam owczarka niemieckiego długowłosego, tel. kom. 691-355-728.

sprzedaż

■ Nowofundlandy, tel. kom. 511-345-546.

■ Szczenięta owczarka niemieckiego, tel. kom. 694-308-076.

■ Króle, tel. kom. 668-551-389.

■ Oddam małe kotki, Skaratki 54, tel. kom. 730-374-525.

REKLAMA

SKUP BYDŁA

FHU „BOLO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



Najlepsze aktualne ceny!
Płatność bezpośrednia
lub krótkie terminy przelewów!
Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

423172

Skup bydła

od A do Z

we wszystkich klasach

+ kozy, owce i cielęta



502-460-724
500-258-237

423563

SKUP TRZODY CHLEWNEJ

• **macior** • **knurów**

→ szybka płatność
→ wysokie ceny
→ odbiór z gospodarstwa

tel. 665-091-883
506-319-516

424500

SKUP BYDŁA

NA UBÓJ

Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA

tel. 601-704-344

424399

SKUP

cieląt i bydła

SPRZEDAŻ

cieląt



PIOTR SIUTA
518 555 911

421602

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa „AGROL”
Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661-20-45, 511-492-526



419686

SKUP BYDŁA

Siemieniczki 13
99-314 Krzyżanów

Rosiak



odbior z gospodarstwa
płatność: gotówka/przelew w ciągu 2 dni
Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

424278

KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

• **BYKI** • **KROWY**
• **JAŁÓWKI**

Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!
tel. 797-160-167
tel. 601-307-164



413819

SKUP

• **macior** • **knurów**
• **trzody chlewnej**

SZYBKI ODBIÓR
WYSOKIE CENY
tel. 726 879 139
603-711-760



424464



Usługi

Mobilna Mieszalnia Pasz
Gniotownik- Śrutownik
KRZEMPOL
tel. 797-160-167
tel. 601-307-164

424558

KUPIĘ BYDŁO:

• **rzeżne**
• **do dalszego chowu**

PŁATNE GOTÓWKĄ
LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA



Marcin Wzorek
tel. 796-574-410

415031

skup i sprzedaż

ZBÓŻ

PASZOWYCH

Mąkolice 38
tel. 607-200-110
506-319-516

424501

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło
każdego rodzaju
i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKĄ!
600-437-847
600-437-852

420054

SKUP BYDŁA

WE WSZYSTKICH KLASACH
607-547-777

424398

SKUP

ciągników

maszyn

rolniczych

tel. 724-772-500

424070

KOLEJNA FALA ZNALEZIONYCH PSIAKÓW



15.08.2021 ten duży pies widziany był obok Intermarche, przemieszczał się jednak po całym mieście i tam został zatrzymany. Jego okazałe gabaryty, budziły z początku obawy wśród mieszkańców, ale pies okazał się bardzo przyjazny, współpracujący z człowiekiem. Kolejna zguba to niewielka czarna sunia, znak charakterystyczny: stojące, szpiczaste uszka, bardzo przyjazna. Została zabezpieczona na osiedlu Bratkowice, bo tam – obok cmentarza została znaleziona. Czy to przypadek, że obydwa psiaki znaleziono na osiedlu obok ruchliwej trasy? Może to być też zwykłe oddalenie się psiaków, niemniej brak widocznych identyfikatorów skazuje te zwierzęta na umieszczenie w miejscowym schronisku. Pamiętajmy o znakowaniu swych pupili, co pozwoli opiekunom na ich odnalezienie swoich, a zwierzętom zaoszczędzi traumy podczas pobytu w schronisku.



Kontakt: 609 444 795 lub 608 469 265

398098

Informator

ŁOWICZ I OKOLICE

ważne telefony

■ **Infolinia ws. szczepień przeciw COVID-19** – ogólnopolska 989; dla mieszkańców woj. łódzkiego 42 664-10-53, kom. 539-672294

■ **Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa** czynna całą dobę – 800 190 590

■ **Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego:** czynne codziennie w godz. 8.00–22.00 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932

■ **Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091

■ **Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skiemniewach** 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343

■ **Infolinia PKP: Intercity** 703 200 200, **Koleje Mazowieckie** 22 364 44 44, **Łódzka Kolej Agglomeracyjna** 42 2055515

■ **Informacja PKS** 609-846-204

■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy

■ **Straż pożarna** 996 alarmowy, **Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu** 46 830 25 50, 46 830 25 69

■ **Policja** 997 alarmowy,

■ **KPP w Łowiczu** 47 843-25-00;

■ **Policjny telefon zaufania** 837-80-00

■ **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16

■ **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32

■ **Pogotowie energ.** 991, 46-830-15-00

■ **PGE: przerwy w dostawach prądu** 422 222 222, **infolinia** 422 222 298

■ **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53

■ **Warsztat konserwatorski ŁSM:** 46-837-42-33, 609-135-423

■ **Zgłoszenia awarii ŁSM:** 46 837-65-10

dyżury przychodni

■ **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ulańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.

apteki

■ **Łowicz:**

ul. Stanisławskiego 27, tel. 46 8302202, ul. Zdunska 45/47, 885-707-041, ul. Bolimowska 21, 46-837-82-67, ul. Tuszeńska 45, 46-837-77-23, ul. Stanisławskiego 2, 736-697-594, ul. Starzyńskiego 10/12, 736-697-595, ul. Bratkowskie 2b, 46-837-09-20, ul. Tkaczew 9, 46-837-69-40, ul. Kurkowa 3a, 46830-21-57, ul. Warszawska 4, 46-830-30-20, pl. Nowy Rynek 11, 46-815-32-25, ul. Ulańska 12, 46-837-51-39, ul. Gen. Sikorskiego 1a, 46-837-42-64, ul. Zdunska 38, 46-837-13-16, ul. 3 Maja 6, 46-837-31-11,

ul. 3 Maja 13, 46-880-80-10, ul. Bonifraterska 2, 46-837-45-55.

■ **Bielawy**, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76

■ **Chąśno 64**, tel. 838-18-25

■ **Domaniewice**, ulica Główna 9, tel. 838-33-85 ul. Górną 1A, tel. 911-55-44

■ **Kiernozia**, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58 ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66

■ **Łyszkowice**, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86 ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872

■ **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25

■ **Bełchów**, Przemysłowa, tel. 46-837-11-83

■ **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68

■ **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze św. w niedz. i święta

■ **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00

■ **Kościół pw. Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00

■ **Katedra:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00 (wakacje)

■ **Kościół ojców pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.

■ **Kościół siostr bernardynek:** 8.00, 10.00

■ **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10.00, 12.30, 18.00

■ **Kaplica seminaryjna:** 10.00

basen w Łowiczu

■ **Pływalnia kryta OSiR**, ul. Kaliska 5, czynna codziennie w godz. 14.00-21.00

■ **Baseny zewnętrzne** czynne codziennie do 31 sierpnia w godz. 10.00-18.00

muzea i wystawy

■ **Muzeum w Łowiczu**, Stary Rynek 5/7, czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście o godz. 15.30); w poniedziałki nieczynne. Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.) 40 zł, na wystawy czasowe 5 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe - wtorek.

Wystawy stałe:

- **Sztuka Baroku**
- **Historia miasta i regionu**
- **Etnografia Księstwa Łowickiego**
- **Izba Pamięci Łowickich Żydów**

Wystawy czasowe:

- **„Anieli Chmielińska (1868–1936) w 85. rocznicę śmierci”** – wystawa fotografii oraz dokumentów z archiwum rodzinnego; czynna do 31 października.
- **„Fascynacje” – Tkanina i malarstwo Ewy Szostak** – wystawa czynna do 29 sierpnia.

Skansen przy Muzeum w Łowiczu czynny od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 9 zł, ulgowy 7 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.) 20 zł; spacerowy 5 zł. Wstęp bezpłatny: piątek.

■ **Skansen w Maurzycach** – czynny codziennie w godzinach 10.00-18.00

(od godz. 18.00 do 19.00 zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz - obowiązuje bilet spacerowy - ostatnie wejście o godz. 18.00). Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, rodzinny 40 zł; spacerowy 5 zł.

■ **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17, tel. kom. 691 979 262.

■ **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja ozdóbnych i zwyczajnych guzików z całego świata; czynna pon.–pt. w godz. 10–19, sob. 9–15; Galeria Łowicka, ul. Stanisławskiego 10, wstęp wolny.

■ **Ruiny zamku prymasowskiego w Łowiczu** – zwiedzanie: rezerwacje telefoniczne: 605 767 555; wstęp 15–25 zł

■ **Powstanie Warszawskie 1944. Bitwa o Polskę** – wystawa planszowa czynna do 28 sierpnia w holu Miejskiej Biblioteki im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu, Al. Sienkiewicza 62.

■ **Muzeum Motoryzacji Motonostalgi w Nieborowie** – czynne w każdą sobotę i niedziele w godzinach od 10.00 do 18.00; tel. 570 077 900

■ **Muzeum Ludowe Rodziny Brzozowskich w Sromowie** – czynne w niedziele i święta w godz. 12.00-17.00, dni powszednie 9:00-17:00; Sromów 11, gmina Kocierzew, tel. 46 838 44 72

■ **Pałac w Nieborowie** – czynny codziennie w godz. 10.00-17.30; bilety: 20 zł normalny, 15 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież (ucząca się, 7–26 lat); poniedziałek dzień bezpłatny (za wyjątkiem dni świątecznych i długich weekendów).

- **„Chopin w salonie księcia Antoniego Radziwiłła w roku 1829”** – pokaz obrazu Henryka Siemiradzkiego, czynny do 31 sierpnia.

■ **Ogrody w Nieborowie i Arkadii** – czynne codziennie w godz. 10.00–18.00. Bilety: 16 zł normalny, 10 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się.

■ **Pałac w Sannikach** – czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-15.30, soboty, niedziele i święta w godzinach 10.00-18.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.

- **„Chopinowskie powidoki”** – wystawa fotografii Krzysztofa Heyke, czynna do 31 sierpnia.

■ **Park w Sannikach** – czynny codziennie w godz. 8.00–21.00; wstęp wolny.

- **Rzeźby Bartłomieja Kurzei** – wystawa plenerowa czynna do 30 września.

■ **Pałac i stadnina koni w Walewiczach** – w kompleksie warle obejmują są m.in. Apartament Napoleoński, kaplica pałacowa i zabytkowe wnętrza, a także poznać historię hodowli koni rasy półkrowi angloarabskiej. Zwiedzanie wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji tel. 693 422 684; bilety do pałacu: ulgowy 10,00 zł, normalny 15,00 zł; bilety do stadniny: ulgowy 8,00 zł, normalny 10,00 zł

■ **Park w Walewiczach** – czynny codziennie, wstęp wolny.

■ **„Barwy regionu – folklor województwa łódzkiego”** – wystawa książek, zdjęć i gadżetów, ukazująca różnorodność kultury ludowej na terenie województwa łódzkiego, czynna do 31 sierpnia w holu Wojewódzkiej Biblioteki

Publicznej im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi, ul. Gdańska 100/102.

kino Fenix

Łowicz, ul. Podrzeczna 20

■ **Czwartek, 19 sierpnia:** godz. 17.00 – **Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów** – familijny / fantasy / przygodowy prod. USA / Wielka Brytania; reżyseria: Brenda Chapman; czas: 1 godz. 34 min.

godz. 17.15 / sala II – **DNA** – dramat prod. Francja; reżyseria: Maiwenn; czas: 1 godz. 30 min.

godz. 19.00 – **Moja cudowna Wanda** /premiera – dramat / komedia prod. Szwajcaria; reżyseria: Bettina Oberli; czas: 1 godz. 51 min.

godz. 19.15 / sala II – **Czarna owca** /premiera – dramat / komedia prod. Polska; reżyseria: Aleksander Pietrzak; czas: 1 godz. 47 min.

■ **Piątek, 20 sierpnia:** godz. 17.00 /sala II – **Wojna z diademem** – familijny / komedia prod. USA; reżyseria: Tim Hill; czas: 1 godz. 38 min.

godz. 17.15 – **Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza** – dokumentalny prod. Polska; reżyseria: Ksawery Szczepanik, czas: 1 godz. 1 min.

godz. 18.30 /sala II – **Czarna owca** godz. 19.00 – **Egzorcyzmy dnia siódmego** – horror prod. USA; reżyseria: Justin P. Lange; czas: 1 godz. 27 min.

■ **Sobota, 21 sierpnia:** godz. 14.30 – **Wojna z diademem** godz. 15.00 /sala II – **Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza** godz. 17.45 – **Egzorcyzmy dnia siódmego** godz. 18.00 /sala II – **Czarna owca**

■ **Niedziela, 22 sierpnia:** godz. 15.00 – **Wojna z diademem** godz. 15.30 / sala II – **Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza** godz. 16.45 – **Egzorcyzmy dnia siódmego** godz. 17.00 / sala II – **Czarna owca**

■ **Poniedziałek – wtorek, 23-24 sierpnia:** godz. 17.00 – **Wojna z diademem** godz. 17.15 /sala II – **Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza** godz. 18.30 / sala II – **Czarna owca** godz. 19.00 – **Egzorcyzmy dnia siódmego**

■ **Sroda, 25 sierpnia:** godz. 15.30 / sala II – **Wojna z diademem** godz. 17.15 / sala II – **Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza** godz. 18.30 / sala II – **Czarna owca** godz. 19.00 – **Egzorcyzmy dnia siódmego**

■ **Czwartek, 26 sierpnia** godz. 15.30 /sala II – **Wojna z diademem** godz. 17.15 /sala II – **Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza** godz. 19.00 – **Egzorcyzmy dnia siódmego**

koncerty

■ **Niedziela, 22 sierpnia:** godz. 17.00 – **Koncert Letni przy Baszcie Klickiego** – wystąpi: Łowicka Orkiestra Kameralna; Łowicz, park przy baszcie Gen. Klickiego, wstęp wolny.

godz. 18.00 – **Gala Jubileuszowa z okazji 40-lecia Koncertów Chopinowskich** – programie: koncert fortepianowy - Janusz Olejniczak, występ tercetu tenorów - Tre Voci, prowadzenie: Robert Janowski. Atrakcje w plenerze dla dzieci od godziny 17. Muszla koncertowa przy Pałacu w Sannikach, wstęp wolny, godz. 20.00 – **Sarius, DJ Cider, support: OSET, PiterO, Prolog / BRBCK** – dziedziniec Łowickiego Ośrodka Kultury, wejście od ul. Starorzeczce (otwarcie bramek o godz. 19.30); bilety: przedsprzedaż 20 zł, w dniu koncertu 30 zł.

■ **Wtorek, 24 sierpnia:** godz. 19.30 – **XXXIII Międzynarodowy Festiwal Organowy „Johann Sebastian Bach”** – wystąpią: Krzysztof Borysiewicz (Austria) – bas, Hans Josef Knaust (Austria) – organy; Bazylika Katedralna w Łowiczu, Stary Rynek 24. Bilety: 10 zł normalny, 5 zł ulgowy do nabycia przed koncertem.

inne

■ **Czwartek, 19 sierpnia:** godz. 10.00 – **„Czyste Powietrze”** – spotkanie informacyjne dotyczące programu, z którego można uzyskać dofinansowanie m.in. na wymianę starych i nieefektywnych źródeł ciepła; sala widowiskowa Domu Kultury w Zdunach.

■ **Piątek, 20 sierpnia:** godz. 16.00 – **„Rodzinny rajd po zdrowie dla Kacperka”** – zbiórka funduszy na operację serca 7-letniego Kacpra Skrzypczyńskiego z Sap; w programie: spacer z przewodnikiem, piknik rodzinny, kiermasz, dmuchańce. Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach.

godz. 21.00 – **Kino Letnie: „La Gome-ra”** – komedia; dziedziniec ŁOK, ul. Podrzeczna 20; wstęp wolny.

■ **Niedziela, 22 sierpnia:** godz. 14.00 – **VI Cross Domaniewicki „Biegamy dla Kacperka”** pod honorowym patronatem Mistrza Olimpijskiego Zbigniewa Bródki; w programie: biegi dla dzieci, bieg przełajowy 7 km, nordic walking 5 km; zapisy w dniu zawodów, godz. 13.00 – **Tadeusz Kościuszko w Łowiczu** – spacer po łowiczu z przewodnikiem PTTK; zbiórka: Stary Rynek w Łowiczu; udział bezpłatny.

■ **Sroda, 25 sierpnia:** godz. 14.00–18.00 – **Wakacje z Tratwą na Fali** – przystań kajakowa nad Bzurą, wstęp wolny.

godz. 17.30 – **„Mieszanki wybuchanki”** – zajęcia warsztatowe „Eco akcje na wakacje” dla dzieci w wieku 6-12 lat. Nowa Pracownia – dziedziniec ŁOK, ul. Podrzeczna 20. Zapisy; wstęp 15 zł/os.

OFERTY PRACY

z dnia 18.08.2021 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Pozostali robotnicy wykonujący prace proste
- w przemyśle
- Nauczyciel matematyki
- Ślusarz
- Dekarz-pracownik budowlany
- Pomocnicy robotnik budowlany
- Opiekunka środowiskowa
- Lakiernik proszkowy
- Majster
- Sprzedawca
- Nauczyciel przedmiotów zawodowych informatycznych
- Pracownik obsługi klienta
- Sprzątacza
- Dzwoniarz
- Pracownik laboratorium (metrolog)
- Pielęgniarka/pielęgniarz
- Rejestratorka medyczna

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Maszynista agregatu prądotwórczego
- Sprzątacza
- Sortowacz
- Ślusarz
- Kierowca
- Księgowy
- Maszynista urządzeń nawęglania
- Operator maszyn do przetwórstwa drutu
- Manicurzystka
- Młodszy monter
- Młodszy Operator Linii Pakujących
- Kierowca mechanik
- Pracownik utrzymania czystości
- Ślusarz
- Montażysta konstrukcji stalowych
- Salowa-pracownik utrzymania czystości

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Informatyk
- Dyrektor
- Główny księgowy
- Hydraulik
- Pomocnik hydraulika
- Pozostali pracownicy obsługi biurowej
- Śzwaczka
- Śzwaczka
- Psycholog
- Sprzedawca
- Pracownicy ochrony
- Operator koparki
- Nauczyciel współorganizujący kształcenie integracyjne

NOTOWANIA Z TARGOWISKA

w Łowiczu – ceny z dnia 17.08.2021 r.

agrest	kg	5,00
borówki	kg	12,00-14,00
botwinika	peczek	4,00
brokuły	kg	4,00
buraki czerwone	kg	3,00
brzoskwinie	kg	4,00-6,00
cebula	kg	3,00-4,00
cebula dymka	peczek	3,50
cukinia	kg	6,00
czereśnie	kg	6,00-8,00
czosnek	szt.	2,50-3,00
fasola zielona	kg	7,00
fasola żółta	kg	7,00
gruszki	kg	4,00
jabłka	kg	2,00-3,00
jagody	litr	10,00-11,00
jaja fermowe	15 szt.	7,00-9,00
jaja wiejskie	15 szt.	9,00-12,00
kalafior	szt.	4,00-6,00
kapusta biała	szt.	3,00-4,00
kapusta kiszona	kg	6,00
kapusta pekińska	kg	3,00-5,00
koperek	peczek	1,50
maliny	0,25 kg	6,00
miód	0,9 litra	35,00
marzech	kg	3,00
marzech młoda	peczek	2,50
natka pietruszki	peczek	1,50
ogórki kiszone	kg	7,00
ogórek gruntowy	kg	2,50-3,00
ogórek zielony	kg	3,00-4,00
papryka czerwona	kg	4,00-6,00
papryka zielona	kg	4,00-6,00
papryka żółta	kg	4,00-6,00
pieczarki	kg	10,00
pietruszk	kg	6,00-7,00
pietruszka młoda	peczek	1,50-2,00
pomidor malinowy	kg	4,00-6,00
pomidor polny	kg	1,50-3,50
pomidor szklarniowy	kg	3,50-6,00
por	szt.	3,00
rzodkiewka	peczek	2,50
sałata	szt.	3,00
seler	szt.	2,50-3,00
szczypiorek	peczek	1,50-2,00
stonecznik	szt.	2,00-3,00
śliwki	kg	3,00
włoszczyzna	peczek	3,50
ziemniaki	kg	2,00

ROLNIK SPRZEDAJE

– ceny z dnia 17.08.2021 r.

Żywiec wiewprzoy:

- Domaniewice: 4,70 zł/kg+VAT
- Różyc: 4,70 zł/kg+VAT
- Kiernozia: 4,60 zł/kg + VAT
- Karnków: 5,00 zł/kg+VAT
- Skowroda Płd.: 4,60 zł/kg+VAT

Żywiec wolowy:

- Domaniewice: jałówki 8,50 zł/kg+VAT, krowy 5,50 zł/kg+VAT, byki 8,50 zł/kg+VAT
- Różyc: jałówki 8,50 zł/kg+VAT, krowy 5,50 zł/kg+VAT, byki 8,50 zł/kg+VAT
- Skowroda Płd.: jałówki 8,00 zł/kg+VAT, krowy 6,50 zł/kg+VAT, byki 9,50 zł/kg+VAT

GŁÓWNO, STRYKÓW I OKOLICE

apteki

■ **Dyżury w Głównie:** **czwartek, 19 sierpnia:** ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11

piątek, 20 sierpnia: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99

sobota, 21 sierpnia: ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11

niedziela, 22 sierpnia: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95

poniedziałek, 23 sierpnia: ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28

wtorek, 24 sierpnia: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733

środa, 25 sierpnia: ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8 dnia nast., w sob. w godz. 20-9, w niedz. w godz. 18-8, święta w godz. 8-8.

■ **Dyżury w Strykowie:** **niedziela, 22 sierpnia:** w godz. 9–14.00: pl. Łukasńskiego 15, tel. 42 719-80-85

■ **Pozostałe apteki w Strykowie:** ul. Kolejowa 11, tel. 42 719-83-20 ul. Targowa 16, tel. 42 719-86-89 ul. Kolejowa 33, tel. 42 719-81-48

■ **Bratoszewice**, tel. 42 719-65-25

■ **Popów Głowieński** 35, tel. 42 719-57-57

dyżury przychodni

■ **Przychodnia Rejonowa w Głównie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92

■ **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuszki 27; tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16; tel. 42-719-92-30

■ **Punkt Konsultacyjny ds. Uzaleśnienia i Przemocy w Rodzinie:** 42-719-26-46

ważne telefony

■ **Wojewódzki Telefon Wsparcia dla Seniorów** 42 20 819 99 w ramach pomocy osobom starszym w okresie pandemii Covid-19

■ **Policja** 997 alarmowy, w **Głównie** 47 842 54 11; w **Strykowie** 42-719-80-07; w **Zgierzu:** 47 842-52-00

■ **Straż pożarna:** 998, w **Głównie** 42-719-10-08, w **Strykowie** 42-719-82-95

■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy

■ **Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Głównie** 42-719-16-39

■ **Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-80-10

■ **W Zgierzu** 42-675-10-00,

■ **Sanepid** w Zgierzu 42 714 02 53

■ **Informacja PKS** 42-631-97-06

■ **Taxi w Głównie** 42-719-10-14

■ **Nieodpłatna pomoc prawna** – umawianie wizyt 785-050-293;

punkt w Głównie 665-530-294;

punkt w Strykowie 665-529-866;

punkt w Zgierzu 665-530-518.

■ **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 887 658 459.

msze św. w niedziele

■ **Parafia św. Jakuba w Głównie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

■ **Parafia św. Maksymiliana w Głównie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00

■ **Parafia św. Barbary w Głównie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00

■ **Parafia w Dmosinie:** 7.30, 10, 12, 18.00

■ **Parafia Św. Marcina w Strykowie:** 8:00, 9:30, 11:00, 18:00

urzędy i instytucje

■ **Urząd Gminy w Żychlinie** 24 351-20-33; 24 351-20-32; USC 24 351 20 18

■ **Żychliński Dom Kultury** 24

Kultura

Łowicz | „Głucha noc” nad Bzurą

Dla rapu i dla Kacpra setki osób przyszedł na plażę

Liczna publiczność, w szerokim przedziale wiekowym, przysłała w ciepły letni wieczór, 13 sierpnia, w okolice plaży nad Bzurą w Łowiczu na koncert Peja/ Slums Attack, którego gwiazdą był polski raper Peja, czyli Ryszard Waldemar Andrzejewski.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Data koncertu była zmieniana, ponieważ miał się odbyć już ponad miesiąc temu, 9 lipca, jednak wtedy nad Łowiczem przeszła ulewa i zrezygnowano z plenerowej imprezy.

W piątek, 13 sierpnia, pogoda dopisała, a jedyna rzecz, na jaką można było narzekać, to komary, który trochę dokuczały publiczności. Nie przeszkodziły jednak w dobrej zabawie. I choć w zapowiedzi imprezy pisaliśmy, że

będzie to gratka, zwłaszcza dla młodszych, to choć ich na plażę nie brakowało, to były też osoby w wieku zupełnie dojrzałym.

Nie wszyscy zresztą weszli na samą plażę, przed sceną, na wydzielony sznurkiem teren, pilnowany przez ochroniarzy. Wiele osób pozostało na wale, skąd widoczność była może słabsza, ale nagłośnienie na pewno wystarczające.

Występ gwiazdy wieczoru poprzedziło kilka supportów, a sam Rychu Peja, spodziewany przez organizatorów o godz. 21.00, przybył prawie godzinę później, bo miał problemy z dojazdem. Jednym z utworów, jakie wykonał



Kacper z rodzicami i 16-letnią siostrą Patrycją. Podczas koncertu na plaży 7-latkowi towarzyszył też ojciec chrzestny Rafał i ciocia Aneta.



Na ten moment towicka publiczność długo czekała, również w piątkowy wieczór: Rychu Peja na scenie.

wraz z publicznością, była „Głucha noc”.

Bardzo ważnym aspektem koncertu zorganizowanego przez władze powiatu łowickiego była pomoc dla rodziny 7-letniego Kacpra Skrzypczyńskiego z Sap w gminie Domaniewice. Rodzina potrzebuje aż 4 mln zł na operację serca, która ma być wykonana w USA.

Chłopiec długi czas był na koncercie, pod opieką mamy, taty, siostry, wujka i cioci. Jego mama,

Anna, powiedziała nam, że dla nich to bardzo cenna inicjatywa, ponieważ kwota potrzebna na leczenie chłopca jest bardzo duża, a to pierwsza tak duża impreza, na której zbierane były pieniądze na jego leczenie.

Rodzina chłopca stała wraz z ulotkami i puszką przy wejściu na plażę. Jak zauważyliśmy, za każdą wrzuconą kwotę dziękowali darczyńcom. Podczas koncertu udało im się zbierać 2.962,50 zł. ■

Łowicz | Dla kogo Gwiazdy Łowickie? Kolejni znani twórcy zostaną docenieni

Wiadomo już, kto w tym roku zostanie uhonorowany Gwiazdą Łowicką, czyli pamiątkową tablicą umieszczoną w chodniku na Starym Rynku. Uroczystość ich odsłonięcia odbędzie się w sobotę 4 września o godz. 16.00.

W centralnym punkcie miasta wmurowane zostaną cztery kolejne tablice ze szkła hartowanego z wycinanką łowicką. W taki oto sposób łowicki ratusz po raz kolejny uhonoruje twórców ludowych i pielęgnujących regionalne dziedzictwo kulturowe.

W kategorii twórczość ludowa nagrodę otrzymają: hafciarki Anna Stanisławska i Teresa Kocus oraz pośmiertnie ich mama, śp. Helena Mucha; Józef Koszarek-Benkowy, twórca ludowy z Bukowiny Tatrzańskiej i Czesława Marchewka, mistrzyni wycinanki w stylu kaczmarek. Z kolei w kategorii upowszechniania i ochrony dóbr kultury ludowej Stanisław Wróbel – kierownik Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Boczeki Chelmońskie oraz pomysłodawca i założyciel Zespołu Śpiewaczego „Kszynoki”. aa

Łowicz | Sieniawski Fencing z filmem i pokazem

O szabli polskiej na Zamku Prymasowskim

Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej przygotowało nie lada atrakcję dla osób interesujących się historią i białą bronią. 15 sierpnia zaprosiło do Łowicza grupę Sieniawski Fencing – czyli Janusza Sieniawskiego oraz jego synów Bartosza i Krzysztofa.

Opowiedzieli oni o szabli polskiej – kiedy w naszym kraju się pojawiła, skąd, dlaczego robiła tak zawrotną karierę, jak była wyrabiana, ile kosztowała i czym faktycznie była dla naszych przodków – bo na pewno czymś więcej niż tylko bronią. Stała się symbolem i tradycją.



Na ten moment pokazu wiele osób czekało. Jeden z braci Sieniawskich prezentuje sposoby zadawania ciosów polską szablą.

Spotkanie zorganizowano wieczorem na Zamku Prymasowskim w Łowiczu, gdzie przez pierwszą godzinę odbywała się projekcja filmu „Zrodzeni do szabli”, którego Sieniawski Fencing zrealizowali własnym sumptem, poświęconego szabli polskiej. Film początkowo miał być wyemitowany trzy godziny wcześniej, w kinie Fenix, ale nie było to możliwe z przyczyn technicznych.

Po filmie Sieniawscy odpowiadali na pytania licznie przybyłej publiczności oraz pokazywali techniki walki z użyciem różnych technik cięć szablą, mówili o sile uderzenia. Ich prelekcja była dość specjalistyczna, ale pokaz – efektowny i z pewnością przeznaczony dla wszystkich. mwk

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

■ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
■ Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ■ Łódź, ul. Kilińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

NFZ

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

■ usuwanie zmian skórnych ■ elektroresekcja
■ esperal ■ kwalifikacje do zabiegów ■ wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

HOLLYDENT

PROTETYKA, IMPLANTY

► leczenie kanałowe, powikłań - mikroskop
► licówki pełnoceramiczne
► implanty zębowe i stabilizujące protezy
► korony i mosty cyrkonowe

GŁÓWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

Dłuży Ci się czekanie w kolejce do lekarza?

Sprawdź, co dzieje się w Twoim mieście i okolicy

LOWICZANIN **WIEŚCI**

Pobierz aplikację i czytaj gazetę na swoim smartfonie

Google Play App Store

IWONA OLEJNIK
specjalista pediastra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie

tel. 46 837-62-52, 609-024-398

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

• PROTEZY • ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12
w godz. 9-16
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY

Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Aktualności



W czasie warsztatów ujawnionych zostało wiele plastycznych talentów.

Łowicz | TURBowakacje ŁOK

Warsztaty satyry plastycznej z Jackiem Rutkowskim

Jak rysować żeby było śmiesznie, ale nikogo nie urazić – między innymi tego uczy się grupa kilkunastu dzieci biorących udział w warsztatach satyry plastycznej pod nazwą „Kreskówka”, które prowadzi rysownik Jacek Rutkowski.

Spotkania odbywały się w świetlicy przy baszcie gen. Klickiego, a 18 sierpnia było

ostatnie w tej edycji. Warsztaty z pewnością zostaną powtórzone, bo podobały się dzieciom i pozwoliły odkryć wiele plastycznych talentów.

Na warsztatach panowała miła i twórcza atmosfera. – Staramy się udowodnić sobie nawzajem, że każdy potrafi rysować – powiedział nam Jacek Rutkowski, który zapewnił w czasie trwania warsztatów, że sam wiele uczy się od dzieci. W czasie zajęć uczestnicy rysowali „muchę plującą”, słonia, a nawet bałwana.

W czasie warsztatów dzieci uczyły się, na czym polega rysunek satyryczny, m.in. na przykładzie rysunków ukazujących się na łamach Nowego Łowiczana, których autorem jest właśnie Jacek Rutkowski.

W związku z tym, że w środę, 18 sierpnia, było ostatnie spotkanie w ramach tej edycji warsztatów, biorąca w nich udział Marysia upiekła babeczki i poczęstowała nimi wszystkich uczestników oraz prowadzącego.

aa

Bolimów | GOK zaprosił mieszkańców

Tropem Wilczym przez Puszcze Bolimowską

Blisko 120 osób wzięło udział w kolejnej edycji Biegu Tropem Wilczym przygotowanej przez Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie.

W tym roku zmieniono jednak trasę, zamiast rundy wokół zbior-

nika po wyrobisku piasku w Bolimowie wyznaczono ją przez teren leśny w Joachimowie Mogiłach 15 sierpnia. Biegacze pokonali dystans 1963 m – który upamiętnia datę śmierci ostatniego z ukrywających się żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego – Józefa Franczaka ps. Lalek.

Oprócz gadżetów przygotowanych przez organizatora biegu Fundację Wolność i Demokracja uczestnicy mogli skosztować grochówki oraz lemoniady, które przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich w Bolimowie. W zabezpieczeniu wydarzenia udział wzięli strażacy z jednostki OSP w Bolimowie.

tb



Bieg Tropem Wilczym połączył pokolenia, wzięli w nim zarówno młodzi jak i starsi mieszkańcy gminy.

FOT. GOK BOLIMÓW

PTTK Łowicz | Zaproszenia na spływ Z Soboty w sobotę

Łowicki oddział PTTK i Urząd Miejski zapraszają na udział w spływie kajakowy „Z Soboty w sobotę”.

Odbędzie się on w sobotę, 28 sierpnia o godzinie 8 (zbiórka uczestników przed ratuszem, dalej autokarem do Soboty), choć data

ta może ulec zmianie ze względu na poziom wody w Bzurze.

Można domniemać, iż jeśli w najbliższym czasie pogoda dopisze i nie będzie wielkich ulew, wycieczka kajakowa odbędzie się w terminie, o ewentualnych zmianach będziemy

z pewnością informować. Kajakarze będą płynąć na trasie Sobota-Łowicz, co daje blisko 21,7 km do pokonania. Na zakończenie spływu zostanie zorganizowane ognisko.

Liczba miejsc jest ograniczona, wpisowe wynosi 26 zł. Opłatę wraz z kartą zgłoszeniową oraz deklaracją należy uiścić do 25 sierpnia, w biurze PTTK Oddział w Łowiczu.

et

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

424350

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl

Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia
*padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu
*nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci
*zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

424111

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych

dr n. med. Maciej Kotecki

- endoskopia
- tympanometria

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

424102

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591

terapia logopedyczna

nauka czytania metodą sylabową

423755

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURGA ORTOPEDA -TRAUMATOLOG

lek. med. Adel Elmgasbi

Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

423755

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników
- kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

418460

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-20

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

401960

specjalista ginekolog - położnik - cytolog - USG

Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

424117

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

424108

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

423956

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg Bożena Kosiorek

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

421056

LARYNGOLOG
Jarosław Czapla

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1 (obok McDonald's)

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
tel. 602-580-567

417185

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

417442

Piłka nożna | Klasa okręgowa

„Okręgówka” wystartowała

W miniony weekend, 14-15 sierpnia, wystartowały rozgrywki klasy okręgowej. W tym sezonie w gronie 16 drużyn jest pięciu przedstawicieli powiatu łowickiego. W pierwszej serii spotkań rozegrano sześć spotkań, a dwa zostały przełożone.

Komplet punktów w inauguracyjnym meczu zainkasowali gracze Olimpii Niedźwiada, czyli beniaminka klasy okręgowej. Zespół z Niedźwiady na własnym boisku pokonał GKS Bedno, które w poprzednim sezonie rywalizowało w grupie mistrzowskiej. Na bardzo dobrze przygotowanym boisku w Niedźwiadzie padł wynik 1:0 (0:0), a autorem jedynego gola był Daniel Bończak, który strzelił gola bezpośrednio z rzutu wolnego.

– Bardzo ważne trzy punkty na początek sezonu. Drużyna ciężko pracowała na boisku i osiągnęła swój cel. Jest to dla nas motywujące, ale nie patrzymy już na ten mecz, tylko ciężko pracujemy, żeby w kolejnych meczach zdobywać punkty – ocenił Daniel Bończak, trener i prezes Olimpii.

Wygraną zaliczyli również zawodnicy rezerw Pelikana Łowicza.



Adam Siekiera (nr 28) i Mikołaj Ulasiewicz (biały strój) w walce o piłkę z rywalem z GKS Bedno.

Zespół złożony praktycznie w całości z zawodników z roczników 2003-2004 pokonał na wyjeździe Orleńską Cieladź 2:1. Autorami goli w tym meczu byli Jonatan Poltowicz oraz Mateusz Kardas.

– Pierwsza połowa kapitalna w naszym wykonaniu, jeśli chodzi o grę, ale cztery niewykorzystane sytuacje sam na sam i strzał w poprzeczkę obniżają noty. W drugiej połowie strzelamy dwa gole, tracimy jedną bramkę i ostatecznie trzy punkty jadą

do Łowicza – podsumował trener Jan Ruciński.

Mniej powodów do zadowolenia mieli gracze trenera Marcina Rychlewskiego z Pogoni Bełchów. Pogoń przegrała bowiem na własnym boisku z Mazovią Rawą Mazowiecką 1:5 (0:2). Jedynego gola dla pokonanych strzelił Jakub Niedźwiadek, wykorzystując rzut karny.

Spotkanie Korony Łąszew z Olimpią Chaśno zostanie rozegrane 25 sierpnia, podobnie jak mecz GLKS Wołucz – Unia II Skierniewice.

ever

(0:2); br.: Jakub Niedźwiadek (57 karny) – Paweł Wyciskiewicz 2 (13 i 73), Mateusz Gradowski (35), Daniel Skoneczny (47) i Rafał Głębowski (89)

Pogoń: Gabriel Pawłowski – Paweł Jaworski (75 Andrzej Bakalarski), Michał Plichta, Mariusz Bakalarski, Maciej Grotkowski – Dawid Matyjas (46 Łukasz Papuga), Wiktor Matyjas – Daniel Wasiak, Paweł Osóbka (85 Aleksander Bartosiewicz), Jakub Niedźwiadek – Michał Brandt (67 Krzysztof Chmielak).

MLKS Widok Skierniewice – GKS Manhatan Nowy Kawęczyn 2:3 (1:1); br.: Miłosz Krawczyński (32) i Wojciech Wojciechowski (65) – Mariusz Broniarek 2 (15 i 60) i Bartłomiej Leniarski (49 karny).

KS Jutrzenka Drzewce – LUKS Juwenia Wysokienice 11:0 (6:0); br.: Filip Niżnikowski 3 (5, 33 i 64), Jakub Perek 2 (6 i 90) i Cezary Dominiak 6 (13, 15, 25, 57, 66 i 73).

GLKS Olimpia Jeżów – BKS Start Brzeziny 4:3 (0:0); br.: Szymon Skwarek 2 (50 karny i 63), Artur Kowalczyk (67) i Błażej Gosik (90+1) – Mateusz Plesik (77), Mateusz Lubczyński (83 karny) i Damian Mospinek (90+4).

GLKS Wołucz – Unia II Skierniewice przełożony na 25 sierpnia 2021 (śr.) na godz. 18.00.

LKS Korona Łąszew – GKS Olimpia Chaśno przełożony na 25 sierpnia (śr.) na godz. 18.00.

1. KS Jutrzenka Drzewce (s)	1	3	11:0
2. RKS Mazovia Rawa Mazowiecka (5)	1	3	5:1
3. GLKS Olimpia Jeżów (10)	1	3	4:3
4. GKS Manhatan Nowy Kawęczyn (11)	1	3	3:2
5. KS Pelikan II Łowicz (3)	1	3	2:1
6. LKS Olimpia Niedźwiada (a)	1	3	1:0
7. GKS Olimpia Chaśno (2)	0	0	0:0
LKS Korona Łąszew (8)	0	0	0:0
GLKS Wołucz (9)	0	0	0:0
Unia II Skierniewice Sp. zoo (12)	0	0	0:0
11. BKS Start Brzeziny (6)	1	0	3:4
12. MLKS Widok Skierniewice (6)	1	0	2:3
13. LKS Orleńską Cieladź (7)	1	0	1:2
14. GKS Bedno (4)	1	0	0:1
15. LKS Pogoń Bełchów (13)	1	0	1:5
16. LUKS Juwenia Wysokienice (14)	1	0	0:11

Piłka nożna | Łódzka IV liga

Wysoka porażka Orła

Bardzo nieudany wyjazd do dalekiego Sulejowa mieli zawodnicy Orła Nieborów.

Podopieczni trenera Dawida Ługowskiego, przegrali bowiem z miejscowym Skalnikiem aż 1:6 (1:3). W składzie Orła zabrakło kilku zawodników, m.in. Bartłomieja Tkacz, Rafała Bogusa czy też lidera zespołu Bartosza Placka. Debiuty w tym meczu zaliczyli z kolei pozyskani latem Radosław Grefkowicz i Błażej Tomaszewski.

Spotkanie rozpoczęło się dla Orła wyśmienicie. Już w 8. minucie gry wypożyczony z III-ligowego Pelikana Łowicz Krystian Kruk wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Niestety jeszcze przed przerwą gospodarze pokazali, że ten gol ich tylko podrażnił. Dwa gole Jakuba Szlaskiego i jedno trafienie Mateusza Śliwki pozwoliło gospodarzom schodzić na przerwę z korzystnym wynikiem 3:1.

Po przerwie gra Orła była bardziej ryzykowna, na boisku pojawiło się więcej miejsca, co świetnie wykorzystali rywale. Skalnik strzelił kolejne trzy gole, których autorami byli Łukasz Smolarczyk,

Śliwka oraz Dariusz Dudkiewicz, którzy w 73. minucie meczu wykorzystał rzut karny. Trener Dawid Ługowski dokonał czterech zmian, lecz nie przyniosły one efektów i Orzeł wysoko przegrał ze Skalnikiem.

Po dwóch kolejkach spotkań Orzeł zajmuje ostatnie miejsce w tabeli, nie zdobywając jeszcze punktów. Strata dziesięciu goli w dwóch meczach z pewnością daje do myślenia i nad tym elementem z pewnością należy się pochylić. Przed Orłem derbowe spotkanie ze Zrywem Wygoda (mecz został zakończony po wydaniu tego numeru NŁ).

ever

2. kolejka IV ligi:

MGKS Skalnik Sulejów – LKS Orzeł Nieborów 6:1 (3:1); br.: Jakub Szlaski 2 (21 i 39), Mateusz Śliwka 2 (23 i 57), Łukasz Smolarczyk (56) i Dariusz Dutkiewicz (73 karny) – Krystian Kruk (8).

Orzeł: Cristian Vesa – Piotr Jaworski (60 Norbert Klepaczka), Radosław Grefkowicz, Wiktor Stępień, Bartłomiej Krupa (60 Błażej Tomaszewski) – Volodymyr Molodchenko, Michał Redzisz, Jan Haczykowski, Paweł Graczyk (60 Patryk Papuga), Karol Kruk – Krystian Kruk (70 Piotr Sekuła).

Piłka nożna | Mecze sparingowe

Gry ze zbiórką pieniędzy

Zawodnicy trenera

Patryka Sekuły

z rocznika 2013 mają

za sobą intensywny czas,

w którym rywalizowali

z innymi zespołami.

W ciągu dwóch tygodni

udało się rozegrać mecze

ze Zjednoczonymi

Stryków, Pogonią Bełchów,

Widokiem Skierniewice

i Stalą Głowno.

Najpierw trener Patryk Sekuła podzielił zespół na podgrupy i jedna z grup rywalizowała w Bełchowie z tamtejszą Pogonią i Widokiem, a druga z podgrup na Stadionie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty mierzyła swoje siły z drużyną ze Strykowa. Co ciekawe na boisku OSiR rozłożono dwa boiska, gdzie rywalizacja toczyła się równocześnie. Dzięki temu zawodnicy cały czas byli aktywni i intensywność spotkania stała na wysokim poziomie.

– Obie gry kontrolne wypadły bardzo dobrze, zawodnicy grali z dużym zaangażowaniem i determinacją. Do zespołu dołączyło kilku nowych zawodników, którzy mieli okazję zagrać w sobotę pierwszy raz w naszych zespołach. Widać było, że chłopcy po dłuższej przerwie byli głodni gry. Cieszę się, że w obu tych grach kontrolnych graliśmy na dwóch boiskach równocześnie co pozwoliło naszym zawodnikom spędzić na boisku bardzo dużo czasu – ocenił trener Patryk Sekuła.

W niedzielę z samego rana drużyna Akademii Pelikana z rocznika 2013 rozegrała mecze sparingowe z drużyną Stali Głowno 2012/2013. Każdy z zawodników spędził dużą ilość minut na boisku, rozgrywaliśmy mecze równocześnie na czterech boiskach. Trenerzy Patryk Sekuła oraz trener Stali Adam Gibała wspólnie zdecydowali, że podczas meczu będzie przeprowadzona zbiórka dla Kacpra Skrzypczyńskiego – chłopca z miejscowości Sapy.

– Każdy mecz rozgrywany był w szybkim tempie, padło wiele bramek z jednej i drugiej strony. Zawodnicy odważnie podejmowali kolejne próby dryblingu. Cieszę się, że chłopcy bardzo odważnie decydują się na trudniejsze rozwiązania i odważnie podejmują kolejne próby. Do zespołu dołączyło wielu nowych chłopców, którzy coraz lepiej sobie radzą w naszym zespole. Bardzo dziękujemy za grę drużynie Stali Głowno. Za moment startujemy z dużą akcją naborową, więc jeśli są chętni do gry w naszym zespole Akademii Pelikana to serdecznie zapraszam – ocenił trener Sekuła.

ever

Sparingi:

LKS Pogoń Bełchów – Akademia Pelikan Łowicz 2013

Akademia Pelikan Łowicz 2013 – MLKS Widok Skierniewice

Akademia Pelikan Łowicz 2013 – MKS Zjednoczeni Stryków

AP Łowicz 2013 – KS Stal Głowno

REKLAMA

NZOZ ALAMED

Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

● **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904

● **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

● **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym

● **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

● **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

● **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów

● **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym

● **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.
Laboratorium medyczne badaj.to
Punkt pobrań krwi
czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

418407

Sport



Trenerzy Rafał Bogus i Adam Wojda przyglądają się grze swoich podopiecznych.

Piłka nożna | Mecze sparingowe

Udane sprawdziany Pelikana-2007

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2007 bardzo dobrze spisali się w dwóch ostatnich meczach kontrolnych przed obozem sportowym w Licheniu.

Łowiczanie najpierw poradzi-li sobie w wyjazdowym meczu z ChKS Łódź, wygrywając aż 8:0 (1:0), a następnie wygrali na Stadionie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty w Łowicz z Borutą Zgierz 3:0 (1:0).

W meczu w Łodzi przewaga łowickiej drużyny nie podlega-

ła dyskusji, a gole Michała Pawlina 2, Macieja Kępki 2, Kamila Firaka 2, Tomasza Kochanka i Krzysztofa Kutermankiewicza tylko to potwierdziły.

– Kompletna kontrola nad przebiegiem spotkania. Dużo testowania na różnych pozycjach, co w tym meczu przyniosło niespodziewanie dobry wynik. Wygrywamy 8:0 mogło być sporo więcej – ocenił Adam Wojda, trener MUKS Pelikan-2007 Łowicz.

W kolejnym meczu z Borutą łowiczanie również zachowali czyste konto, lecz tym razem strzelili trzy gole. Ponownie skutecznością błysnęli Kępka oraz Pawlina, który strzelił dwa gole.

– Mecz od początku pod nasze dyktando, nasza gra wyglądała nieźle, stwarzaliśmy dużo sytuacji podbramkowych, ale niestety brakowało skuteczności. Widać, że ciężka praca na treningach przynosi efekty, co na pewno cieszy. Teraz przed nami obóz i również dużo ciężkiej pracy nad aspektami motorycznymi i taktycznymi, a po powrocie 25 sierpnia czeka już nas pierwszy mecz ligowy z Ceramiką Opoczno – mówi Rafał Bogus, trener MUKS Pelikan-2007.

ever

Sparingi:

■ ChKS Łódź – MUKS Pelikan-2007 Łowicz 0:8 (0:1); br:

Michał Pawlina 2, Maciej Kępka 2, Kamil Firak 2, Tomasz Kochanek i Krzysztof Kutermankiewicz.

Pelikan-2007: Bartosz Ciupiński – Jakub Barański, Rafał Ugarenko, Dominik Nowak, Alan Bartosik – Iwo Zuchora, Jakub Świdrowski, Michał Pawlina – Tomasz Kochanek, Krystian Charązka, Mikołaj Majewski. Na zmiany wchodził: Kacper Ceroń – Tomasz Zrazek, Kamil Kostrzewski, Krzysztof Kutermankiewicz, Krystian Kapusta, Adrian Kołodziejczyk, Maksymilian Mularski, Maciej Kępka i Kamil Firak.

■ MUKS Pelikan-2007 Łowicz – MKP Boruta Zgierz 3:0 (1:0); br.: Maciej Kępka (19) i Michał Pawlina 2 (53 i 65).

Pelikan-2007: Bartosz Ciupiński – Jakub Barański, Rafał Ugarenko, Dominik Nowak, Alan Bartosik – Iwo Zuchora, Jakub Świdrowski, Michał Pawlina – Krystian Charązka, Kamil Firak, Maciej Kępka. Na zmiany wchodził: Kacper Ceroń – Tomasz Zrazek, Krystian Kapusta, Krzysztof Kutermankiewicz, Maksymilian Mularski, Bartosz Grzegorek i Kamil Kostrzewski.

Piłka nożna | IV liga łódzka

Zryw Wygoda znowu zwycięski

Drugi mecz i drugie zwycięstwo beniaminka z Wygody. Tym razem Zryw okazał się lepszy od KS Paradyż, wygrywając na własnym obiekcie 2:1 (0:0). Wszystko to działo się na oczach Adama Kaźmierczaka, prezesa Łódzkiego Związku Piłki Nożnej, a za chwilę wiceprezesa PZPN do spraw piłki amatorskiej.

Prezes związku był pod wrażeniem boiska w Wygodzie, a przed samym meczem wręczył okazały Puchar za zwycięstwo w klasie okręgowej w poprzednim sezonie.

Zryw już w pierwszej połowie powinien prowadzić, lecz ani na początku spotkania Wojciech Guzek, ani później Michał Fabijański nie zdołali wykorzystać doskonałych szans na strzelenie gola. Groźnie z dystansu uderzał również Michał Świdrowski, lecz minimalnie chybił.

Zryw świetnie rozpoczął drugą połowę meczu, ponieważ po dośrodkowaniu z rzutu różnego gola głową w 47. minucie strzelił Piotr Gawlik. Chwilę później Świdrowski kapitalnie uderzył z narożnika pola karnego i było 2:0. Rywale nie poddawali się i w 64. minucie gry strzelili gola kontaktowego. Uczynił to Wojciech Tyczyński, wykorzystując rzut karny. W końcówce było wiele nerwowości, lecz Zryw doprowadził wynik do końcowego gwizdka arbitra.

– W pierwszej połowie mamy przewagę, ale nie wykorzystujemy sytuacji 100%. W drugiej mecz się wyrównał, ale strzelamy dwie bramki. Najpierw Piotr Gawlik głową po rzucie różnym, a później kapitalny strzał zza pola karnego Michała Świdrowskiego wydawało się, że jest po meczu, ale przeciwnik strzela na 2:1 i na boisku zrobił się chaos. Na szczęście go

“

Zryw świetnie rozpoczął drugą połowę meczu, ponieważ po dośrodkowaniu z rzutu różnego gola głową w 47. minucie strzelił Piotr Gawlik.

opanowaliśmy i drugie zwycięstwo stało się faktem – skomentował Bernard Wudkiewicz, trener Zrywu.

ever

2. kolejka IV ligi:

■ SKF Zryw GrantON Wygoda – KS Paradyż 2:1 (0:0); br.: Piotr Gawlik (47 głową) i Michał Świdrowski (55) – Wojciech Tyczyński (64 karny).

Zryw: Sebastian Ostrowski – Piotr Gawlik, Tomasz Wudkiewicz, Rafał Kowalczyk (55 Mateusz Sekuła) – Marcel Wnuk, Hubert Matyjas, Roman Perizhok, Kacper Rześny – Michał Świdrowski (80 Patryk Bojańczyk), Michał Fabijański (90 Szymon Panek), Wojciech Guzek (70 Hubert Kania).

Piłka nożna | Obóz sportowy

Pelikan-2009 szlifował formę w Licheniu

Gracze trenera Mateusza Miazka z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2009 mają za sobą pobyt na obozie sportowym w Licheniu.

Łowiczanie oprócz treningów korzystali z kąpieli w jeziorze i wspólnej integracji. Czas poświęcony jednostkom treningowym z pewnością przyniesie efekty w przyszłości, a oprócz treningów zespół z Łowicza rozegrał cenne gry kontrolne.

Podczas obozu w Licheniu gracze trenera Mateusza Miazka rozegrali sparingi z Mazurem Radzymin i Andrespolią Wiśniowa Góra. Pierwszy sprawdzian z przedstawicielem I ligi mazo-

wieckiej był bardzo wymagający i rywale wygrali to spotkanie 5:1. Pelikan-2009 miał swoje dobre momenty w tym meczu, lecz rywale byli bardzo skuteczni, wykorzystując błędy popełniane przez łowickich graczy. Jedyne goła w tym meczu strzelił Gabriel Majcher.

W drugim meczu kontrolnym gra łowickiej drużyny wyglądała już znacznie lepiej. Andrespolia, która będzie występować w przyszłym sezonie w rozgrywkach I ligi wojewódzkiej miała sporo problemów z zawodnikami Pelikana. „Biało-zieloni” byli skuteczni, bo strzelili aż siedem goli, których autorami byli: Maciej Majchrzak (dwa gole), Kryspin Jagiełło 2, Jakub Bryk, Jakub Markus i jedno trafienie zanotował gracz rywala.

– Słaba pierwsza połowa w naszym wykonaniu z Mazurem

Radzymin przez co straciliśmy 4 bramki. W drugiej połowie graliśmy już zdecydowanie lepiej jednak brakowało skuteczności. Jednak dziś zdecydowanie lepsze spotkanie w naszym wykonaniu. Chłopcy byli bardzo zaangażowani i poprawili skuteczność przez co udało się pewnie wygrać. Dodam, że rywal w tej rundzie będzie grał w I lidze wojewódzkiej, więc był to również wymagający przeciwnik. Pracujemy dalej, chłopcy codziennie trenują 2-3 razy dziennie i ta praca z pewnością przyniesie efekty w lidze – skomentował trener Mateusz Miazek.

ever

Sparingi:

■ RKS Mazur Radzymin – MUKS Pelikan-2009 Łowicz 5:1 (4:0); br.: Gabriel Majcher.

Pelikan-2009: Mateusz Rak – Fabian Chlebny, Jan Uczciwek,

Gabriel Majcher, Maciej Majchrzak – Wojciech Żyto, Antoni Bąba, Kryspin Jagiełło – Miłosz Skonieczny. Na zmiany wchodził: Jakub Bryk, Szymon Lebioda, Jakub Markus, Dawid Wróbel, Filip Sikora i Kacper Trębski.

■ MUKS Pelikan-2009 Łowicz – SAP Andrespolia Wiśniowa Góra 7:2 (2:0, 3:2, 2:0); br.: Maciej Majchrzak 2 (21 i 37), Kryspin Jagiełło 2 (25 i 52), (39 samobójcza), Jakub Bryk (62) i Jakub Markus (65) – 2 (28 i 59).

Pelikan-2009: Mateusz Rak – Fabian Chlebny, Jan Uczciwek, Gabriel Majcher, Maciej Majchrzak – Wojciech Żyto, Antoni Bąba, Kryspin Jagiełło – Miłosz Skonieczny. Na zmiany wchodził: Jakub Bryk, Szymon Lebioda, Jakub Markus, Dawid Wróbel, Filip Sikora i Kacper Trębski.



Wojciech Guzek mógł otworzyć wynik meczu, ale nie wykorzystał świetnej sytuacji w 5. minucie gry.

Lekka atletyka | 5. edycja Biegu Tropem Wilczym

Pobiegli Tropem Wilczym w Łowiczu

Już po raz piąty w Łowiczu odbył się Bieg Tropem Wilczym. W tym roku w imprezie, która upamiętnia Żołnierzy Wyklętych wzięło udział ponad 130 biegaczy, którzy tradycyjnie rywalizowali na dystansach 1963 metry i 5000 metrów.

Organizatorem biegowych zmagani był Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej.

Długość krótszego biegu – 1963 metry przypomina o roku śmierci Józefa Franczaka ps. „Lalek”. To ostatni Żołnierz Wyklęty, zastrzelony podczas oblawy w wiosce na Lubelszczyźnie.

Bieg Tropem Wilczym organizowany jest w Polsce po raz dziewiąty, a Łowicz już piąty raz przyłącza się do tego wydarzenia. W zawodach tych nie ma klasyfikacji wiekowych, a głównym przesłaniem jest bieg ku pamię-



W biegu Tropem Wilczym w Łowiczu na starcie pojawiła się mocna grupa biegaczy.

ci bohaterów. Jednak nikt na trasie nie odpuszcza i aby znaleźć się na podium trzeba zaprezentować super formę, ponieważ co roku

na starcie pojawiają się mocni zawodnicy.

Trasa biegu wiodła przez ulicę Starorzecz, a następnie wa-

łem i wzdłuż rzeki Bzury. Start i meta usytuowane były na parkingu za Urzędem Miejskim. Pogoda nie pomagała zawodnikom.

W 30 stopniowym upale biega się bardzo ciężko, ale zawodnicy dali radę i osiągnęli całkiem dobre czasy.

Na dystansie 1963 metry w rywalizacji pań najszybsza była Sylwia Ambroziak (7:41 min), drugie miejsce zajęła Agata Strugińska (8:33 min), a trzecia finiszowała Amelia Stepniowska (8:55 min). Wśród panów wygrał Mateusz Zaręba (6:09 min), drugi na metę dotarł Tomasz Kolos (6:11 min), a trzeci Zbigniew Ambroziak (6:33 min).

W biegu na dystansie 5 km najszybszą w gronie pań okazała się Justyna Zabost (25:59 min), druga do mety dobiegła Renata Janeczka (29:43 min), a trzecia była Agata Cichal (29:56 min).

W rywalizacji mężczyzn najlepiej spisał się Rafał Pająk, który wygrał z czasem 18:58 min, drugi był Mateusz Fabijański (19:37 min), a trzeci Tomasz Kolos (19:42 min).

Medale i puchary najlepszym zawodnikom wręczyli starosta łowicki Marcin Kosiorek, przewodniczący Rady Miejskiej – Jacek Wiśniewski i radny Jakub Wolski. Wszyscy uczestnicy biegu otrzymali pamiątkowe medale oraz koszulki z portretami bohaterów. **zł**

Piłka nożna | Przed nowym sezonem Pelikan-2008 po obozie

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz wrócili już z obozu sportowego w Licheniu, gdzie przez siedem dni szlifowali formę przed zbliżającym się sezonem. Łowiczanie trenowali zarówno w Licheniu, jak również w pobliskich miejscowościach oraz rozegrali trzy wartościowe sparingi.

Pierwszym rywalem Pelikana-2008 był zespół Olimpii Koło. Rywal był o rok starsi i występują w I lidze wojewódzkiej. Gracze Pelikana co prawda przegrali to spotkanie 0:4 (0:1), ale postawili się silniejszemu rywalowi i walczyli o każdy centymetr boiska.

W kolejnych meczach już ze swoimi rówieśnikami z Ursusa Warszawa i Victorii Września zaprezentowali bardzo ofensywny styl gry. Pelikan-2008 po przejściu do gry w 11-osobowych składach rozpoczął swoje spotkania w ustawieniu 1-3-5-2 i w meczach z Ursusem i Victorią przynosiło to efekty. Pelikan-2008 stwarzał dużo sytuacji bramkowych i wygrał z Ursusem 5:2 (4:0) oraz z Victorią 8:3 (5:0).

Z gier kontrolnych na obozie jestem bardzo zadowolony. Paradoksalnie najlepszy mecz zagraлиśmy z rok starszym zespołem Olimpii Koło występującej w I lidze wojewódzkiej w Wielkopolsce. Uważam, że nawiązaliśmy z nimi walkę i z pewnością był to bardzo pożyteczny sparing.

Łowiczanie już w sobotę 21 sierpnia rozegrają swój pierwszy ligowy mecz. W łowiczanie na Stadionie Miejskim im. 10 Puł-

ku Piechoty zmierzą się z Wartą Sieradz. Początek meczu zaplanowano na godz. 11.00. **ever**

Sparingi:

■ **MKS Olimpia-2007 Koło – MUKS Pelikan-2008 Łowicz 4:0 (1:0)**; br.: 4 (13, 46, 58 i 76).

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz – KS Ursus Warszawa 5:2 (4:0)**; br.: Jakub Lach 2 (11 i 29), Antoni Haczykowski (31), Maciej Majchrzak (38) i Jakub Wójt (55) – 2 (67 i 77).

■ **MKS Victoria Września – MUKS Pelikan-2008 Łowicz 3:8 (0:5)**; br.: 3 (43, 69 i 75) – Aleksander Siemieniec 4 (8, 11, 19 i 39), Witold Matusiak 2 (28 i 48), Jakub Wójt (51) i Maciej Majchrzak (64).

Pelikan-2008: Kacper Pisarek – Witold Matusiak, Mateusz Wójcik, Szymon Kucharek, Mateusz Wojda, Maciek Majchrzak – Jakub Lach, Aleksander Siemieniec, Antoni Haczykowski – Paweł Płacheta, Patryk Banaszczak. Na zmiany wchodził: Igor Kopania, Artur Boryna, Kasjan Broszko, Jan Burzykowski, Jakub Markus, Szymon Lebioda, Fabian Skowroński, Filip Dominić, Przemysław Garstka, Hubert Polit, Bartosz Lus, Filip Miazek, Jakub Bryk i Jakub Wójt.



Łowiccy „Dziesiątacy” walczyli ambitnie, ale zabrakło graczy rezerwowych i sił w drugiej połowie.

Piłka nożna | Retro Liga

Porażka w Będzinie

Nie najlepiej spisuje się w ostatnich meczach drużyna WKS 10 Pułk Piechoty. Łowiczanie w niedzielę, 8 sierpnia, pojechali do Będzina, gdzie przegrali 2:8 z miejscowym zespołem Hakoach.

To było czwarte starcie Dziesiątaków w tym sezonie i trzecia „bitwa” zakończona porażką. Nasza ekipa dobrze radziła sobie do przerwy 1:2, jednak w drugiej odsłonie zabrakło sił i rywal wykorzystał nasze zmęczenie. Na mecz łowiczanie pojechali tylko w jedenastu, zatem nie było możliwości zmian i to miało znaczenie w tej walce.

Biało-niebiescy z Łowicza w pierwszej połowie grali dobrze, jednak w 18. minucie stracili gola, a dość pechowo, po bramce samobójczej w 20. minucie zrobiło się 0:2.

Dobrze formacją obronną zarządził Mariusz Bakalarski. Zawodnik ten okazał się być kluczowym ogniwem w układance WKS w pierwszej połowie. Bardzo dobre wyprowadzenie piłki, spokój podczas działań obronnych i zaangażowanie w boiskowe poczynania doprowadziły piłkarzy WKS do strzelenia gola w 38. minucie. Autorem trafienia po pięknej akcji był Łukasz Papuga – tak relacjonowali mecz gospodarze.

Po zmianie stron zmęczenie dało o sobie znać i rywale byli bezlitośni. Łowiczanie stracili jeszcze sześć bramek, a na otarcie łez zdobyli gola z rzutu karnego w 90. minucie, którego wykonawcą był Daniel Wasiak.

Spotkanie po ostatnim gwizdku przeniosło się do wyjątkowego miejsca na mapie Będzina, jakim

jest Cafe Jerozolima. W historycznym miejscu ucztę rozpoczął pomysłodawca projektu Hakoach – Adam Szydłowski witając zgromadzonych gości. Rozmowy o historii, tożsamości, które ubarwione zostały wzajemnymi anegdotami zakończyły przyjacielsko ten wyjątkowy – pierwszy pojedynek Hakoach Będzin z WKS 10 Pułk Piechoty – dodają gospodarze.

Kolejna meczowa walka WKS 10 PP rozegra się również na wyjeździe. W sobotę, 21 sierpnia łowiczanie zagrają w Kozienicach z WKS Grodno. Tu będzie szansa na zwycięstwo, ponieważ nasz rywal jest w tabeli tuż przed nami i ma na koncie również tylko jedną wygraną. **zł**

Retro Liga:

■ **Hakoach Będzin – WKS 10 Pułk Piechoty 8:2 (2:1)**; br.: Radosław Pilnicki (18), samobójczy (20), Damian Humski 3 (53, 72 i 75), Krzysztof Błaszczak (60) i Sebastian Czermak 2 (63 i 65) –

Łukasz Papuga (37) i Wasiak (90 karny).

Hakoach: Krzysztof Kozak – Kamil Wacławik, Krzysztof Górczyński, Damian Banasiewicz, Krzysztof Błaszczak, Artur Demianko, Krystian Biedroń, Łukasz Osadziński, Cezary Papież, Daniel Sobań, Sebastian Czermak, Włodzimierz Nowak, Radosław Pilnicki, Damian Humski, Damian Rosa, Grzegorz Kozioł i Janusz Migoń.

WKS 10 PP: Andrzej Włodarczyk – Michał Cicherski, Michał Brandt, Marcel Lepieszka, Piotr Pluszka, Marcin Romanowski, Łukasz Papuga, Piotr Marciniak, Mariusz Bakalarski, Mateusz Burzyński i Daniel Wasiak.

1. Strzelec Białystok	4	8
2. WKS 37 PP Kutno	4	6
3. Czarni Lwów	4	5
4. LKS Lechia Lwów	4	5
5. Hakoach Będzin	4	4
6. WKS Grodno	4	2
7. WKS 10 PP Łowicz	4	2
8. WKS Śmigły Wilno	4	0



Ponad 130 kolarzy ścigało się w Nieborowie i okolicach.

Kolarstwo | ŻTC Bike Rice w Nieborowie

Wyścig kolarski w Nieborowie

W minioną niedzielę, 15 sierpnia w Nieborowie, miłośnicy kolarstwa ścigali się w ramach 8. etapu cyklu ŻTC Bike Rice. Seria wyścigów organizowanych przez Żyrardowskie Towarzystwo Cyklistów to jedna z większych amatorskich imprez kolarskich w Polsce, która ma dobrą organizację. Wyniki, aktualności i kalendarz zawodów można śledzić na dobrze działającej stronie internetowej.

ŻTC na Ziemi Łowickiej odbył się po raz czwarty, a w Nieborowie po raz drugi. Wcześniej kolarze ścigali się w Łyszkowicach. Cykl wyścigów w tym sezonie odbywa się od maja do końca sierpnia i składa się będzie z 11 etapów rozgrywanych na terenie województwa mazowieckiego i łódzkiego.

Dla wszystkich fanów ścigania przygotowana została runda o długości niemal 23 kilometrów. Start ostry nastąpił z ul. Heleny Radziwiłłowej, obok stadionu i dalej kolarze jechali drogą 1322E, a na-

stepnie ul. Legionów Polskich do Bednar, dalej przez Sypień, Karolew, Jasionną, Sokołów, Boliń, Łasieczniki, następnie wjeżdżali do Nieborowa ze wschodu, gdzie zlokalizowana była meta wyścigu.

W sumie ścigało się 171 zawodników. Start zawodów nastąpił tradycyjnie o godz. 12.00. Każdy kolarz mógł wybrać coś dla siebie. Zawodnicy podzieleni byli na kategorie wiekowe i ścigali się na dystansach od 23,3 do 91,7 kilometra. Kolarze rywalizowali w dwóch wyścigach: „Super Pre-

stige” oraz „Fit Race” (2 okrążenia – 46,1 km)

W tym roku na listach startowych znalazło się tylko dwóch reprezentantów Klubu Kolarskiego Łowicz, którzy ścigali się na dystansie Fit Race (2 okrążenia – 46,1 km). Na 33. miejsce dojechał do mety zajął Jakub Wojda (1:07,03 h), a 36. był Mateusz Zakrzewski (1:07,04 h). W klasyfikacji open wygrał w tej grupie Paweł Bronz (Kalisz) z czasem 1:05,20 h.

W poprzednich latach KK Łowicz miał bardzo szeroką kadrę,

“

W sumie ścigało się 171 zawodników. Start zawodów nastąpił tradycyjnie o godz. 12.00. Każdy kolarz mógł wybrać coś dla siebie. Zawodnicy podzieleni byli na kategorie wiekowe i ścigali się na dystansach od 23,3 do 91,7 kilometra.

natomiast w tym sezonie chętnych do ścigania jest zdecydowanie mniej.

Lekka atletyka | Igrzyska Olimpijskie Cyprian Mrzygłód o Igrzyskach w Tokio

Nasz olimpijczyk, oszczepnik Cyprian Mrzygłód, który reprezentował Polskę w XXXII Igrzyskach Olimpijskich w Tokio już wrócił do kraju i przygotowuje się do następnych startów.

Przypomnijmy, że wychowanek trenera Mieczysława Szymajdy zajął w Tokio 20. miejsce, rzucając w trzeciej próbie 78,33 m, co dało mu 11. lokatę w pierwszej grupie eliminacyjnej. Pochodzący ze Skaratek pod Rogóżnem, aktualnie reprezentujący AZS AWF Gdańsk, Mrzygłód już sam start na Igrzyskach może uważać za swój wielki sukces. Po powrocie do Polski Cyprian udzielił nam krótkiego wywiadu.

■ **Cyprian jak ocenisz swój start na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio?**

– Mój start oceniam jako dobry. Te 78 metrów to dobry wynik, patrząc na to, że w sezonie rzucałem podobnie. Mogło być lepiej, ale start trzeba uznać za udany. Chciałbym poprawić ten wynik, ale wydaje mi się, że na Igrzyskach zrobiłem to co mogłem. Może we wrześniu uda się rzucać trochę dalej.

■ **A jaki był plan, na jaki wynik liczyłeś?**

– Plan był taki, aby przejść eliminacje. Liczyłem, że uzyskam odległość 82 metry. Wierzyłem, że stać mnie na to. W konkursie jednak nie pokazałem się z dobrej strony. Pierwszy rzut był bardzo słaby, drugi spalony i dopiero trzecia próba była zaliczona. Myślałem, że zabrakło dwóch prób, gdzie wydaje mi się, że bym się rozkręcił. Ważne jest jednak, że złapałem doświadczenie i w następnych latach wyciągnę z tego startu wnioski i będzie lepiej.

■ **Była szansa na dalsze rzuty?**

– Szansa na dalsze rzuty zawsze jest. Tu ważna jest kwestia

techniki. W tym roku trochę dokuczała mi kontuzja kolana. Zdziwiony jestem, że oszczep nie chciał latać dalej. Przed sezonem leciał na odległość 82-84 metrów, dlatego jestem mega zaskoczony, że „nie odpaliłem” w tym sezonie. Cały czas jestem głodny tych dobrych wyników i na pewno bez „osiemdziesiątki” tego roku nie zakończy.

■ **Co przeszkodziło w uzyskaniu lepszych wyników?**

– Tak naprawdę to chyba nie takiego nie było. Przygotowania przebiegały planowo, jak do wszystkich imprez. Może ta kontuzja kolana trochę tu miała znaczenia. Treningi prowadzone były tak, aby nie przeciążać organizmu. Musiał być czas na odpoczynek. Wyciągniemy wnioski, przeanalizujemy technikę i rzucać dalej.

■ **Jak się czułeś w otoczeniu gwiazd polskiej lekkoatletyki?**

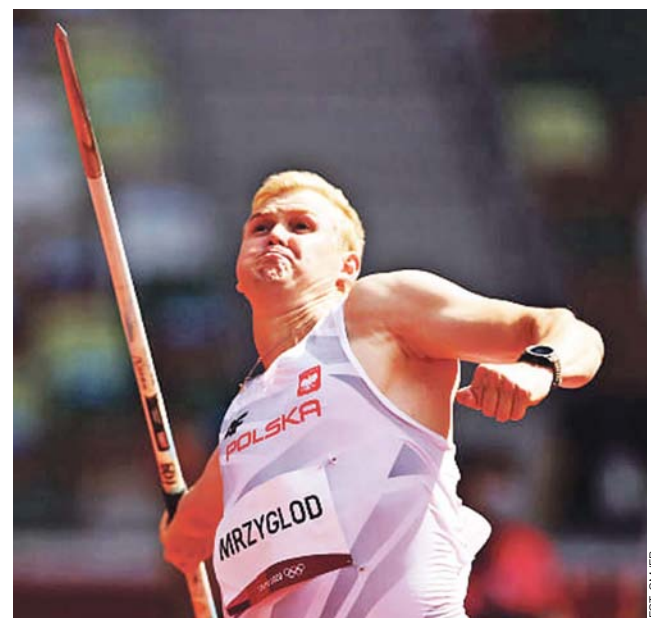
– Cała ta otoczka Igrzysk, gwiazdy światowego sportu i gwiazdy w kadrze Polski to super wrażenia. Mieszkaliśmy z pokojem z Michałem Rozmyssem (8. miejsce na 1500 metrów w Tokio), a obok mieszkali Paweł Fajdek i Wojtek Nowicki, zatem doborowe towarzystwo. Atmosfera była niesamowita. Każdy jednak starał się unikać rozmów o starcie przed zawodami. Każdy wiedział co ma robić i to było ważne doświadczenie. Każdy zdobywany medal też dawał niesamowite uczucie. Sukces naszej oszczepniczki Marii Andriejczyk mogłem przeżywać na miejscu i to też zostanie w pamięci.

■ **Co cię zaskoczyło i zrobiło duże wrażenie?**

– Ogólnie było super. Muszę powiedzieć, że ogromne wrażenie zrobiła na mnie stołówka na tych Igrzyskach. Ogromna restauracja, która mogła pomieścić tylu sportowców to coś niesamowitego. Oczywiście też wioska olimpijska. Ogromne przedsięwzięcie, wielka ilość budynków, sportowców. To wszystko robi naprawdę wielkie wrażenie.

“

Chciałbym poprawić ten wynik, ale wydaje mi się, że na Igrzyskach zrobiłem to co mogłem.



Cyprian Mrzygłód zdobył w Tokio bezcenne doświadczenie.

PROGNOZA POGODY | 19.08.2021 – 25.08.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy, od soboty zatoka niżowa. Napływa bardzo ciepła masa powietrza zwrotnikowego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

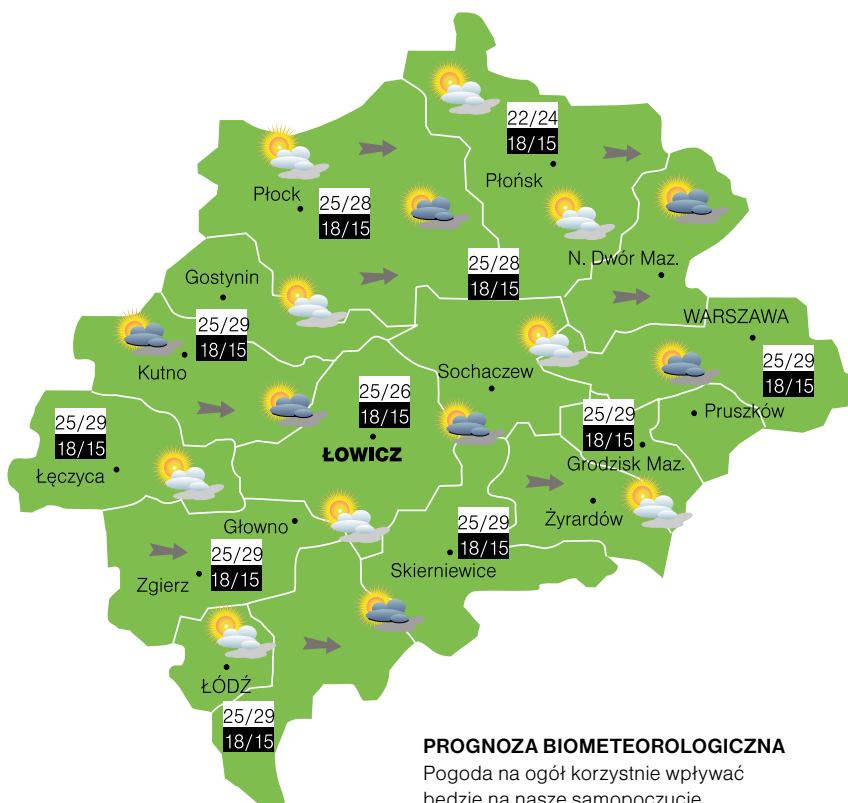
W czwartek słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz umiarkowanie ciepło. W piątek zachmurzenie umiarkowane, bez opadów oraz umiarkowanie ciepło. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, umiarkowany, 6-8 m/s. Temp. max w dzień: od + 22 st. C w czwartek do + 23 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę zachmurzenie umiarkowane, bez opadów. W niedzielę słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 22 st. C w sobotę do + 24 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 18 st. C do + 17 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 13 st. C do + 12 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | Relacja z meczu KS Sand-Bus Kutno – KS Pelikan

W derbach po staremu

KS SAND-BUS KUTNO
KS PELIKAN ŁÓWICZ

2 (1)
1 (0)

Bramki: 1:0 – Adrian Klepacz (38 głową), 2:0 – Marcin Kacela (84), 2:1 – Krystian Mycka (90+3).

Sand-Bus: Patryk Wolański – Marcin Kacela, Krystian Białas (70 Damian Szczepański), Bartosz Bujalski (75 Mateusz Ostrowski), Adam Patora – Konrad Niedzielski (82 Fabian Bulek), Sebastian Szczytniewski, Maciej Kraśniewski, Adrian Kralkowski – Piotr Kasperkiewicz, Adrian Klepacz.

Pelikan: Patryk Orzeł – Grzegorz Wawrzyński, Eryk Woliński, Michał Żółtowski – Robert Ziółkowski, Damian Koziół (46 Patryk Pomianowski), Tomasz Dąbrowski (46 Krystian Mycka), Kamil Łojaszyk (60 Maciej Wyszogrodzki), Tomasz Kolas – Adrian Marcioch, Marcel Sluga (46 Piotr Białousko).

Sędziował: Konrad Gawroński (Łódź). **Żółte kartki:** Patryk Woliński, Adrian Klepacz i Konrad Niedzielski – wszyscy Kutno oraz Krystian Mycka (1) – Pelikan.

Po pierwszej serii gier ani w Kutnie, ani w Łowiczu nie mieli zbyt wielu powodów do zadowolenia. Biało-zieloni co prawda nie przegrali na inaugurację, jak KS, ale tylko zremisowali przed własną publicznością z Sokółem. Jeżeli chodzi o styl to oba zespoły – mówiąc eufemistycznie – nie porwały wtedy widzów swoją grą. W Kutnie nastroje mogły być jeszcze gorsze. „Miejscy”, zaczęli od domowej porażki z Bronią, a do tego katastrofalnie wyglądali w okresie przygotowawczym.

Okazało się jednak, że mecze derbowe cały czas – znów używając sformułowań dyplomatycznych – nie są domeną biało-zielonych. Jednym z aspektów decydujących o porażce z pewnością była słabsza postawa w pierwszej połowie. – Przepaliśmy tę część gry – przyznał po meczu Piotr Gawlik. Nastawieni na grę z kontry „Miejscy”, radzili sobie z dość niemrawymi atakami Płaków. Na dobrą sprawę Pelikan miał przed przerwą jedną

dobrą okazję i to tuż przed końcem tej odsłony. W polu karnym gospodarzy mocno się zakotłowało, łowiczanie trzykrotnie uderzali na bramkę KS, ale za każdym razem byli blokowani.

Jednak już wtedy biało-zieloni przegrywali. Kutnianie objęli prowadzenie w 38. minucie, gdy Adrian Klepacz wykorzystał dośrodkowanie z rzutu wolnego. – Nie radziliśmy sobie z agresywnym stylem gry gospodarzy, którzy ogólnie sprawiali lepsze wrażenie. Dopiero przeprowadzone w przerwie zmiany wniosły sporo ożywienia – ocenił trener Płaków. Gawlik przed startem drugiej połowy wymienił trzech piłkarzy. Wciąż źle wyglądała jednak gra w ofensywie – duże problemy miał Pelikan z utrzymaniem się przy piłce na połowie rywala.

Biało-zieloni nie potrafili poważnie zagrozić bramce KS. Dwie nieudane interwencje na refluks zaliczył Orzeł wciąż utrzymując swoich kolegów w grze. Jednak w końcowej fazie meczu



FOT. BADOŚLAD DOMINICZAK

Jak na razie sztab szkoleniowy częściej może rozkładać ręce, obserwując grę swoich podopiecznych. Na zdjęciu Jan Ruciński, II trener.

Pelikan nadział się kontrę, którą wykończył Marcin Kacela i stało się jasne, że komplet oczek zostanie w Kutnie. Nie zmieniało tego fakt, że w doliczonym czasie gry w zamieszaniu podbramkowym do siatki trafił rezerwowy Krystian Mycka. Jak się okazało był to nie tyle gol kontaktowy, co gol po prostu zmniejszający rozmiary porażki.

Pelikan po dwóch meczach ma na koncie raptem punkt. Jest jeszcze za wcześnie, żeby bić na alarm, ale o stoicki spokój raczej ciężko w Łowiczu. Tym bardziej, gdy wrócimy pamięcią do poprzedniego sezonu, możemy odnieść wrażenie, że biało-zieloni po prostu kontynuują grę z poprzednich rozgrywek. Z drugiej strony wniosek ten wydaje się trochę naciągany – w końcu w Łowiczu doszło do sporej rewolucji kadrowej.

– Zespół w ponad połowie został przebudowany. Potrzebuję czasu, żeby się zgrać. Mogliśmy

też nie trafić we wszystkie pozycje pod względem personalnym – ocenił Gawlik.

Tym razem szkoleniowiec Pelikana może zachować jeszcze względny spokój, bo ma znacznie więcej czasu na przeprowadzenie zmian i dopasowanie optymalnej taktyki. Dodał, że na wyciągnięcie konkretnych wniosków potrzeba jeszcze 2-3 spotkań. W dwóch pierwszych kolejkach sztab szkoleniowy posłał do boju identyczną „jedenastkę”. Jednak Gawlik zapowiedział, że do pierwszych rozsad w składzie może już dojść przed środowym meczem z Lechią.

– To czas, żeby po dwóch meczach przeanalizować personalnie zawodników – dodał. I chociaż trener Płaków ma jeszcze dużo czasu na zrobienie zmian, to nie ma co ukrywać, że na razie bilans ma mocno niekorzystny. Dotychczas Gawlik poprowadził Pelikana w dwunastu spotkaniach ligowych, a połowę z nich przegrał. ■

Piłka nożna | Przed 4. kolejką III ligi

Kolejny ciężki sprawdzian Unii

W weekend zakończy się pierwszy w tym sezonie tydzień, gdy III-ligowców czeka mały piłkarski maraton. W sobotę i niedzielę czeka nas kilka ciekawych meczów, a wydaje się że na początku rozgrywek trochę mogą ponarzekać w Skierniewicach.

Unia ma już za sobą mecz z Polonią, która na papierze jest chyba najsilniejszą ekipą w stawce. W środę rywalizowała z solidnymi, ale też nieobliczalnymi rezerwami Jagiellonii. Natomiast teraz Unici udadzą się w podróż do Nowego Dworu Mazowieckiego, gdzie zagrają z wicemistrzem poprzedniej kampanii.

Niemniej interesująco powinno być w Białymstoku, gdzie Jaga podejmie Czarną Koszulę. Za to faworyzowane Legia II i Legionovia zagrają z klubami, które jeszcze w czerwcu dość długo broniły się przed degradacją – odpowiednio z Bronią i Sokółem. Za

to grająca nadszpedzanie do brze na początku kampanii Lechia podejmie mocnego beniaminka z Łodzi.

Mateusz Lis

■ **4. kolejka III ligi – grupa I (2021.08.21-22): MLKS Znicz Biała Piska – KS Pelikan Łowicz SA (niedz., godz. 17.00);** KS Lechia Tomaszów Maz. – ŁKS II Łódź SA (sob., godz. 11.00); SSA Jagiellonia II Białystok – Polonia Warszawa (sob., godz. 15.00); MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Unia Skierniewice Non-Profit (sob., godz. 16.00); KS Ursus Warszawa – MLKS Wissa Szczuczyn (sob., godz. 16.00); KS Sand-Bus Kutno – GKS LZS Wiekielec (sob., godz. 16.00); MKS Piłica Białobrzegi – GKS Mamry Giżycko (sob., godz. 17.00); Legia II Warszawa – RKP Broń 1926 Radom (niedz., godz. 11.00); TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Legionovia Legionowo (niedz., godz. 12.00). Pauza: KS Błonianka Błonie.

Piłka nożna | Przed meczem ze Zniczem

Czy już będzie nerwowo?

Ciężko jest przewidzieć w jakich nastrojach do niedzielnego meczu ze Zniczem przystępować będzie Pelikan. W środę – już po zamknięciu tego wydania Nowego Łowiczana – biało-zieloni zmierzili się z Lechią.

Tomaszowianie w sezon weszli znacznie lepiej od piłkarzy Gawlika. Do Łowicza przyjechali z kompletem punktów i patrząc na to logicznie – to raczej podopieczni Dominika Bednarczyka wydawali się faworytem środowego starcia.

Istnieje więc szansa, że łowiczanie do Białej Piskiej pojadą w naprawdę minorowych nastrojach. Inna sprawa, że Znicz w ten sezon też wszedł poniżej oczekiwań. Zespół, który jeszcze kilka tygodni temu rywalizował w grupie mistrzowskiej rozpoczął od remisu w Białobrzegach z Piłicą, gdzie odrobił dwubramkową stratę. Tydzień później Znicz znów rozczarował i przegrał u siebie derby z Mamrami Giżycko. W Białej Piskiej z pewnością liczyli na lepszy dorobek niż jeden punkt zdobyty w dwóch meczach z beniaminkami.

W środę Znicz podejmował u siebie Broń. Istnieje więc ewentualność, że w niedzielę oba zespoły przystąpią do rywalizacji w bardzo podobnych nastrojach. Czarny scenariusz zakłada, że będzie to samopoczucie naprawdę fatalne. Znicz i Pelikan już w drugiej połowie sierpnia mogą

patrzeć na resztę ligowej stawki z dołu tabeli.

Dla Znicza to czwarty sezon z rzędu na tym szczeblu ligowym. Tym samym to dość naturalne, że oba zespoły nie zdążyły jeszcze zbudować zbyt długiej historii spotkań. Ta lekko przemawia jednak na korzyść piłkarzy z Białej Piskiej, którzy dwukrotnie ogrywali łowiczanie, po razie zremisowali i przegrali. Jednak co ciekawe – Pelikan jeszcze nigdy nie przegrał w Białej Piskiej. W 2019 roku wygrał tam 3:2, a w ostatnim sezonie w na boisku Znicza padł remis 1:1.

Na przestrzeni trzech ostatnich kampanii można też było zauważyć, że Znicz notował niewielki postęp. Co ciekawe, dwukrotnie rozgrywki kończył tuż za plecami Płaków w tabeli. Dopiero ostatnio Pelikan wypadł znacznie gorzej od swojego najbliższego rywala. Podczas, gdy łowiczanie walczyli do końca sezonu o utrzymanie, Znicz ze spokojem dogrywał sezon w grupie mistrzowskiej. Warto odnotować, że była to najwyższej sklasyfikowana drużyna z dawnej grupy warmińsko-mazursko-podlaskiej.

Patrząc na krótką historię spotkań między tymi zespołami powinniśmy spodziewać się w Białej Piskiej meczu wyrównanego i zaciętego. Jest także spora szansa, że zobaczymy w nim kilka bramek. Łowiczanie muszą jednak zrobić już wszystko, żeby w tym tygodniu porządnie zapunktować. Inaczej jeszcze przed końcem sierpnia sytuacja może zrobić się dość nerwowa.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Wyniki 2. kolejki III ligi

Tylko dwójka z kompletem, nieudana inauguracja Legii

Dopiero dwie serie zostały rozegrane w III lidze, a już tylko dwa zespoły mogą poszczycić się tym, że w nowej kampanii nie straciły jeszcze punktów. Dość niespodziewanie są to Unia i Lechia. Do tego tomaszowianie to jedyna ekipa, która w tym sezonie nie straciła jeszcze bramki. Lechiści w sobotę skromnie ograli Broń.

To był dobry tydzień dla skier-niewiczzan. Unici najpierw udanie odrobili zaległości i uporali się z faworyzowaną Polonią, a później wygrali z Błonianką. Swoją drogą klub z Błonia to jedyna ekipa, która w pierwszych dwóch kolejkach nie zdobyła jeszcze punktu. Bez zdobycia są też – wspomniana już Polonia – oraz Legia II. Oba stołeczne zespoły mają jednak na razie po zagranych tylko jednym meczu.

Czarne Koszule w ostatni weekend pauzowały. Z kolei w so-

botę nowy sezon zainaugurowały rezerwy Mistrza Polski i niespodziewanie przegrały w Białobrzegach z Piłicą 1:3. Oczekiwaniom sprostano też sobotnie hitowe starcie Świtu z Legionovią. Nowodworzanie znakomicie rozpoczęli spotkanie. Nie minęło 10 minut, a prowadzili już dwoma bramkami po szybkich atakach – przedniej urody było drugie trafienie Marcela Bykowskiego, który przymierzył w okienko.

Legionovia szybko złapała kontakt. Już w 22 minucie Bajdur oddał z pozoru strzał-farfolel przed pola karnego, ale piłka przy samym słupku wtoczyła się do bramki. Po szalonym początku na kolejną bramkę trzeba było poczekać prawie godzinę. Gościom udało się wyrównać i zapewnić sobie punkt ponownie po strzale sprzed pola karnego. Tym razem Koziara przyłożył jednak

w okienko bramki. Świt i Legionovia mają na koncie po cztery punkty i depczą liderom po piętach.

Mateusz Lis

■ **Zaległy mecz 1. kolejki III ligi – grupa I: Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo – Polonia Warszawa SA 2:1 (0:1);**

2. kolejka III ligi – grupa I:

■ **KS Lechia Tomaszów Maz. – RKP Broń 1926 Radom 1:0 (0:0);**

■ **SSA Jagiellonia II Białystok – MLKS Wissa Szczuczyn 3:0 (2:0);**

■ **KS Sand-Bus Kutno – KS Pelikan Łowicz 2:1 (1:0);**

■ **MKS Świt Nowy Dwór Maz. – KS Legionovia Legionowo 2:2 (2:1);**

■ **KS Ursus Warszawa – GKS LZS Wiekielec 1:1 (1:0);**

■ **MLKS Znicz Biała Piska – GKS Mamry Giżycko 1:2 (0:1);**

■ **Błonianka Błonie – Unia Skierniewice Non-Profit 0:1 (0:0);**

■ **TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – ŁKS II Łódź SA 1:1 (0:0);**

■ **MKS Piłica Białobrzegi – Legia II Warszawa SA 3:1 (1:0);**
Pauza: **Polonia Warszawa SA.**

1. KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA (4)	2	6	3-0
2. Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo (7)	2	6	3-1
3. MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki (1)	2	4	5-2
4. MKS Piłica Białobrzegi (8)	2	4	5-3
5. KS Legionovia Legionowo (4)	2	4	4-2
6. ŁKS II Łódź SA (6)	2	4	5-4
7. RKP Broń 1926 Radom (2)	2	3	3-2
SSA Jagiellonia II Białystok (17)	2	3	3-2
9. KS Sand-Bus Kutno (15)	2	3	3-4
MLKS Wissa Szczuczyn (2)	2	3	3-4
11. GKS Mamry Giżycko (17)	2	3	2-3
12. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (10)	2	2	2-2
13. KS Ursus Warszawa (13)	2	1	4-5
14. MLKS Znicz Biała Piska (8)	2	1	3-4
15. KS Pelikan Łowicz (10)	2	1	2-3
16. GKS LZS Wiekielec (19)	2	1	1-4
17. Polonia Warszawa SA (14)	1	0	1-2
18. Legia II Warszawa SA (12)	1	0	1-3
19. KS Błonianka Błonie (15)	2	0	1-4

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”,
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowicznanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Agnieszka Wojcieszek, Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie: 46 837-37-51,
46 830-34-08, e-mail: reklama@lowicznanin.info,
ogloszenia@lowicznanin.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. nieczynne.

Ogłoszenia drobne
przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń
i w punktach wymienionych na stronie 20.
Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczana 6.000 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowierskim
(Wieści z Główna i Strykowa):
7.600 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Piłka nożna | XIV Mistrzostwa Polski kobiet w plażówce

Siostry Pacler ponownie mistrzyniami Polski

Mistrzowski tytuł w plażowej piłce nożnej obroniły, pochodzące z miejscowości Sypień koło Nieborowa – siostry Agata i Magdalena Pacler. Nasze piłkarki wywalczyły złoty medal w Mistrzostwach Polski piłki nożnej plażowej, które rozegrano w dniach 6-8 sierpnia w Gdańsku Brzeźno na Stadionie Letnim.

Nasze dziewczyny zagrała w barwach Lady Grembach Łódź i razem z tym zespołem zdobyły mistrzostwo kraju. Dla Agaty, która gra na pozycji bramkarza był to piąty tytuł, natomiast Magda, która gra na pozycji pomocnika (skrzydłowa) po raz trzeci zdobyła złoto MP. Przypomnijmy, że siostry swoją przygodę z piłką nożną zaczynały dziesięć lat temu w łowickim Pelikanie.

Żeńska drużyna Lady Grembach Łódź to prawdziwy dominator w Polsce. Podopieczne trenera Jarosława Jagielskiego już po raz piąty z rzędu zdobyły złoty medal w Mistrzostwach Polski w Beach Soccerze. W finale Lady Grem-

bach Łódź pokonał Spartę Daleszyce 3:0, nie dając cienia wątpliwości, jaka drużyna jest w tym roku jest najlepsza w Beach Soccerze. Trzecie miejsce przypadło FC10 Zgierz Ladies, dla których był to pierwszy udział w tych rozgrywkach. Piłkarki czeka teraz podróż do dalekiej Turcji, gdzie w Lidze Mistrzów powalczą o trofea międzynarodowe. Po drodze do finału Lady Grembach wygrały grupowe mecze z Zamłynem Radom (10:4), Wierzbówianką Wierzbno (12:1) i Pogonią Dekpol Tczew (6:0) i z pierwszego miejsca awansowały do półfinału. Na tym etapie rywalizacji pokonały 3:2 FC10 Ladies Zgierz.



Magda Pacler (z prawej) zdobyła mistrzowski tytuł po raz trzeci.

Po mistrzostwach na kilka naszych pytań, w imieniu sióstr, odpowiedziała Agata Pacler.

■ **Który mistrzowski tytuł „smakował” najbardziej?**

– Dla nas na pewno najcenniejsze są te, które po raz pierwszy zdobywałyśmy z drużyną Lady Grembach Łódź. Dla mnie był to medal zdobyty w 2017 roku. Dla Magdy medal z 2019 roku, kiedy to dołączyła do zespołu. Nie ma co ukrywać, że z roku na rok poziom kobiecego beach soccera wzrasta, a co za tym idzie, kolejne tytuły przychodzą z większym trudnym. Według zasady bij Mistrza, do każdego meczu nasze rywalki podchodzą niezwykle zdeterminowane.

■ **Jak wyglądały przygotowania do takiej imprezy, czy pandemia trochę je utrudniała?**

– Do sezonu beach soccera, który w Polsce trwa zaledwie

miesiąc, przygotowujemy się właściwie cały rok, gdzie wiosną i jesienią gramy na trawie, a zimą w futsal. Dlatego utrzymujemy kontrakt z piłką, a przed rozpoczęciem sezonu beach soccera nacisk kładziemy tylko na tę odmianę. Z racji pandemii nasze przygotowania wyglądały inaczej niż w latach ubiegłych. Nad swoją wytrzymałością i siłą pracowaliśmy głównie indywidualnie, zgodnie z rozpisanyimi jednostkami treningowymi. Natomiast nad naszą techniką i taktyką pracowaliśmy całą drużyną podczas weekendowych zgrupowań. Beach soccer jest niewątpliwie najbardziej wymagającą odmianą piłki pod każdym względem (czy to techniki czy wytrzymałości), czy też dla bramkarza, gdzie piłka po odbiciu od piasku lubi płatać figle.

■ **Jaka jest „recepta” na wygrywanie MP przez Lady Grembach Łódź?**

– Niewątpliwie naszym największym atutem jest zgranie drużyny, gdyż trzon zespołu utrzymuje się od paru lat niezmiennie, a dochodzą do nas pojedyncze zawodniczki, które podnoszą wartość naszego zespołu. W tym roku, po przegranej Pucharze Polski, mieliśmy dodatkową motywację, aby pokazać, że był to tylko wypadek przy pracy. Przed każdym mistrzostwami jesteśmy mocno skoncentrowane i zdeterminowane, aby odnieść zwycięstwa w każdym kolejnym meczu, ponieważ wiemy, że turniej ten stanowi dla nas przepustkę do gry na arenie europejskiej i światowej. Ważnym aspektem tego tytułu jest właściwa i szybka regeneracja, którą zapewniał nam nasz trener przygotowania fizycznego oraz fizjoterapeuta. Jednak najlepszą receptą na sukces jest taktyką dobraną pod konkretnego przeciwnika, o którą, nasz trener niezmiennie dba.

■ **Jak podsumujesz te Wasze osiągnięcia?**

– Na każdy sukces trzeba mocno zapracować. Od 4 lat, jadąc na Mistrzostwa naszym celem jest ich wygraną. W tym roku mieliśmy do zrobienia 5 kroków, aby tego dokonać (w finałach rozgrywałyśmy 5 meczów), a każdy kolejny przybliżał nas do kolejnego złota. Podczas każdego turnieju, możemy liczyć na wsparcie naszej najbliższej rodziny, którzy trzymają za nas mocno kciuki, za co im niezmiennie dziękujemy! Teraz naszym głównym celem jest jak najlepsze przygotowanie się do październikowego turnieju World Winners Cup (Klubowych Mistrzostwa Świata). Turniej ten odbędzie w Turcji w dniach 11-17 października 2021 roku.



Agata Pacler w bramkarskiej paradzie. Piąty raz zdobyła złoty medal Mistrzostw Polski.



Lady Grembach Łódź, z siostrami Pacler w składzie, piąty raz z rzędu zdobyła tytuł Mistrza Polski.



CZWARTEK, 19 SIERPNIA:
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; „Sportowe Wakacje 2021”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

SOBOTA, 21 SIERPNIA:
■ 9.00 – Boisko przy Pływalni w Łowiczu, ul. Kaliska 5; **XX edycja Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej;**
■ 11.00 – Stadion im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Awans mecz 2. kolejki I ligi wojewódzkiej trampkarzy C2 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – KS Warta Sieradz;**
■ 15.00 – Boisko w Parku Błonie w Łowiczu; **2. edycja Mini Beach Soccer Tournament;**
■ 17.00 – Boisko w Wygodzie; **4. kolejka IV ligi: SKF Zryw Wygoda – KS Widzew II Łódź SA;**
■ 17.00 – Stadion im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **2. kolejka klasy okręgowej „Keeza Skierniewice”: KS Pelikan II Łowicz – GLKS Wóluczka;**

NIEDZIELA, 22 SIERPNIA:
■ 11.15 – Boisko w Chańsie Drogim 44a; **2. kolejka klasy okręgowej „Keeza Skierniewice”: GKS Olimpia Chańsko – LKS Orlieta Cieladź;**

WTOREK, 24 SIERPNIA:
■ 10.00-11.00 – Korty Tenisowe w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 roku 12a; **Nauka gry w tenisa ziemnego;**
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; „Sportowe Wakacje 2021”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

ŚRODA, 25 SIERPNIA:
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; „Sportowe Wakacje 2021”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;
■ 16.00 – Stadion im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka I ligi wojewódzkiej trampkarzy C1 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – MKS Ceramika Opoczno;**
■ 18.00 – Boisko w Łąkuszewie nr 27a; **Zaległy mecz 1. kolejki klasy okręgowej „Keeza Skierniewice”: LKS Korona Łąkuszew – GKS Olimpia Chańsko;**

CZWARTEK, 26 SIERPNIA:
■ 10.00-11.00 – Korty w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 r. 12a; **Nauka gry w tenisa ziemnego;**
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; „Sportowe Wakacje 2021”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe. Gogo

ISSN 1231-479X



33 >

9 771231 479217